50



KORONKA SZKAPLERZA S. PANNY PRZENAYSWIĘTSZEY MARYI,

Do ktorey

Przydána iest Krotka informácya o Początku Przywileiách, Odpustách, y inszych łáskách Duchownych Arcy-Bráctwá SZKAPLERZA S.

Tákże

KORONKA

Ná Pámiątkę śiedmiorákiego wylánia Krwie

PANA Náſzego

JEZUSA CHRYSTUSA,

posob przygotowánia się do Spowiedźi Sákrámentálney, y Kommuniy Swiętey.

Náostátek

GODZINKI

o S. MARYI MAGDALENIE de Pazz:

Potrzećie do Druku

PODANA.

Krákowie, w Drukárni Akádemickiey, R. P. 1732.

Ná Prześwietny Kleynot

JASNIE WIELMOZNEGO

D O M V.





Gdy TARŁOW Rodowite uważám ſplendory,
Widzę że Mieśiac sławę, á TOPOR Honory
Znáczy, ktorych przy STARŻY niech żaden nie liczy.
Bo Te rázem y z sławą DOM świetny dźiedźiczy.

JASNIE WIELMOZNEY

JeyMośći PANI,

P. ANNIE

Z Czekarzewicz,

HRABINEY ná Tęczenie

TARŁOWY,

KVCHMISTRZYNI KORONNEY, &c. &c.

Páni y Dobrodźieycе Nayoſobliwſzey.



Ie miſterne Rzymſkiego Pompejuſzá, álbo żádnego nie znáiące wáloru Alexándrá Wielkiego Korony, lecz tę máleńką KORONKĘ SZKAPLERZA S. *w ſczodrobliwe* Twoie *oddáię ręce.* JAŚNIE WIELMOŻNA MCia DOBRODŹIEYKO. *Dowćipna biegłego Sztukáterá*

 nie

nie iest wykßtałtowána inwencya; *áni z Indyiſkich wyrobiona metálow*: *ſámym tylko nábożnym, ku* NAYIASNIEYSZEY Niebá y Ziemię MONARCHINI, *uformowána áffektem, ſłußnie pod* Herbownym Starża Twoim *ma bydź lokowána. Nie z wdięcznego Heſperyiſkich Wirydárzow kwiátu, áni z Peſtáńſkiey* (*ktorą purpurowy płochego Cypryiczyká z fárbował rumienieć*) *uwita roży, z Anielſkiego ráczey złożona pozdrowienia, miłą przy iáśnieiącym Luminárzu ćießy ſię ácceptácyą, y prawdźiwe przy* Domowym J. W. W. M. Pani y Dobrodźieyki Toporze *znayduię beśpieczeńſtwo. Ták wielkiey bowiem* Prześwietny Domu Twego *Kleynot powagi y potencyi, że nie tylko ſobie po cáłym Swiećie wyſłáwia chwały y ſłáwy* trophæa: *lecz káżdey rzeczy gruntowną przy ſwoiey protekcyi zápiſuie lokandę. Y gdyby tu niedyſkretną zbytkuiącego w Cenzurach Swiátá chćiáłá wczym káwillowáć* Criſis Herbowny J. W. Dobrodźieyki *záwße ná odśiecz przybędźie* Topor, *ktorego ſtárożytnośći czynić* Scrutinium *nie ieſt* intentum *moie, bo przyznáć káżdy powinien że wielkiey* Starżow *Chwały, żáden látámi liczyć niepotráfi, ktorey komputowi y cáłe niewyſtárczą wieki. Máło to powiedźieć że iednáß kolebká* Herbownemu Starży, *ktora y Sármáckiemu Swiátu, bo niewprzod pierwßych Imienia Lechickiego Kondytorow* Lecha *y* Krakusa, *Septemtryonalne ádorowáły kráie, niżli Wielko* Starży *obáczyły Portytorá. Trzebáby wſpomnieć kwitnących przed tyśiącámi lat przy Fráncuſkich Liliách* FREMEIOW *y* REMLIUSZOW, w Miſnyi MUTYSCHENIUSZOW *y* GORLIUSZOW, w Fránkonij STRETENIUSZOW *y* GORLIUSZOW, w Báwáryi LESCHENIUSZOW, *álbo do Lidyiſkich przebráć ſię Májeſtatew, ktore Krolewſkiey* inſigne *Godności prezentowáły* Topory, *álbo Tunedeyſkie przebieżeć kráiny, w ktorych y Páńſkiego urodzenia y naypierwßych w Publiczney Rádźie funkcyi. Znak naypryncypalnieyßy* Topor. *Wyraźniey powiem ſámych by tu Bogow záśiągnąć trzebá Stárożytnośći, áby początek Stárożytnego Kleynotu* Starzow, *od naywyżßego wywieść Jowißá, ktorego że był* Herbem Topor (*iáko* Strabo *pißę,*) Labra Deum, *to ieſt Bogiem intytułowáno śiekierzyſtym. Y ztąd podobno* Ferrax terra Deorum J. W. Dom TARŁOW *nigdy bez źiemſkich* (qui Pater eſt Patriæ Numinis iſtar erit.) *nie zoſtáwał Bogow, bo iak raz naypierwße w Oyczyźnie, w Dwunaſtu owych Wojewodách, ktorzy po zeſzłey*

z *Lechickiego Polá*, KRAKUSA *Fámilij*, cáłego *Gubernę* Principis invices subeunte manu *ádministrowáli Krolestwá*. W Herbownym STARŻY J. WW. TARŁOW Numina & Nomina *posiádły Subselia, ták nieprzerwána one trzymáia sukcessya, nie dla tego żeby z Jáśnoświetnych Tytułow Stárożytny* STARŻA *brał iáko ozdobę, ále że z niego Honory swoy máia záßczyt y mágnifikę. Y przyznáć muszę, że przedłużonym wiekow Kátálogiem komputowáćby należáło* J. W. W. TARŁOW, *lecz nie podobna z Homerem w orzechowey łupinie cáła zamknąć Illiádę, y* J. WW. TARŁOW *Imioná ßczupłym regestrowáć kártelußem. Záczać by mi potrzebá od* J. W. STARZONA TOPOREUSZA *iedwego z Dwunastu Wojewodow, od ktorego Godna wßytkich stanow kondycyá poczęłá się szerzyć w nieodrodnych Orłá Sármáckiego Potomkách. Od niego* ZBILUTOWIE ná Luknij y Pánigrodźie HRABIOWIE, NOWOGIUSZOWIE, SANDYWOGIUSZOWIE, ZEGOTOWIE, ZAPRZANECCY, &c. &c. *prosta idąc linia Jedni Káncler-skie Pieczęći, Hetmáńskie Buławy, Marßałkowskie Láski* Herbownym *sobie wyrabiali* TOPOREM, *drugich Swiát Polski, Káßtelanámi ádorował Krákowskiemi. Chcę inßych liczyć* J. W.

J. WW. DOMU TARŁOW, *Honoryußow, lecz Orátorskie zastánowia się pioro, y niewie kogoby wprzod wspomnieć, czyli* J. W. NOWOGIVSZA z Czekárzewicz HRABIE ná Tęczynie Wojewodę Sandomirskiego, *czyli Syná Jego* OTTONA *ná tymże sámym záśiádáiacego Krześle, Ktory po sobie Czterech* J. WW. TARŁOW *y Cnot y Honorow zostáwił Sukcessorámi. Nieopußczę* J. W. HIERONYMA TARŁA, *Wálecznego Podolá y Ukráiny Propugnátorá, ktory spráwiedliwa w rekompensę Wojennych Czynow dystrybuta konferowánego od* ZYGMUNTA *z wrodzoney pokory Sándomirskiego nie Acceptował Województwá* J. W. JANA Sándomirskiego Káſzteláná, STANISŁAWA, ZYGMUNTA, J. WW. TARŁOW Bełskich Káſzteláńow, *potomne niezápomnia wieki, ktorych Káwálerska odwaga łożone nie raz zá cáłość Oyczyzny zdrowie, podięte dla dobrá pospolitego fátygi, y z podźiemnych mármurow głośne wiekopomney sławy wydáia Echo.* ALEXANDER, PIOTR, GABRYEL, J. WW. Wojewodowie Lubelscy *y* Ci *nigdy w ludzkiey pámięći nie zágásna: osobliwie że Heroiczne dźiełá* Ich w J. W. JANIE z Czekárzowicz HRABI ná Tęczynie TARLE, *teráźnieyßym* Wojewodźie

dźie Lubelskim *pięknie się wydáia.* *Widźiał* Go *nie raz* Lublin, Radom, *Márßałkowską pilnie odpráwuiacego funkcyą* *y rękę Jego Láskę piástuiacą godną osadźił* Berła *Krolewskiego.* *Lustruię dáley* Prześwietne J.W. DOMU TARŁOW *Cery, y przy* Herbowney w TOPORZE Cynthyi *iásnoświecące Arcy Biskupie Krzyże, Biskupie infuły, upátruię.* *Vkoronowáła nayprzod Stolicá ná ziemi CHRYSTVSOWA, á potym Nayiáśnieysze Sármátow* Solium J.O. STEFANA TOPOREUSZA. Arcy-Biskupia Gnieźnieńskiey, J.W. PAWŁA TARŁA, Arcy-Biskupia Lwowskiey Kátedry *preeminencyą.* BARTŁOMIEIA PIOTRA Poznańska Infuła, *ále Prym dáie cáły Europeyski świát* in vivis *zostáiacemu* J.W. JANOWI z Czekarzewicz HRABI ná Tęczynie, TARŁOWI, Biskupowi Poznáńskiemu, *ktorego imię nie tylko pełne łáski* JOANNES GRATIA, *lecz y serce naywyborniey-szych Cnot y przednich Kwalitetow infuzya Niebieskie odźiedźiczyły* Gratiæ. *Liczyć że dáley* J.WW. TARŁOW Kásztelánow Przemyskich, Wojewodow Smolenskich? *mnie się widźi choćiażby nowy urodźił się Tulliuß, nigdyby się tey niepodiął funkcyi, żeby káżdego z osobna Heroiczne miał wspomnieć*

ákcye.

ákcye. *Otymby iednak námienić muśiał, iż owá miłá Izáiaszá Proroká obietnica, ktorą wieszczym Izráelowi zápisał Duchem, że ciemney Prezydent nocy Mieśiac, Słoneczney miał dorość iásności,* erit lux Lunæ sicut lux Solis. *Isaiæ 30. n. 26.* *ná ukrytym* w DOMOWYM STARŻY Twoim J.W. DOBRODZIEYKO *iuż się spełniłá Luminarzu, kiedy* w J.OO. J.WW. *Antecessorách* Twoich KORYBUTACH, SOBIESKICH, NEYBURSKICH, WISNIOWIECKICH, CZATORYISKICH, RADZIWIŁACH, LUBOMIRSKICH, OGINSKICH, SIENIAWSKICH, ZBARASKICH, SAPIEHACH, SZEMBEKACH, OSOLINSKICH, WIELOPOLSKICH, KORYCINSKICH, TĘCZYNSKICH, ZAMOYSKICH, OPALINSKICH, MNISZKACH, DENHOFFACH, CETNERACH, ZEBRZYDOWSKICH, DZIAŁYNSKICH, PRAZMOWSKICH, FIRLEIACH, CHOMĘTOWSKICH, LIGĘZACH, *nie tylko godnemu Wielkich* DOMOW *wyrownał záßczytowi, ále też żádney nie znáiac odmiány, záwße w pełni będąc záwße w zupełnym zásług cyrkule, iáśnieiace ná Firmámencie Polskim przewyższył Słońcá.* *Przepuśćiß niewiádomośći moiey* J.W. DOBRODZIEYKO, *że ták wielu, á prawie bez liczby* J.W. DOMU Twego *Fámiliantow głębokim milczeniem weneruię.* *Opuśćić iednak nie mogę*

J.W.

J. W. STANISŁAWA z Czekárzewicz HRABIE ná Tęczynie TARŁA, Kuchmistrzá Koronnego, *doświádczonego* Tobie *niegdy w Przyiácielskich kontráktách Towárzyszá. Nie dla tego wspominam, ázebym żálu serdecznego ponawiáć uśiłował ránę, álbo ulubionego przed oczy stáwiał Przyiaciela, bo wiem że wiernieysza w sercu y pamięći* Twoiey *ma konserwę, niż kochány u Cesarzowey Ludwiny Balbinus, w Dyamentowym záchowány pierśćieniu. Y choćiaś* I. W. *ś. p.* STANISŁAWA *z pośrodku żyiących zázdrośćiwe exkludowáły fátá, iednak* Imię Iego *w popiele wieczney niepámięći zágrzebione bydź nie może. Wokalna* fama *cáłemu publiknie Swiátu, gdy często głośi y nástępuiącym do wiádomośći podáie czásom, ták wiele rázy ná Seym Generalny odpráwuiąc Legácyą, zá Wolność złotą, zá Cáłość Oyczyzny, niby brzmiący* Perykles, *álbo Rzymski perorował* Cicero. *Osobliwy wielkich Cnot* Iego *dokument pokazuie się nayprzod* w J. W. IMCi Páni FRANCISZCE z TARŁOW LANCKORONSKIEY, Stárośćiny Stobnickiey, *ktora ná sobie extraordynaryinych Przymiotow* Iego, *żywy konterfekt prezentuie. A ieżeli przed tym Stárożytność wydźiwić się nie mogłá chwalebnym Pándory kwalitetom, ktore iey Bogow baiecznych* composita manus *oddáłá w prezenćie ia iáś tey iestem z Poëtą opinij.*

Pándorá zgáśnie, to Pállády zdánie,
Kiedy z FRANCISZKĄ poydźie w porownánie.

J. W. ADAM z Czekárzewicz HRABIA ná Tęczynie TARŁO, Kuchmistrzycz Koronny, Stárostá Jáśielski, Husárskiey Roty J. K. M. y Rzeczy-pospolitey Rothmistrz, *y ná krok* Oycá Twoiego *nie chybił w Rezolucyi w Márſá krwáwego usługách.* J. W. ANTONI HRABIA ná Tęczynie TARŁO, Kuchmistrzycz Koronny, Godnego Oycá *niemnieyszey Estymcyi* Syn, *y* Ten *się od Rodzonego nie odrodźił* Brátá. *Wspániáły* Iego *ánimusz, w rodzona do naytrudnieyszych rzeczy sposobność, owę ná sobie wszystkie máxymę.* Filius, *ia máło odmieniwszy mowię:* Filij imago Pátris. *Y z tąd iest* Twoy *niemáły záſzczyt* I. W. MCia DOBRODŹIEYKO, *żeś ták Zácną* Corę, *y ták Godnych ná podporę Swiátá Polskiego wychowáłá* Synow. *Wiedźiáły Niebá czymći kompensowáć zá* Twoię *ná Klasztory munificencyą, ná Sieroty Protekcyą, zá szczodre ná Vbogich iałmużny, gdy Cię tákiemi udárowáły Potomkámi, w ktorych* I. W. DOMU TARŁOW, *nigdy nie ustánie stáwá. Niechcę się z dłuższą* I. W DOBRODŹIEYKO *rozszerzáć dy-*

dyceryą, bo wiem że áni Twoim, *áni* I. W. Domu Twego *dostatecznym nie mogę bydź Orátorem*. *Dosyć mi będźie przynaymniey sámo* Imię Twoie *ktore w sobie zgromadzone reprezentuie Łáski* ANNA GRATIOSA *dobrze zważyć, y z tąd sobie uformowáć* omen, *iż łáskáwy znaydę Respekt*, I. W. W. MCi Pani *y* Dobrodźieyce *ofiáruiąc* SZKAPLERZA S. Koronkę. *Wielkiey* PANI, *bo* Niebá *y* Ziemię KROLOWY, *tá szczupłá* Koronka, *ktorey żeś się* I. W. Pani y Dobrodźiko *przy* Herbownym Starży Twoim *zmieśćić pozwoliłá, w gornym Olimpie wieczney remunerácyi, zá wielowładną* MARYI *Intercessyą, odbierzesz Koronę.*

Ktorey życze,

IASNIE WIELMOZNEY W. MCi PANI y DOBRODZIEYKI.

Nayniższy Sługá y obligowány Bogomodlca,

X. K. S. K. P. B. S. S.



konwentu ww pp Augustjanek

PRZEMOWA
Do BRACI y SIOSTR, SZKAPLERZA S.

W ktorey się wyrażá Náuká, zkąd wźięłá początek Koronka *Nayświętszey* MARYI Panny.

TEgo Nabożeństwá wászego, Bráćia y Siostry Szkaplerzá S. ktore lubo śpiewáiąc Koronkę, lubo prywatnie mowiąc z miłośći ku Mátce Nayświętszey odpráwuiećie; nie od kogo inszego maćie Informácyą y Náukę, tylko od sámey Przenayświętszey MARYI Pánny. Nie iest wymysł czyiey głowy mądrey Koronká, ále od samey Stolice mądrośći Nayświętszey MARYI sporządzona. Dowod tego iest z poważnych Kronikarzow Kośćiołá Bożego, osobliwie *W. Oycá Waleryaná Wenecyáná Kápuc: y Máryáná Kronikarzá Bráći Mnieyszych Zakonu FRANCISZKA S.* (*Lib:* 3. *C*. 4.) ktorzy insze Łáski y Dobrodźieystwá Naysw: P. MARYI opisuiąc; opisuią też początek Koronki Mátki Naysw: w ten sposob: Iż był ieden Młodźieniaszek wielce nabożny do

do Nayświ: Pánny, ktory miał ten zwyczay; iż káżdego poránku (kiedy mogł) wił iednę Koronkę z kwiećia y onę kładł ná głowę Obrázu Przenayświętszey MARYI Pánny: zkąd potym nátchniony Duchem S. wstąpił do Zakonu, á nie mogąc záchowáć swego Nabożeństwá, áby czynił Koronkę y kładł ná głowę Nayświ: MARYI Pánny, bo nie mogł według swoiey woli zbieráć kwiećia w Ogrodźie, umyślił wynijść z Zakonu y wroćić się ná świát, áby mogł wolniey pilnowáć swego nabożeństwá, nie znáiąc tego błędu iż mniey ważyło opuśćić ow ákt powierzchowny tákiego swego Nabożeństwá pilnuiąc większey zásługi posłuszeństwá, y Zakonney doskonáłośći, ważnieyszey nád owe zbieránie kwiátkow. Lecz że ow Młodźieniaszek grzeszył z prostoty, y iedną wzruszony dobrą to czynił intencyą, zásłużył ná to, iż Pánná Nayświętsza wywiodłá go z tego błędu, y iednym pięknym y chwalebnym poćieszyłá go widzeniem w ten sposob: Kiedy álbowiem w onym zostáwał śćiśnieniu y deliberácyi strony wyśćia z Zakonu, y polecał się rzewliwym płáczem ná Modlitwie Pánnie Przenayświętszey: Oná się mu pokazáłá bardzo piękna y iasna, mowiąc do niego: Synu moy nie smęć się że mi nie możesz wić z kwiećia Korony, y dla tego niechćiey opuszczáć Zakonu S. powrácáiąc się do świátá; bo Ja tobie pokażę iáko będźiesz mogł daleko bárdźiey dość czynić twemu nabożeństwu, wiiąc

iąc mi inszą Koronę daleko pięknieyszą y wdźięcznieyszą, nád tę ktorą mi wiłeś z kwiećia polnego. Chcę tedy ábyś mi dniá káżdego Koronkę z Anielskiego Pozdrowienia wił wten sposob: Naprzod mowić będźiesz *1. Paćierz, y 10. Zdrowáś Márya*, ná pámiątkę rádośći ktorą Ja miáłá w sercu moim kiedym poczęłá Syná mego JEZUSA CHRYSTUSA, dźiękuiąc Oycu Przedwiecznemu zá tę łáskę mnie pozwoloną że mnie wezwał Mátką Jednorodzonego Syná swego, y zá Dobrodźieystwo uczynione Národowi ludzkiemu przez Jego Wćielenie.

Powtore, mowić będźiesz *Paćierz y 10. Zdrowáś Márya*, ná pámiątkę oney rádośći ktorąm miáłá, náwiedzáiąc Elzbietę Swiętą, że mi opowiedźiáłá o Wćieleniu SŁOWA Páńskiego w żywoćie moim.

Potrzećie, mowić będźiesz *Paćierz y 10. Zdrowáś Márya*, ná pámiątkę oney rádośći ktorą miáłám, kiedym bez boleśći y skázy Pánieństwá mego porodźiła ná świát Syná mego naymilszego.

Poczwarte, mowić będźiesz *Paćierz y 10 Zdrowáś Márya*, ná pámiątkę oney rádośći ktorą odebráłam przy oddáwániu dárow od Trzech Mędrcow Synowi memu JEZUSOWI.

Piąte, mowić będźiesz *Paćierz y 10. Zdrowáś Márya*, ná pámiątkę rádośći ktorą miáłam znalazszy naymilszego Syná mego JEZUSA w Kośćiele szukáiąc go przez trzy dni z wielką sercá boleśćią y utrápieniem.

Szoste,

Szoste, mowić będźiesz *Paćierz y 10. Zdrowáś Márya*, ná pámiątkę rádośći y ukontentowánia mego, kiedy Syn moy po swoim Zmartwychwstániu mnie náwiedźił y z ták wielką przywitał mię rádośćią.

Siodme, y ostátnie mowić będźiesz *Paćierz y 10. Zdrowáś Márya*, ná pámiątkę chwały ktorą odebráłam kiedym byłá w Niebo wzięta.

A ieżli Synu moy czynić będźiesz tę Modlitwę káżdego dniá, ták wiedz o tym iż káżdego dniá kłáść będźiesz na głowę moię Koronę, Wiánek mnie bárdzo miły, y większey zásługi nád ow z kwiećia, ktoryś mi záczął wić w żywoćie świeckim. To opowiedźiawszy B. MARYA Pánná Nowicyuszowi zniknęłá; zostáwiwszy go bárdzo uweselonego y ochotnego do záchowánia z cáłego sercá wszystkiego tego co od Pánny Przenayświętszey Krolowy Niebá było mu roskazáno. Y záraz tę modlitwę przez cáły czás żywotá swego z wielkim y gorącym Duchem y postępkiem duszy swey czynić począł y záwsze odpráwował.

Jednego czásu mowiąc ten Nowicyusz w Celi swoiey pomienione Nabożeństwo Koronki Nayświętszey Pánny z Medytácyámi należytemi, Mágister iego chcąc wiedźieć co czynił; áż obaczy przez szpárę modlitwę czyniącego, á przy nim stoiącego Aniołá wielce iásnego, ktory ná ieden sznurek złoty w ręku go trzymáiąc wdźiewał

wał śliczne rože, zá káżdym dźieśiątkiem mieszáiąc złote Lilie, á iák on nápełnił sznurek rożámi widźiał Aniołá, iż złączywszy obá końcá sznurká onego, czynił z nich Koronkę y onę kładł ná głowę Nowicyuszowi, y potym zniknął. Mágister obaczywszy ták piękne y chwalebne widzenie otworzywszy Celę, spytał Nowicyuszá coby rozmyślał w owey Modlitwie; ktory odpowiedźiał, iż mowił Koronkę Nayświętszey Pánny, opowiádáiąc mu iáko go náuczyłá Krolowa Niebieska Táiemnic owey Koronki. Co słysząc Mágister z wielkim ukontenotwániem duchownym rzekł Nowicyuszowi: Nieustaway Synu moy w tym Nabożeństwie; bo ia ćiebie upewniam iż od Pánny Przenayświętszey będźieć insza zgotowána w Niebie Koroná, ozdobiona szczęśliwośćią y chwałą wieczną. Y uczynił Nowicyusz swoię Professyą, á nie ustáiąc w swoim Nabożeństwie w gorącym duchu ná wszelkie zásłużył sobie u Pánny Przenayświętszey łáski, zá oney Koronki nabożne odpráwowánie.

Tráfiło się potym iż przechodząc dniá iednego przez lás poimány od Łotrzykow z Socyuszem swoim, ktorych łotrzykowie pytáli, y ná koniec prośili, chcąc wiedźieć coby to byłá zá Páni ktora z nimi szłá. A oni rzekli żeśmy żádney Páni nie widźieli: á gdy łotrzykowie gniewliwie rzekli: izali my z wami iedney Páni nie widźieli, ktora z wámi wten lasek wszedłszy, á nas postrzegłszy, przed námi zchroniłá

się

ſię? oni toſz twierdźili, że żádney Mátrony niewidźieli. Łotrzykowie nád zwyczay ſturbowáni, gotowáli ſię ich męczyć, żeby ſię przyznali co to byłá zá Páni ktorą z niemi widźieli. Z kąd ubodzy Bráćiſzkowie polecáli ſię z całego ſercá Pánnie Przenayświętſzey, ktora záraz pokazáłá ſię ná powietrzu, y ſtráſzliwym głoſem, poczęłá łáiáć y grozić, owym łotrom. Czym przeſtráſzeni upadli wſzyſcy ná źiemię; á potym przyſzedłſzy do śiebie prośili odpuſzczenia owych Bráći krzywdy y zniewagi ktorą im czynili. Co widząc nabożny Brát do Nayświętſzey Pánny, á poznawſzy iż oná byłá Mátroná ktora byłá od łotrow widźiána z niemi rozmawiáiąca; Rzekł do nich: Wiedźcie o tym Bráćiſzkowie iż Páni ktorąśćie widźieli z námi przed tym, lubo od nas niewidźiána, taż to ieſt ktora ſię wam teraz ná powietrzu przed oczymá pokazáłá, Bo ia idąc mowiłem Koronkę Jey mnie obiawioną ktorey ſpoſob wam opowiem iáko mnie náuczyłá Nayśw: Pánná. Y iák powiedźiał porządnie wſzytkie rozmyślánia Koronki, owi łotrzykowie ták ſię ſkruſzyli, iż nie tylko opuśćili zły żywot ſwoy, ále nád to wſtąpili do ich Zakonu. Rozgłośiłá ſię potym słáwá o tym cudźie, y wſzyſcy Zakonnicy owego Zakonu poczęli mawiáć tę Koronkę, exhortuiąc ludźi ná Kazániach do tegoż Nabożeńſtwá. Ktore Nabożeńſtwo przez cáłe Włochy, y owſzem przez cáłe Chrześćiáńſtwo rozgłoſzone słynęło, y

y wſzyſcy Wierni z nabożeńſtwem odpráwiáć poczęli. Koronkę ná cześć y ná chwałę Nayiáśnieyſzey Krolowy Niębá y Ziemię Pánny MARYI.

Potym to Nabożeńſtwo ták zączęte wielkiemi Odpuſtámi od Oycow SS. nádáne było. *Uſobliwie* KLEMENS *IX. przy Kánonizácyi S.* PIOTRA z *Alkántáry, y S.* MAGDALENY *de Pazzis, nádał Odpuſt zupełny* tym ktorzy naymniey raz w tydźień Koronkę Páná JEZUSA, álbo Nayświętſzey MARYI Pánny zmowią.

Ow záś Brát, ktory zápoczął Koronkę Mátce Nayświętſzey odmawiáć, ſkończywſzy ſzczęśliwie doczeſne żyćie, á wieczne zączawſzy, Niebieſkich roſkoſzy y chwały odebrał Koronę.

Tá y was Bráćia y Sioſtry Szkaplerzá S. nie minie ſzczęśliwość, ktorzy tę Mátce Nayświętſzey odpráwiaćie Koronkę, y owſzem tu żyiącym, w nádgrodę Koronki przybędźie z pоćiechą, ták iáko oney iedney Mátce nabożney, y z ſynáczkámi ná poćiechę przybyłá, o ktorey wzwyż wſpomniony *Author* piſze. Iż tá Mátká máiąc dwu ſynow, w to ich byłá wpráwiłá Nabożeńſtwo do Mátki Nayświętſzey, że nim ſzli do ſzkoły, z nimi mowiłá Nabożnie Koronkę przed Obrázem (ktory miáłá w komorze) Mátki Bożey. Tráfiło ſię raz że owi ſynáczkowie idąc do ſzkoły, ieden z nich wpadł w rzekę z moſtu; á gdy Mátce dáno znáć że ſynáczek utonął: oná záraz przed Obrázem onym padſzy ná ko-

láná modliłá śię gorąco, polecáiąc Jey utonionego synáczká, y zmowiwszy zwyczayne swoie nabożeństwo, y Pozdrowienie Mátki Nayświętszey poszłá do rzeki, y tam szukáiąc w wodźie synáczká, áż uyrzy po wierzchu wody pływáiącego y náśiebie wołáiącego; Oná z rádośćią słysząc głos synáczká swego, rzekłá: O synu moy kocháný, od Mátki Nayświętszey uwolniony; A on rzekł: Wiedz otym kocháná Mátko, iż tá Páni ktorą mamy w komorze, przed ktorą Koronkę mawiamy, przyszłá mi ná rátunek, y iák prętko wpadłem w rzekę, tonąc mi niedopuśćiłá, ále z wesołą twarzą rękę mi podáłá. Otoż nádgrodá y pоćiechá mowienia Koronki Mátki Nayświętszey: Mieyćie y wy nádźieię nabożni Bráćia y Siostry Bráctwá Szkaplerzá S. że was y tu ná żiemi nie minie od Mátki Bożey zápłátá, y w Niebie wieczna czeka Koroná, tylko wy nabożnie tę Mátce Nayświętszey, stáraycie śię odpráwiáć Koronkę.

Reimprimatur.

M. MARTYNUS WALESZYNSKI, S. Th: D. & P. Canonicus Cathedr: Cracov: Præmyslovien: &c. S. Gregorij in Scepusio Præpositus, Studij Gnrlis Universitatis Cracov: Procancellarius, Librorum per Diœces: Crac: Ordinarius Censor. Anno Domini 1738. 11. Maij.

KORON-

KORONKA NAYSWIĘTSZEY PANNY SZKAPLERZA,

PIESN
Przed záczęćiem Koronki.

O Mátko ukochána,
Dźiewico wybrána
Od wiekow przeyrzána,
MARYA! Modl śię dźiś zá námi.
Ciebie nád Seráfiny,
Bez zmazy Ewiny,
Chćiał mieć BOG Jedyny;
MARYA! Modl śię dźiś zá námi.
Ciebie przy niewinnośći,
Pánnę przy płodnośći,
Obrał Syn wiecznośći;
MARYA! Modl śię dźiś zá námi.
Grzesznych Orędowniczko,
Niebieska Dźiedźiczko,
Łask Boskich Skárbniczko;
MARYA! Modl śię dźiś zá námi.

Stwor-

Stworcęś swego nosiłá;
Bez bolu powiłá,
Nas smutku zbáwiłá
MARYA! Modl śię dźiś zá námi.
Uproś z grzechow powstánie,
Łáski pozyskánie
Zdrowe pomieszkánie,
MARYA! Modl śię dźiś zá námi.
Bądź przy Sądźie obroną,
Szkaplerzá zásłoną:
Bądź w Niebie Koroną;
MARYA! Modl śię dźiś zá námi.

W Imię Oycá, ✠ y Syná, ✠ y Duchá S. ✠ Amen.

RAcz przyść DUCHU Swięty á sercá wiernych twoich rácz nápełnić y w nich ogień miłośći swey zápalić, ktoryś rożnośćią językow zgromádźił Narody wszytkie do jednośći Wiáry. ℟. Amen.

Ná pámiatkę Krwie wylania przy Obrzezániu Páná IEZVSOWYM.

1. Oycze nász, &c.

H Y M N.

IEZU Swiátá Zbáwićielu;
Dusz nászych Odkupićielu;
Przez twe Swięte Obrzezánie,
Oddal od nas złe kochánie.

M O D L I T W A.

O Pánie JEZU CHRYSTE, przez twoię boleść, ktorąś miał przy Obrzezániu, odetni w nas kochánie złe, y námiętnośći. ℟. Amen.

Ná pámiątkę Zwiástowánia Pánny MARYI.

10. Zdrowaś Márya, &c.

H Y M N.

NAyświętsza Mátko w niezmiernych rádośćiách
Gdyś BOGA w czystych poczęłá wnętrznośćiách
Day prośim począć szczęśliwie godźiny,
Z twoiey przyczyny.

M O D L I T W A.

O Pánno nayczystsza y Mátko Boża Nayświętsza MARYA, prośiemy ćię przez onę niewymowną rádość twoię, ktorąś miáłá kiedyś Syná Bożego poczęłá; przyczyń śię zá námi, áby Pan nász JEZUS CHRYSTUS przez swoie bolesne y niewinne Obrzezánie, ráczył nas oczyśćić od grzechu pychy, á przyozdobić cnotą pokory, y umocnić dárem Duchá S. boiáźni Páńskiey. ℟. Amen.

Ná pámiątkę krwáwego potu w Ogroycu Páná JEZVSOWEGO.

1. Oycze nász, &c.

H Y M N.

JEZU zrzodło wszech słodkośći
Jedyna nász á miłośći,
Przez krwáwe twoie pocenie,
Day nam grzechow odpuszczenie.

M O D L I T W A.

O Pánie JEZU CHRYSTE, prośiemy ćię przez twoy

twoy Krwáwy Pot w Ogroycu wylany, day áby to rozpamiętywánie Męki twoiey, było źrzodło obfitych łez wylania. ℟. Amen.

Ná pámiątkę rádośći Pánny MARYI, gdy Elżbietę święta Náwiedzáłá.

10. Zdrowáś Márya, &c.

H Y M N.

GDyś Náwiedzáłá Dom Swiętey Elżbiety,
Náwiedzáiącey wniosłáś pokoy Swięty,
Náwiedz z pokoiem prośim y z obroną,
Poiſkę ſtrápioną.

M O D L I T W A.

O Pánno ze wſzech naypokornieyſza, y Mátko Boża naygodnieyſza, prośiemy ćię przez onę niewymowną rádość twoię, ktorąś miáłá, gdyś Elżbietę S. náwiedzáłá, przyczyń ſię zá námi grzeſznemi do Syná ſwego naymilſzego, áby przez Krwáwy Pot w Ogroycu wylany, ráczył nas oczyśćić od grzechu łákomſtwá, á przyozdobić Cnotą świętego uboſtwá, y umocnić dárem Duchá S. pobożnośći, ℟. Amen.

Ná pámiątkę Ubiczowánia P. JEZUSA.

1. Oycze náſz, &c.

H Y M N.

JEZU nád Słońce iáśnieyſzy,
Nád pełny Mieśiąc pięknieyſzy,
Przez ſrogie twe biczowánie,
Odpuść nam winnę karanie.

MO-

M O D L I T W A.

O Pánie JEZU CHRYSTE, Synu BOGA żywego, przez okrutne á ſrogie Ciáłá twoiego Nayświętſzego biczowánie, day nam w nínieyſzym żywoćie, zá grzechy náſze Oycowſkie twoie karánię, y popráwę żywotá náſzego, ℟. Amen.

Ná pámiątkę rádośći Nayśw: Pánny MARYI, ktora miáłá przy porodzeniu Syná Bożego.

10. Zdrowáś Marya, &c.

H Y M N.

DLa poćiech Mátko z Národzenia Syná,
Prosim niech twoiá ſpráwi to przyczyná;
By ſię rodziło ſynow dobrych wiele,
w Swiętym Kośćiele.

M O D L I T W A.

O Pánno Nayczyſtſza Mátko Boża naygodnieyſza, prośiemy ćię przez onę niewymowną rádość twoię, ktorąś miáłá, gdyś Syná Bożego porodźiłá, przyczyń ſię zá námi grzeſznemi, áby iego okrutne biczowánie, ráczyło nas oczyśćić od grzechu nieczyſtośći; y przyozdobić Cnotą święte czyſtośći, umocnić darem Duchá Swiętego do wſtrzemięźliwośći, ℟. Amen.

Ná pámiątkę Cierniem Ukoronowánia Páná JEZUSOWEGO.

1. Oycze náſz, &c.

H Y M N.

JEZU Krolu naymocnieyſzy,
Nád wſytkie rzeczy wdźięcznieyſzy,

 Przez

Przez twe ukoronowánie,
Day nam w Niebie krolowánie.

MODLITWA.

O Pánie JEZU CHRYSTE, Synu BOGA żywego, prośiemy ćię przez okrutne ná Głowę twoię Korony przyćiśnienie, wpoy w sercá násze ustáwiczne Męki twoiey rozmyslánie, ℟. Amen.

Ná pámiątkę rádośći ktorą miáłá Pánná Nayświętsza gdy Trzey Krolowie dáry Pánu JEZUSOWI ofiárowáli.

10. Zdrowáś Márya, &c.

HYMN.

GDyś zgodne sercá Trzech Krolow widźiáłá,
Dających Dáry: z tegoś rádość miáłá;
Niechay tá rádość sprawi zgodę w Pánách;
Y w Chrześćiánách.

MODLITWA.

O Pánno Nayczystsza y Mátko Boża Przenayświętsza, prośiemy ćię przez onę niewymowną rádość twoię, ktorąś miáłá gdy śię Trzey Krolowie Synowi twemu kłániáli, y dáry mu ofiárowáli, przyczyń śię zá námi grzesznemi, áby bolesne iego koronowánie, ráczyło nas oczyśćić od grzechu zázdrośći, á obdárzyć Cnotą łáskáwośći, y umocnić dárem Duchá S. umieiętnośći. ℟. Amen.

Ná pámiątkę Zewleczenia z Szát Zbáwićielá nászego.

1. Oycze nász, &c.

HYMN.

HYMN.

JEZU prawdźiwa świátłośći,
Zywe zrzodło Dusz iásnośći,
Przez wstydliwe obnáżenie,
Day nam świátá pogárdzenie.

MODLITWA.

O Pánie JEZU CHRYSTE, Synu BOGA żywego, przez one wstydliwe y bolesne z szát obnażenie gdyś do Krzyżá miał bydź okrutnie przybity, day nam grzesznym złe námiętnośći wyzuć y szátę miłośći rzeczy źiemskich złożyć, ázebyśmy śię swey woli własney záprzeli, ℟. Am:

Ná pámiątkę rádośći Pánny Nayśw: ktorą miáłá gdy Syná w Kośćiele ználazłá.

10. Zdrowáś Márya, &c.

HYMN.

ZNáleźionego Syná ućieszona.
Prośiemy Mátko niech ma opuszczona
Mátká Kośćioł nász, rádość z odszczepionych,
Synow wroc[illegible]ych.

MODLITWA.

O Pánno Nayłáskáwsza Mátko Boża, Nayczystsza wybrana, prośiemy ćię przez onę niewymowną rádość twoię, ktorąś miáłá, ználazszy Syná twego w Kośćiele między Doktorámi; przyczyń śię áby przez sromotne z szat iego obnażenie: ráczył nas oczyśćić od grzechu obżárstwá, á przyozdobić Cnotą wstrzemięzliwośći, y umocnić dárem Duchá S. prawdy, ℟. Amen.

Ná

Ná pámiątkę przybićia ná Krzyżu P. JEZVSA.

1. Oycze náſz, &c.

H Y M N.

JEZU Przedwieczna Mądrośći,
Aniołow Swiętych rádośći,
Przez twoie ukrzyżowánie,
Day nam twey Męki kochánie.

M O D L I T W A.

O Pánie JEZU CHRYSTE, Synu BOGA żywego, Odkupićielu świátá, przez srogie Ciáłá twego przybićie, przebiy miłośćią sercá náſze, ábyśmy one poſpołu z duſzą náſzą w miłośći chowáli. ℟. Amen.

Ná pámiątkę rádośći Zmártwychwſtánia Páńſk:

10. Zdrowáś Márya, &c.

H Y M N.

PRzez tę poćiechę ktorąś w Zmartwychwſtániu,
Synowſkie miáłá, prośim o ziednánie,
Aby grzeſznicy w złośćiách zákámiáli,
Z grzechow powſtáli.

M O D L I T W A.

O Pánno Nayłáſkáwſza y Mátko Boża, Nayſzlachetnieyſza; prośiemy ćię przez onę niewymowną rádość twoię, ktorąś miáła, gdyś Syná twego Zmartwychwſtáłego widźiáłá, przyczyńſię zá námi grzeſznemi, áby przez iego okrutne krzyżowánie, byliśmy oczyſzczeni od grzechu gniewu, á przyodźiáni dárem Duchá S. ſtátecznośći. ℟. Amen.

Ná

Ná pámiątkę Otworzenia Boku Páná JEZVSOWEGO.

1. Oycze náſz, &c.

H Y M N.

JEZU wſzelkiey łáſki ſprawco;
Y Niebieſkiey Chwały dawco,
Przez Boku twego przebićie,
Day nam wiekuiſte życie.

M O D L I T W A.

O Pánie JEZU CHRYSTE, Synu BOGA żywego, przez przebićie Boku y Sercá twego Przenayświętſzego, day sercom náſzym uſtáwiczne y gorące Ciebie miłowánie. ℟. Amen.

Ná pámiątkę rádośći ktorą miáłá Pánná Przenayświętſza przy ſwoim w Niebowźięćiu.

10. Zdrowáś Márya, &c.

H Y M N.

KRolowa Polſka gdyś iuż z Bogiem w Niebie;
Weś nas prośiemy sług twoich do śiebie,
Niech z tobą Páni ſtániem po práwicy,
My służebnicy.
Amy ćię záto Pánno nád Pánnámi,
Wychwaláć będźiem, ſercem y uſtámi;
Z Oycem y z Synem, y z Duchem ſpołecznie;
Ná wieki wiecznie. Amen.

M O D L I T W A.

O Panno Nayświętſza Mátko Naypokornieyſzá prośiemy Cię, przez onę rádość twoię ktorąś miáłá, gdyś do Niebá z Ciáłem y z Duſzą

wźięta

wźięta byłá; przyczyń śię zá námi grzesznemi do Syná twego, áby przez swoie bolesne y okrutne Boku swego Swiętego otworzenie, ráczył nas oczyśćić od grzechu leniſtwá, á dáć Cnotę Nabożeństwá, y umocnił dárem Duchá S. mądrośći, ℟. Amen.

Wierzę w Bogá Oycá, &c. *áż do końcá.*

Wieczne odpocznienie racz im dáć Pánie, á świátłość wiekuista niechay im świeći ná wieki.

Polecánie tey Koronki P. BOGU, y Nayśw: Pánnie.

RAcz przyiąć od nas niegodnych Pánie BOZE Wszechmogący w Troycy S. Jedyny, tę Koronkę; ktorąć nie godni ofiáruiemy, ná cześć y ná chwałę Imienia twego Swiętego, y ná pámiątkę okrutney Męki y wylania Krwie Naymilszego Syná twego: tákże ná pámiątkę Siedmi rádośći Pánny Przenayświętszey. Ná cześć Micháłá S. Archánioła, y Aniołow Strożow nászych, ku czći S. Eliaszá y Elizeuszá, S. Szymoná Stokcyuszá; S. Woyćiechá, S. Aniołá Męczenniká, S. Eufrożyny y S. Máryi Mágdáleny, y ná cześć wszytkich Swiętych twoich. Rácz że też przyiąć zá niezliczone złośći y nieprawośći násze, zá Kośćioł S. Kátolicki, y wszytkie stany iego, zá Rodźice, Bráćią Siostry, zá Dobrodźieiow, żywych y umárłych, tákże y zá wszytkie przyiaćioły, zá niemocne, w smutkách, kłopotách położone, zá wszytkie wierne umárłe áby im tá Koronká byłá pożyteczna, ku otrzymániu łá-

ski twoiey Swiętey, ku dostąpieniu żywotá wiecznego, ktorego nas rácz domieśćić BOZE w Troycy Jedyny, ℟. Amen.

L I T A N I A

O Nayświętszey Pánnie M A R Y I.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas,
Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy śię nád nami.
Synu Odkupićielu świátá Boże, Zmiłuy śię nád:
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy śię nád nami.
Swięta Troyco Jedyny Boże, Zmiłuy śię nád nami.
Swięta MARYA, Modl śię zá nami.
Swięta Boża Rodźićielko,
Swięta Pánno nád Pannámi,
Mátko Chrystusowá,
Mátko łáski Bożey,
Mátko nayczystsza,
Mátko nayślicznieysza,
Mátko niepokalána,
Mátko nienaruszona,
Mátko naymilsza,
Mátko przedźiwna,
Mátko Stworzyćielá,
Mátko Odkupićielá,
Pánno rostropna,
Pánno czći godna,
Pánno wsławiona,
Pánno można,
Pánno łáskáwa,
Pánno wierna,

(Modl śię zá námi, Modl śię zá námi.)

Zwierćiádło ſpráwiedliwośći,
Stolico Mądrośći,
Przyczyno náſzey rádośći,
Náczynie Duchowne,
Náczynie poważne ,
Náczynie dźiwnego Nabożeńſtwá,
Roża Duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kośći słoniowey,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Forto Niebieſka,
Gwiazdo zaránna.
Uzdrowienie chorych,
Ućieczko grzeſznych,
Poćieſzyćielko utrápionych,
Wſpomożenie wiernych,
Krolowa Anielſka,
Krolowa Pátryárchow,
Krolowa Prorokow,
Krolowa Apoſtołow,
Krolowa Męczennikow,
Krolowa Wyznawcow,
Krolowa Pánieńſka,
Krolowa Wſzyſtkich Swiętych,
Krolowa Korony Polſkiey,
Orędowniczko Szkáplerza Swiętego,

Modl ſię zá námi. Modl ſię zá námi.

Báránku Boży, ktory gładźiſz grzechy świáta,
Przepuść nam Pánie,
Báránku Boży, ktory gładźiſz grzechy świátá,
Wysłuchay nas Pánie,

Báránku Boży, ktory gładźiſz grzechy świátá,
Zmiłuy ſię nád námi.
Chryſte usłyſz nas, Chryſte wysłuchay nas,
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon,
Kyrie eleyſon.

POd twoię obronę ućiekamy ſię Swięta Boża Rodźićielko náſzemi prośbámi nie rácz gárdźić w potrzebách náſzych, ále od wſzelákich przygod rácz nas záwſze wybáwiáć, Pánno chwalebna y Błogosłáwiona, Páni náſzá, Orędowniczko náſzá, Poćieſzyćielko náſzá, Twemu Synowi nas poiednay, twemu Synowi nas polecay, twemu Synowi nas oddaway.

Anioł Páńſki Zwiáſtował Pánnie MARYI y poczęłá z Duchá Swiętego. *Bądź pozdrowiona Pánno Márya, &c.*

Oto ia służebnicá Páńſka niechay mi ſię ſtánie według słowá twego. *Bądź pozdrowiona &c.*

A Słowo ſtáło ſię CIAŁEM, y mieſzkáło między námi. *Bądź pozdrowiona Pánno Marya, &c.*

℣ *Modl ſie zá námi Swieta Boża Rodźićielko,*
℟ *Abyśmy ſie ſtáli godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych.*

Modlmy ſię.

ŁAſkę twoię prośiemy Pánie rácz wlać w ſercá náſze, iż ktorzyśmy zá Zwiáſtowániem Anielſkim Wćielenie CHRYSTUSA Syná twego poználi, przez Mękę Jego y Krzyż do chwały Zmartwychwſtánia byli doprowádzeni.

O Páni náſzá Swięta MARYA, myśię twoiey łáſce y oſobliwey ſtraży y wnętrzności miłośierdźia twego, dźiśiay y każdego dniá y w godźine ześćia náſzego; duſze náſze y ćiáłá náſze, Tobie polecamy, y wſzytkę nádźieię y poćiechę náſzę, wſytkieući ſki y dolegliwośći náſze, żywot y koniec żywotá náſzego Tobie porzucamy. Aby przez twoię Nayświętſzą przyczynę, y przez zásługi twoie wſzytkie uczynki były ſpráwowáne y rządzone według twoiey, y Syná twego woli, ktory z Bogiem Oycem żyie y kroluie, ná wieki wiekow, ℟. Amen.

P I E S N
O Nayświętſzey Pánnie.

Witay Krolowa Nieba, y Mátko litośći,
Witay nádźieio náſzá, w ſmutku y żáłośći;
Ktobie wygnáńcy Ewy wołámy Synowie, (wie.
Ktobie wzdychamy płącząc w táráśie więźnio-
Orędowniczko náſzá, rácz twe litośćiwe,
Oczy ſpuśćić ná náſze ſercá żáłosliwe:
Y owoc Błogosłáwion Zywotá Twoiego,
Rácz pokazáć po ześćiu z świátá mizernego.
O łáſkáwa pobożna o Swięta MARYA?
Niechay wſzyſcy zbáwieni, będą grzeſzni y ia,
O JEZU niech po śmierći Ciebie oglądamy,
O MARYA uproś nam czego pożądamy, Am:

Pieśń druga o Nayświętſzey Pannie.

O Goſpodźie uwielbiona,
Nád Niebioſa wynieśiona:
Stwor-

Stworcęś ſwego porodźiłá,
Mlekiemęś go ſwym karmiłá,
Co Ewá ſmętna ſtráćiłá,
Tyś przez Syná náprawiłá:
Oknem ſtáłáś ſię do Niebá,
Smućić śię nam niepotrzebá.
Drzwiámiś Krolá Niebieſkiego,
Y Fortą Ráiu Swiętego:
Wſzyſcy Jey ludźie śpiewayćie,
Bo przez nię zbáwienie maćie.
MARYA Mátko miłośći,
Mátko wſzelakiey litośći:
Broń nas od ſkonánia złego,
Y od czártá przeklętego.
MARYA Pánno nád Pánny,
Niech twoy Syn przez ćię błagány:
Wſzytkie winy nam odpuśći,
A do łáski ſwey przypuśći.
Przez Syná o Pánno Twego,
Oycá y Duchá Swiętego:
Przybądź ná náſze ſkonánie,
A day ſzczeſne dokonánie.
Chwáłá bądź Pánu náſzemu,
Z Dźiewice Národzonemu:
Y Oycu iego wiecznemu,
Tákże Duchowi Swiętemu, Amen.



(o)†(o)

LITANIA
O Nayświętßey Pánnie MARYI.
Bráctwu temu ſłużącá.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon,
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wysłuchay nas.
Oycze niebieſki Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Synu Odkupićielu świátá Boże, Zmiłuy ſię nád:
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Swięta Troyco iedyny Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Swięta MARYA, Modl ſię zá námi;
Swięta Boża Rodźićielko,
Swięta Pánno nád Pannámi,
Mátko Chryſtuſá Páná,
Mátko y ozdobo Kármelitow,
Mátko miłośierdźia,
Pánno przezacna,
Domie Swięty Boży,
Stolico mądrośći,
Duchá Swiętego Swiątnico,
Słońce ktore nigdy niezápada,
Mieśiącu w pełni,
Jutrzenko poránna,
Jáſnośći południowá,
Zwierćiádło bez zmazy,
Forto Rayſka,
Páni Anielſka,
Ućiecho Swiętych Pátryárchow,
Prágnienie Prorokow,
Nauczyćielko Apoſtołow,

Modl ſię zá námi.

Modl ſię zá námi.

Miſtrzyni Ewángeliſtow,
Pośiłku Męczennikow,
Perło droga Wyznawcow,
Kwiećie y ozdobo Pánienek,
Krolowa Wſzytkich Swiętych,
Poćiecho utrápionych,
Zdrowie chorych,
Ućieczko grzeſznych,
Wſpomożenie wiernych,
Nádźieio wſzytkich Kármelitow,

Modl ſię zá námi;

Záwſze miłośćiwa, Bądź nam Wielebna Pánno.
Od wſzego złego, Wybaw nas Pánno.
Od grzechow wſzelákich,
Od náiázdow nieprzyiaćioł náſzych,
Od powietrza głodu y woyny,
Od nágłey á nieſpodźiewáney śmierći,
Od śmierći wieczney,
Przez Niepokaláne Poczęćie twoie,
Przez naywdźięcznieyſze Národzenie twoie,
Przez nayświętſze Ofiárowánie twoie,
Przez Anielſkie Zwiáſtowánie twoie,
Przez pokorne Náwiedzenie twoie,
Przez niepokaláne Oczyſzczenie twoie,
Przez cudowne Wniebowźięćie twoie,

Wybaw nas Pánno.

Przez chwalebne wywyżſzenie y koronowánie twoie, Wybaw nas Pánno.
Przez niewymowną chwałę twoię, Wybaw nas (Pánno.
My grzeſzni wołamy, Wysłuchay nas Pánno.
Abyś ſię zá námi modliłá, Wysłuchay nas Pánno.
Abyś Zakon y Bráctwo twoie Kármelitáńſkie rządźić y záchowáć raczyłá, Wysłuchay nas P.

Abyś obecne zgromádzenie ku twoiey sławie skupione y wszytek lud Chrześćiáński strzedz y rátowáć ráczyłá, Wysłuchay nas Pánno.
Abyś wszytkie nabożne w twoiey świętey służbie potwierdzáć y záchowáć ráczyłá, Wysł:
Abyś wszytkim wiernym zmárłym odpocznienie wieczne uprośić ráczyłá, Wysłuchay nas P.
Abyś dusze nászé, Bráći, Siostr, y Dobrodźieiow nászych od wiekuistego zátrácenia przyczyną twoią świętą y osobliwa obroną wybáwić ráczyłá, Wysłuchay nas Pánno.
Abyś nas wysłucháć ráczyła, Prośiemy ćię Nayświętsza Pánno.
Mátko wiecznego Krolá Wysłuchay nas Pánno.
Báránku Boży, ktory głádźisz grzechy świátá, Przepuść nam Pánie.
Báránku Boży, ktory głádźisz grzechy świátá, Wysłuchay nas Pánie.
Báránku Boży, ktory głádźisz grzechy świátá, Zmiłuy śię nád námi.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.
℣. Zbaw sługi y służebnice twoie,
℟. Boże moy pokłádáiących ufność w Tobie,
℣. Modl śię zá námi Swięta Boża Rodźićielko,
℟. Abyśmy śię stáli godnemi obietnic Páná Chrystusowych.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA I.

BOZE wieczney chwały, ktoryś nayszláchetnieyszym Imieniem Pánny y Mátki Syná Twego MARYI, pod tytułèm pokorny y Tobie ulubiony Zakon osobliwie uczćić ráczył, y ná obronę temuż Zakonowi cudá rozmáite ráczyłeś wzniećić, day łáskáwie prośiemy ćię, áby ktorzy nabożnie tey Nayświętszey Pánny pámiątkę czyniemy, zá iey przyczyną w żywoćie ninieyszym pomoc, á w przyszłym wieczną rádość moglibyśmy otrzymáć. Przez tegoż Páná nászego, &c.

MODLITWA II.

PRośby sług y służebnic twoich BOZE miłośierny wysłuchay, áby my ktorzy w zgromádzeniu Bożey Rodźićielki y Pánny MARYI bywamy skupieni, zá iey przyczyną od Ciebie z nagłego niebespieczeństwá byliśmy wybáwieni. Przez Paná nászego, &c.

MODLITWA III.

ŁAskáwośćią twoią prośiemy Pánie rozwiąż zwiąski grzechow nászych, á zá przyczyną Błogosławioney Pánny MARYI ze wszytkiemi Swiętemi twoiemi, nas sługi twoie, Dobrodźieiow, mieyscá też násze we wszelkiey świątobliwośći rácz strzedz, y wszelkie nam krwią, powinowáctwem, y towárzystwem złączone, od występkow oczyść, cnotámi oświeć, pokoiu y zdrowia nam użycz: nieprzyiaćioły widome y niewidome oddal, ćielesne chući odrzuć, zdrowe

powietrze ſpraw, y żyzność, przyiaćiołom y nieprzyiaćiołom náſzym miłośći doday: Miáſto tákże to, ze wſzytkiemi w nim mieſzkáiącemi od wſzelkiey zarázy y nieprzyiaćielſkich ſrogośći wcále záchoway, á wſzytkim wiernym w żiemi żyiących, żywot wieczny dáruy. Oycá Swiętego náſzego Papieżá N. wſzytkie Práłaty y lud wſzytek Chrześćiáńſki od wſzelkiego nieſzczęśćia broń, y błogosłáwieńſtwo twoie niech będźie záwſze z námi. Przez Páná náſzego JEZUSA CHRYSTUSA, Amen.

Oddánie ſie zá wiecznego niewolniká N. P. Máryi:

PAnno y Mátko BOGA MARYA, Ja N. ácz-kolwiek zewſząd nayniegodnieyſzy ábym był w liczbie sług twoich, wſzákże iednak wzruſzony twoią dobroćią y łáskáwośćią, ktorey ſię Aniołowie dźiwuią, y wzbudzony prágnieniem Tobie iák naypokorniey służyć, Ciebie dźiśiay przy obecnośći Aniołá Strożá, y przed wſzytkim Dworem Niebieſkim zá oſobliwą Pánią y Orędowniczkę obieram, y mam mocne przedśiewźięćie, záwſze bydź twoim sługą y niewolnikiem, y że ſię będę ſtárał, ile ze mnie będźie, ábyć wſzyſcy służyli, y Ciebie ſzánowáli. Proſze ćię tedy pokornie Mátko nayłáſkawſzá przez naydroższą Krew Syná twoiego zá mnie ná Ołtarzu Krzyżá wylaną, ábyś w liczbę sług twoich przypuśćić mnie ráczyłá niewolniká twego. Przybądź mi y do moich ſpraw, á uproś mi u Syná

Syná twego żebym ſię ták ſpráwowáł we wſzytkich myślách moich, słowách y uczynkách, ábym ſię nigdy niczego nie dopuſzczał, coby ſię przezacnym twoim y Syná twego oczom nie podobáło. Spraw to proſzę ábym záwſze ná ćiebie pomniąc żył, á ty mnie nigdy nie opuſzczay, á oſobliwie w godźinę śmierći bądź przy mnie, Amen.

AKTY STRZELISTE,

Do Przebłogoſłáwioney Rodźićielki Boſkiey, á naypewnieyſzey ludźi utrápionych Poćieſzyćielki.

PRzenayświętſza y nayſłodſza ſerc utrápionych poćiecho Błogosłáwiona MARYA, do Ciebie ſię naypierweyućiekam, y proſzę nie opuſzczayże mnie nigdy, ále y w teráźnieyſzey potrzebie poday mi Máćierzyńſką rękę.

Wyznawam y wierzę że ieſteś przecudowną y ſkuteczną wſzytkich śierot Opiekunką, przybądźże y teraz ná pomoc moię.

W tobie nádźieię moię pokłádam Nayświętſza Pánno, wſpomoż mię grzeſznego.

Mátko miłośćiwa użycz mi áby iedney iſkierki miłośći twoiey, áby ſerce moie godnie mogło Syná twego JEZUSA y Ciebie MARYA do ſkonále kocháć.

Mátko przeczyſtey miłośći oddal wſzytkie złe żądze od ſercá moiego, áby ſię ná prożnośćiách świátowych, á oſobliwie BOGA obrażáiących nie błąkáło. C5 Ta-

Tobie Mátko Przenayświętsza wszytkie zmysły moie, ták wnętrzne iáko y powierzchowne oddáię.

Nayświętsza Pánno wszytkie sprawy moie tobie polecam, bądź Mistrzynią moią.

Cokolwiek ćierpię, czy utrápienie, czy boleśći, smutki y kłopoty, BOGU to wszytko moiemu y tobie Nayświętsza Mátko ofiáruię.

Miłuię ćię Nayświętsza Pánno nád wszytkie insze stworzenia, y chcę miłowáć do ostátniego z gonu żywotá moiego y po wszytkę wieczność prágnę ćię miłowáć táką miłośćią, iáką ćię twoy Syn naysłodszy kochał y miłował.

Wszytkie zámysły, postánowienia, y przedśiewzięćia moie w twoie ręce oddáię Nayświętsza Pánno, ućieczko naypewnieysza grzesznych przyimiy mię pod obronę twoię.

Obroć ná mnie miłośierne oczy twoie o słodka Mátko, á nie day mi upadáć w kłopotách moich.

Dla miłośći twoiey Nayświętsza Pánno, odpuszczam wszytkim nieprzyiaćiołom moim, y szczerze kocham káżdego z nich.

Dla Imienia twego MARYA Pánno, brzydzę się wszytkiemi sprosnośćiámi grzechowemi.

Protestuię się, przed tobą Przenayświętsza Pánno, y oświadczam, że więcey wiádomie niechcę obráżáć grzechámi Syná twoiego.

W ręku twoich Nayświętsza Mátko obiecuię popráwę żyćia moiego.

Dla

Dla honoru twoiego Nayswiętsza Pánno żyię y umieráć prágnę, choćbym też krew dla ćiebie przelać muśiał.

Dla Imienia twego Nayświętsza Pánno wszytko co każesz gotowy iestem uczynić.

Záłuię serdecznie żem kiedykolwiek ták dobrego BOGA moiego, á Syná twoiego obráźił Nayświętsza Pánno.

Załuię y zá to, żem ći ták wiele rázy przyobiecał wiernie y pilnie służyć, á z ułomnośći moiey nie dotrzymałem tego, godna iak nay większego kochánia Mátko.

Przepraszam ćię naydostoynieysza Mátko, y upadam do Máćierzyńskich nog twoich, żem w oczach twoich śmiał BOGA moiego obrażáć, y grzechow się sprosnych dopuszczáć.

Prágnę z cáłego sercá y szczerze życzę, ábyć wszytek świát służył Nayświętsza Pánno.

Co godźiná, co moment, niech będźie pochwalone Przenayświętsze Imię twoie MARYA.

Wszelki duch niech ćię chwali, y piekło niech upada ná koláná swoie przed słodkim Imieniem twoim o MARYA.

Byłáś miłośćiwą Dobrodźieyką inszym, bądźże y mnie niegodnemu synowi twoiemu, niech doznawam rátunku twego ktory się ućiekam pod Máćierzyńską opiekę twoię.

Radbym ći służył Nayświętsza Pánno iákoć usługuią wszyscy naymilśi słudzy y synowie twoi.

Cokolwiekbym pomyślił, álbo wymowił, ál-

bo

bo czynił przez całe życie moie, á osobliwie w godźinę śmierći moiey z nieostrożnośći przećiwko tobie Nayświętsza Pánno, to nie zá moie myśli, słowá, y uczynki poczytam, y wyrzekam się ich, tylko rátuy mnie teraz y w godźinę śmierći nie odstępuy mię dotąd, poki duchá mego w ręce nie oddam BOGU moiemu.

Praca moiá doczesna, stáránie y fortuna wszytká, niech się honorowi twoiemu wszędźie przysługuie, boś tego godna záwsze Nayświętsza MARYA.

Nie dopuszczay Nayświętsza Pánno, ábym bez żalu doskonáłego, y skruchy prawdźiwey, tákże bez Sákrámentow Swiętych z tego świátá schodźił.

Kiedy będę konał, ty mi pot śmiertelny z czołá oćieray, y z JEZUSEM twoim tákże JOZEFEM Swiętym ostátnią záwrzyi mi powiekę.

Wszytkiemi márnośćiámi tego świátá gárdzę, byłem łáskę Syná twego y twoię Nayświętsza Pánno pozyskáć mogł.

Cokolwiekem przećiwnikow twoich zá żywotá wspomniał, álbo co przećiwko honorowi twoiemu czynił, to chcę áby te ostátnie dni żyćia moiego nágrodźiły Nayświętsza Panno Ty kieruy ięzykiem, ustámi, y wszytkiemi sprawámi moiemi.

Duszę moię, Rodźicow, dźiatek moich, wszytkich przyiaćioł y nieprzyiaćioł oddáię w ręce twoie Nayświętsza Pánno, uproś nam pomnożenie w cnotách swętych, y odpuszczenie wszytkich grzechow nászych.

Fortunę moię y domostwo moie tobie polecam, y w opiekę oddáię uwielbiona cáłego świátá Gospodyni.

Rátuiesz ućiekáiących się do ćiebie w nágłych potrzebách, y śmiertelnych chorobách, rátuyże y mnie grzesznego, ábym tu nágłą śmierćią nie umárł, á potym wieczną nie zginął.

Tyś iest Fortą y Bramą Niebieską niechże przez ćiebie Nayświętsza Pánno wnidę do Krolestwá wiekuistego.

Nádźieio iedyna y doskonáła grzesznych ludźi, niech przy tobie nie ginę w godźinę śmierći moiey.

Ty ktora uzdrawiasz chorych, upádłych dźwigasz, uzdrow wszytkie zmysły moie ták wnętrzne iáko y powierzchowne, ábym niemi Synowi twoiemu mogł służyć ná wieki.

Błądzącey owieczcze duszy moiey pokaż prawdźiwą drogę do szczęśliwey wiecznośći, żebym zá dozorem twoim tułaczem mizernym nie był.

Tonący w głębokośćiách ćięszkich grzechow moich, wołam do ćiebie Przenayświętsza Pánno rátuy mię, wspomagay mię, zbaw mię słodka M A R Y A.

S V P P L I K A

Do Krolowey Niebá y Ziemię.

O Naychwalebnieysza Pánno y naymiłośiernieysza Mátko Nayświętsza Pánno MARYA, dźiś ia z ufnośćią wielką do błogosłáwionych nog

twoich upadam grzeſznik niegodny, nabożnie płáczczliwie, y pokornie proſząc, ábys do naymilſzego Syná twego á Páná náſzego JEZUSA CHRYSTUSA poważną twoię zá mną niegodnym wniosłá przyczynę. Proś go Dobrodżieyko moiá, niech ſię iuż zmiłuie nád grzeſzną y ſtrápioną duſzą moią, niech poyźrzy miłośiernym okiem ſwoim ná mnie, czás iuż czás, zmiłowánia iego, czás ieſt upámiętánia mego, niech nie pamięta ná złośći moie ktorych ia pełen zoſtáię, ále niech wſpomni ná miłośierdżie ſwoie wielkie, ktorego przez ćię żebrzę y ták dawno wyglądam, o Krolowa Nieba y Ziemię, o Mátko miłośierdźia, o ućieczko wſzytkich grzeſznych, y mnie też iednego, upadam y powtore czołem bijąc proſzę wſpomożenia twego. Jeźli ty wyſłuchaſz, wyśłucha y Syn twoy naymilſzy JEZUS. Jeźli ty odmowiſz, á ktożby iuż ubłagał Máieſtat iego ? nie odrucayże dufaiącego w tobie poćieſz dżiśiay grzeſzną ſmutną y troſkliwą duſzę moię, żeby w grzechách nie umárłá, ále w łáſce Syná twoiego żyłá, á ćiebie iáko doczeſnie ták y wiecznie chwaliłá, o MARYA, MARYA, o Swięta Pánno MARYA, modl ſię zá námi grzeſznemi, teraz y w godźinę śmierći náſzey, Amen.

DRVGA SVPPLIKA

Do teyże Krolowy Niebieſkiey.

NA yłáſkáwſza Pánno, naydobrotliwſza opuſzczo-

ſzczonych Mátko, wſzytkich poćiecho, miłośierdźia Krolowa, y moiá iedyna po BOGU nádżieio, do ćiebie ſię ućiekam, do nog twoich pokornie upadam, tobie duſzę y ćiáło moie, potrzeby y powodzenie moie w Máćierzyńſką oddáię opiekę. Obieram ćię dżiśiay zá Pánią ſobie, y Mátkę moie, y przez błogosłáwione ćię wnętrzności miłośierdźia twego, przez dobroczynność y łáſkáwość ſercá twoiego, pod ktorym Syn twoy dziewięć Mieśięcy obpoczywał, proſzę, ábyś mię dla grzechow moich nie odrzucáłá od miłośierdźia twego; ále dla tego, ktory zá mnie nági ná Krzyżu w oczách twoich wiśiał, przyięłá mię między przyiętych grzeſznikow, przez mocną y ſkuteczną do náwrocenia łáſkę, bez ktorey zbáwiony bydź nie mogę. Broń y ſtrzeż ſercá moiego od grzechu, y tego wſzytkiego, coby ſię w nim BOGU podobáć nie miáło. Uczyń mnie z liczby twoich, ktorych maſz głębiey nápiſánych ná ſercu, y ktorzy ſię tobie naysłodſza Pánno z więkſzą miłośćią y áffektem oddáią. O wielki ćię áffekt, o wielkie ſerce Mátko proſzę; o te ktoremi ſię grzeſzny BOGU podoba, łáſki, y dáry proſzę; o pokorę, o ćichość, o miłość y ćierpliwość proſzę, ábym od Syná twoiego, y od ćiebie odrzucony nie był. Uproś mi nayłáſkáwſza Mátko łáſkę oſtátnią, śmierć ſzczęśliwą, ábym w Męce w śmierći y we krwi Syná twoiego oczyſzczony, y z BOGIEM poiednany, iáko nayprędzey y naypewniey żywot wieczny wźiął, y żył ná wieki, Amen.

§)(†)(§

KROTKA INFORMACYA

O Poczatku, Przywileiách, Odpuſtách, y Powinnośćiách Arcy-Bráctwá Szkáplerzá S.

ROZDZIAŁ I.

O Poczatku Szkáplerzá S. tákże y tegoż Bráctwá.

JAko Słońce nie ſámo ſię tylko iáſnośćią ſwoią obiáśnia, ále ráczey inſze wſzytkie ſtworzone rzeczy, ácz odległe, przyiemnym świátłem ſwoim nápełnia; ták káżdy człowiek cokolwiek ma dárow ſobie od BOGA powierzonych, to wſzytko zárownie onemu z inſzemi do wygody y pożytku służyć ma. Toż obaczyć káżdy może, iáko we wſzytkich, innych ták y w Zakonie náſzym Kármelitáńſkim; to ieſt, że Duch S. w ſporządzeniu onegoż, tenże záchował ſpoſob, y ták go poſtánowił, áby nie ſobie tylko, ále y inſzym pożyteczny był, ſkárbámi duchownemi dáiąc im rátunek y wſpomożenie. Z tákiego tedy ſpoſobu Bráctwo Szkáplerzá S. ſwoy początek miáło: ále nim to doſtáteczniey okażę, pierwey nieco o początku Szkáplerzá S. wſpomnię. Pod ten czás kiedy Pánowie Chrześćiáńſcy woynę przećiw Sáracenom podnieśli, y Páńſtwá ich w Kráiách Wſchodnich woiowáli; Zakon Kármelitáńſki przez niektore Pány y Xiążętá Chrześćiáńſkie, żyćia ich świątobliwośćią do tego pobudzone, tákże y cudem nowym w otworzeniu wod żrżodłá Heliaſzowego ná po-

trzebę

trzebę Woyſká wod zdrowych niedoſtátkiem ſtrápionego, do Fráncyi, Hiſzpánij, á miánowićie do Angliey przez *Rychárdá Grey*, Komeſa Elisfordſkiego, y *Jana Veſci*, wprowádzony był, y w tychże Kroleſtwách świątobliwośćią żyćia y doſkonáłośćią Zakonną słynął. Jednák około Roku Páńſkiego 1251. zá poduſzczeniem czártowſkim tenże Zakon Kármelitáńſki ćięſzkie od niektorych odnośił prześládowánia, ták dálece, że też o ſuppreſsyą onegoż, iáko to w tych tu Záchodnich Kráiách nowego y niezwyczáynego u Stolice Apoſtolſkiey ſtárali ſię. Był ná ten czás Generałem tegoż Zakonu Kármelitáńſkiego S. SZYMON Stokcyuſz; ten widząc tákie Zakonu ſwego prześládowánie, uſtáwicznie prośił Nayświętſzey MARYI Pánny, áby Zakon w Europie świeżo ſzczepiony, ktory to Imieniem oneyże ſzczyćił ſię, od wſzelkich przećiwnośći y prześládowánia broniłá, y żeby oprocz wſzelkich dobrodźieyſtw onemuż uczynionych, oſobliwſzy iáki przywiley dáłá, ktoryby to temuż Zakonowi ná ozdobę y obronę, á wſzytkim wiernym ná poćiechę służył. Modlitwá iego y proſbá w ten ſpoſob byłá: *Flos Carmeli, Vitis florigera, ſplendor Cœli Virgo puerpera, Mater mitis, ſed viri neſcia, Carmelitis da Privilegia, ſtella maris,* to ieſt: Kwiećie Gory Kármelu, máćico winna, owocu pełna, iáſnośći Niebieſka, Pánno Bogárodźico známienita, Mátko ćicha, lecz Męża nieznáiąca, day Karmelitom przywilęie, gwiazdo

mor-

morſka. Gdy tedy iedney nocy o tę łáſkę uſilnie prośił Nayświętſzey MARYI Pánny, oto Mátká miłośierdźia Przenaydoſtoynieyſza MARYA Pánná, ktora to káżdego do ſwoiey protekcyi ućiekáiącego ſię, oſobliwſzą nápełniáć zwykłą poćiechą, wielkośćią Aniołow Swiętych, y niepoiętą świátłośćią otoczona, pokázuie ſię SZYMONOWI Swiętemu, w ręku ſwoich Swięty trzymáiąc Szkáplerz, y onże rękámi ſwemi Nayświętſzemi podáiąc SZYMONOWI S. rzecze te słowá: *Recipe Fili dilectiſſime hoc Ordinis Scapulare, meæ Confraternitatis ſignum, tibi & cunctis Carmelitis privilegium, in quo quis moriens, æternum, non patietur incendium. Ecce ſignum ſalutis, ſalus in periculis, fœdus pacis, & pacti ſempiterni.* to ieſt: Weźmiy Synu moy naymilſzy, ten Zakonu twego Szkaplerz, znak Bráctwá moiego, tobie y wſzytkim Kármelitom zá przywiley, w ktorym umieráiący ogniá wiecznego upałow nieućierpi. Oto znak zbáwienia, w niebeſpieczeńſtwách obroná, przymierze y zakład wiecznego pokoiu. Co wymowiwſzy, á ſzátę Szkáplerzá S. ná niego włożywſzy zniknęłá. Kto poiąć y wymowić może, iáko niewymowną rádośćią SZYMON S. nápełnionym zoſtał, widząc ten oſobliwſzy ſobie y Zakonowi ſwemu od Nayświętſzey MARYI Pánny dány przywiley, zá ktory podźiękowawſzy Nayświętſzey MARYI Pánnie, z wielkim weſelem ſzedł do Bráći ſwoich, pokázuiąc im Przywiley Zakonowi wſzytkiemu dány, łzámi ſię

ſwemi oblewał nie mogąc ták wielkiego dobrodźieyſtwá Nayświętſzey MARYI Pánny przed niemi wysławić. co wſzyſcy widząc, padáli ná oblicze ſwoie, dźiękuiąc Nayświętſzey MARYI Pánnie, że ich ták przybráłá y tym przywileiem wſzytkiemu zálićiłá świátu. Ten tedy przywiley záraz po wſzytkiey Angliey rozgłoſzony był y ápprobowány od *Gwidona Fálconiuſzá*, ná ten czás Stolice S. Apoſtolſkiey Nuncyuſzá w Angliey, tákże od *Iana* Biſkupá Nortumbreńſkiego. A gdy oſobliwe cudá przez Szkáplerz S. dźiać ſię poczęły, wiele ludźi rożney kondycyi przychodźiło do SZYMONA S. proſząc áby ich do tegoż przywileiu przyiąć raczył. Nieodmawiał bynaymniey SZYMON S. ále wſzytkich ktorzykolwiek o Szkáplerz S. prośili, do uczeſtnictwá łáſki ſobie dáney od Nayświętſzey MARYI Pánny przypuſzczał, y tákie ku Szkáplerzowi S. w ſercách ludzkich wſzczęło ſię Nabożeńſtwo iż ná ten czás ználeść ſię ledwie kto mogł, ktoryby Szkáplerzá S. ná ſobie nośić nie miał, iákoż nie dáremnie, bo wiele ten Hábit Szkáplerzá Nayświętſzey Pánny ná ſię przyiąwſzy, od wielkich y nieuleczonych chorob wolni zoſtawáli. Ztąd tedy to ieſt, z uczeſtnictwá przywileiu od Nayświętſzey MARYI Pánny Zakonowi Kármelitáńskiemu dánego, Bráctwo Szkáplerzá S. ſwoy początek miáło, ktore to ták poſtánowione naprzod w Angliey, á potym po wſzytkiey Europie, y inſzych Chrześćiáńſkich Páńſtwách, dźiwnie ſzerzyć ſię poczęło, y od wie-

lu

ſu Naywyżſzych Biſkupow Rzymſkich powagą Apoſtolſką utwierdzone, y rożnemi Odpuſtámi, y łaſkámi duchownemi udárowáne było, iáko to niżey pokaże ſię.

ROZDZIAŁ II.

O Prerogátywách y Przywileiách Bráctwá Szkáplerzá Swiętego.

OZdobę znamienitą budynku, gdy kto doſkonále wyrozumieć prágnie, nie doſyć ieſt do ukoienia prágnienia tákiego, weyrzeć tylko ná budynek, ále wſzytkim z oſobná pilno potrzebá przypátrzyć ſię częściom, áby uznawſzy co ktora z nich w ſobie piękności zámyka, doſtátecznicy zupełna wſzytkiego budynku rozeznána bydź mogłá. Tymże ſpoſobem rzekę ia, iż budynek álbo zacność poſtánowienia Bráctwá Szkáplerzá S. kto doſtátecznie wyrozumieć prágnie, nie doſyć ieſt weyrzeć ná początek iego, ále potrzebá wſzyſtkie prærogátywy y przywileie onegoż uważyć, ktore to oſobliwſzą pomienionemu Bráctwu przynoſzą ozdobę. Tych záś ponieważ wiele znáyduie ſię, y káżdy w oſobności wyliczáć trudno, dla tego pominąwſzy te, ktore poſpolite z inſzemi Bráctwy ſą, oſobliwſze tylko tu położyć chcę.

Pierwſza Prerogatywá y Przywiley Arcybráctwá Szkáplerzá S. ieſt oſobliwſza opieká y Protekcya Przenaydoſtoynieſzy MARYI Pánny, że wſzyſcy ktorzykolwięk w to S. wpiſuią ſię Bráctwo, ſą pod oſobliwą obroną y protekcyą Nayświętſzey MARYI Pánny, ták zá żywotá, iáko y przy ſkonániu. Zá żywotá, kiedy w rożnych utrapieniách, chorobách, y inſzych doczeſnych potrzebách, prędki odnoſzą rátunek: ále też co oſobliwſza ieſt, żeby iey opieką oſobliwſzą ſzczyćili ſię Bráćia y Sioſtry Szkáplerzá S. wiele duchownych dobrodźieyſtw przez nię otrzymuią, zwłaſzczá to ile ieſt z ſtrony Nayświętſzey MARYI Pánny, áby Bráćia y Sioſtry włáſc Bożey żyli, á gdyby ſię komu táfiło (czego uhoway Boże) onęż przez grzech ſtráćić, żeby co prędzey z grzechu powſtawáli. Przy ſkonániu záś o to oſobliwie ſtára ſię, áby Bráćia y Sioſtry ſzczęśliwie włáſce Boſkiey z tego świátá zchodźili, á wiecznego ogniá upałow nie doznawáli. Obiecáłá to bowiem ſamá Nayświętſza MARYA Pánná SZYMONOWI S. mu podáiąc, że káżdy ktorykolwiek Szkáplerz S. ná ſobie noſić będźie, wiecznego ogniá upałow nie ućierpi. Co że ták ieſt rożnemi Przykłády iáśniey ſię to w Rozdźiale VII. pokaże.

Drugi Przywiley Arcy-Bráctwá Szkáplerzá S. ieſt, iż Szkáplerz S. ieſt znákiem obrony w niebeſpieczeńſtwách, iáko ſamá Nyświętſza MARYA Pánná onże SZYMONOWI S. podáiąc, to opowiedźiáłá: *Salus in periculis*, obroná w niebeſpieczeńſtwách. Szkáplerzem álbowiem S. pokryći, od wody, pioronow, ogniá, kul, y inſzych niebeſpieczeńſtw cudownym ſpoſobem wolnymi y prezerwo-

zerwowáni byli, albo ieżeliby iakokolwiek zránionemi byli; to nátychmiaſt zdrowemi zoſtáli. Co ſzerzey y doſtáteczniey rożnemi Przykłádámi w Rozdźiale VII. pokażę.

Trzeći Przywiley Arcy-Bráctwá SzkáplerzáS. ieſt, wielki y nieoſzácowány Odpuſtow od wielu Oycow SS. nádánych ſkarb, ktorych to Odpuſtow Bráćia y Sioſtry Szkáplerzá S. uczeſtnikámi ſtáią ſię. Te wſzytkie Odpuſty znayduią ſię w *Bulli* CLEMENSA X. dniá 8. Májá 1673. wydáney, ktora ſię záczyna: *Commiſſa nobis divinitùs*, *&c.* ktorych to Odpuſtow Summáryuſz ápprobowány ieſt od zgromádzenia zá czáſow INNOCENCYUSZA XI. 1678. dnia 22. Márcá. Te záś wſzytkie Odpuſty, y Kondycye ná doſtąpienie onychże, niżey ſpecyfikowáć będę w Rozdźiale V.

Czwarty Przywiley Arcy-Bráctwá Szkáplerzá S. ieſt, iż Bráćia y Sioſtry tegoż Bráctwá mogą ſobie obráć Spowiedniká, tákiego iednák ktoryby był od Ordynáryuſzá Dyecezyi ápprobowány: ten Spowiednik będźie mogł władzą Apoſtolſką Bráćią y Sioſtry Szkáplerzá S. rozgrzeſzyć od wſzelákich cenſur y karánia *à iure latis*, w prawie Kośćielnym nákazánych, tákże od ktorychkolwiek grzechow, by też nayćięższych y naywiękſzych, y ſamey Stolicy Apoſtolskiey rezerwowánych; (wyiąwſzy iednák te grzechy, Cenſury y karánia, ktore ſię zámykáią w Bulli Wieczerzy Páńſkiey, tákże wyiąwſzy zgwałcenie wolnośći y beśpieczności Kośćielney, tákże wyiąwſzy zgwałcenie zámknienia Klaſztorow Panieńſkich, tákże uderzenie Oſoby Duchowney, poiedynek, kupienie Beneficium Kośćielnego, tákże (iáko niektorzy chcą) ſtáráiących ſię żeby poronienie było, y náoſtátek wyiąwſzy te wſzytkie, ktore ſobie do rozgrzeſzenia záchowuią Biſkupi, y Klątwę *ab homine latam*, tákże dyſpenſę w przeſzkodźie do Swięcenia ſię,) Te pomienione wyiąwſzy od inſzych wſzytkich obrány Spowiednik rozgrzeſzyć może Bráćią y Sioſtry Szkáplerzá S. á to z pozwolenia KLEMENSA VII. raz záżywotá y przy śmierći. Tenże Spowiednik może im śluby ktorekolwiek, (wyiąwſzy śluby pielgrzymowánia do Jeruzálem, do progow Apoſtołow SS. PIOTRA y PAWŁA w Rzymie, do JAKUBA S. w Kompoſtelli, wyiąwſzy tákże śluby czyſtośći, y wſtąpienia do Zakonu) ná inſze dobre uczynki zámienić. Tenże Spowiednik może ich rozwiązáć z ktorychkolwiek przysiąg, byle tylko to było bez ſzkody kogo inſzego, á to tákże raz zá żywotá y przy śmierći. Nákoniec tenże Spowiednik raz zá zywotá y przy śmierći może mocą Apoſtolſką dáć im Odpuſt Zupełny, álbo odpuſzczenie wſzytkich grzechow, ktory to Odpuſt náſtępuiącemi słowy dáć ſię może ktore po zwyczáyney ábſolucyey od grzechow, ma tenże Spowiednik przydáiąc: *Eadem authoritate tibi concedo omnium peccatorum tuorum remiſsionem & indulgentiam, quam virtute Apoſtolicorum privilegiorum poſſum concedere. In Nomine Patris, & Filij,*

† *& Spiritûs Sancti, Amen-* Insze záś słowá, álbo formę, przez ktorą tenże Odpuſt przy śmierći dány bywa, y przez ktorą Bráćia y Siostry pierwszey niewinnośći ktorą ná Chrzćie S. wźięli, przywroceni bywáią, ná końcu położę.

Piąty Przywiley Arcy-Bráctwá Szkáplerzá S. ieſt, iż Bráćia y Siostry tegoż Bráctwá, záraz od pierwszego dnia wpiſania swego, ſtáią ſię uczeſtnikámi pierwszych dobrych uczynkow y zasług, ktorekolwiek zá pomocą BOGA Wszechmogącego w cáłym Zakonie Kármelitáńſkim mogą bydź, co ſię pokázuie z słow po włożeniu Szkáplerzá S. od Kápłáná przydánych: Nád to ieszcze Bráćia y Siostry Szkáplerzá S. ſtáią ſię uczeſtnikámi tákże wszytkich dobr Duchownych, y uczynkow pobożnych, ktore ſię po wszytkim y powszechnym Kośćiele Bożym odpráwuią, á to nie tylko poſpolitym ſpoſobem, iáko inśi wierni Chrystuſowi, ále też osobliwszym ugruntowánym ná osobliwym pozwoleniu CLEMENSA VII. y potwierdzeniu od GRZEGORZA XIII.

Szoſty Przywiley Arcy-Bráctwá Szkálerzá S. ieſt, iż Brácia y Siostry tegoż Bráctwá pod czás interdyktu (byle ſami do tego przyczyny nie dali) tym ſpoſobem iáko inśi máiący tenże Przywiley, ná Mszách SS. y inszych nabożeńſtwách bywáć mogą; tákże pod czás interdyktu mogą Nayświętszy SAKRAMENT, y insze Sákrámentá Kośćielne przyimowáć. Náoſtátek kiedyby ſię tráfiło ktoremu z nich, pod czás tego interdyku z tego świátá

świátá zeyść, ćiáłá ich mogą bydź chowáne w Kośćiele, álbo ná Cmentarzu, z iákąkolwiek przyſtoyną iednák pogrzebową ceremonią.

Siodmy Przywiley Arcy-Bráctwá Szkáplerzá S. ieſt, iż Bráćia y Siostry Szkáplerzá S. ktorzykolwiek niektore doſkonále wypełnią kondycye, tedy zá przyczyną Nayświętszey MARYI Pánny ich duſze pierwszey Soboty po ześćiu ich z tego świátá, wybáwione bywáią z mąk Czyſcowych. Ten Przywiley naprzod pozwolił Zbáwićiel nász Chrystus JEZUS w Niebie, dla zasług nayukochánszey Mátki swoiey, á potym onże potwierdźił ná źiemi JAN XXII. w Bulli swoiey názwáney Sobotniey, ktora ſię záczyna *Sacratiſſimo uti culmine*. Ktory Przywiley żeby doſkonáley mogł bydź poięty, onże w náſtępuiącym záraz Rozdźiale szerzey opiszę.

ROZDZIAŁ III.

O Przywileiu Sobotnim Bráctwu Szkáplerzá Swiętego pozwolonym.

PRzyiemna wieść, rádość ſerdeczną przynosząca, niepochybnie bydź muśi nędznemu więźniowi, ktory ćięſzką y długą niewolą ućiśniony będąc, onąz upewniony zoſtáie, iż prętko ćięszki niewoli iárzmo zrzućiwszy, dawno po żadney y miły káżdemu wolnośći záżywáć będźie. Dáleko przyiemnieyszą y więkſzą rádość przynoszącą bydź ma nowiną Przywiley Sobotni Bráći y Siostrom Szkáplerzá S. od Nayświętszey MARYI Panny

Pánny pozwolony, przez ktory to upewnieni ſą, iż duſze ich pierwſzey Soboty po ześćju ich z tego świátá, przez przyczynę Nayświętſzey MARYI Pánny uwolnione bydź máią, iuż nie od więźienia iákiego ziemſkiego, ále od więźienia Czyſcowego y ogniow ćięſzkich iego, w ktorych to po śmierći Duſze wiernych w łáſce Boskiey ſchodzących, ſpráwiedliwośći Boskiey wypłácáią długi ſwoie, to ieſt karánie doczeſne, dla nie dosyć uczynienia zá grzechy ſwoie. Wiedźieć tedy potrzebá, że Przenaydoſtoynieyſza MARYA Pánná, w ſzczegulney łáſce ſwoiey y wdźięcznym kochániu máiąc Zakon Kármelitáński, nie doſyć iey było onże tą oſobliwſzą prærogatywą, to ieſt Szkáplerzá S. ozdobić y uprzywilejowáć, áby tenże Zakon, y wſzyſcy ktorzykolwiek uczeſtnikámi iegoż Przywileiow (iáko to Bráćia y Sioſtry Szkáplerzá S.) zoſtáią wolnemi od mąk piekielnych bydź mogli. Ale nád to chćiáłá, áby ćiż wſzyſcy po śmierći długo w mękách Czyſcowych zátrzymáni nie byli, lecz żeby pierwſzey záraz Soboty po zeyśćiu ich z tego świátá, zá iey przyczyną z mąk Czyſcowych wybáwieni byli. Co ſamá pokazawſzy ſię obiáwiłá JANOWI XXII. ktore to obiáwienie pomieniony Oćiec S. opiſuie w Bulli ſwoiey náwáney Sobotniey, ktora ſię zaczyna: *Sacratiſſimo uti culmine, &c.* W przerzeczoney tedy Bulli słowá Nayświętſzey MARYI Pánny ſą te: *Die quo ipſi à ſæculo recedunt, & properato gradu accelerant purgatorium, ego Mater gratioſè deſcendam Sabbato*

poſt

poſt eorum obitum, & quos invenium in purgatorio liberabo, & eos in Montem Sanctum vitæ æternæ reducam, &c. to ieſt: dniá tego ktoregokolwiek oni z tego świátá zſchodzą, y ná wypłácenie karánia doczeſnego do Czyſcá poſpieſzáią, ia Mátká łáski y miłosierdźia pierwſzy Soboty po ich śmierći zſtąpię, y ktorychkolwiek znaydę w Czyſcu wybáwię, y ná gorę żywotá wiecznego wyprowádzę. Tę tedy łáskę y Przywiley od Nayświętſzey MARYI Pánny máiąc obiáwiony pomieniony Oćiec S. to ieſt JAN XXII. onże potwierdźił, y ápprobował temi słowy: *Iſtam ergo Sanctam Indulgentiam accepto, roboro, & in terris confirmo, ſicut propter merita Virginis M. gratioſè JESUS Chriſtus conceſſit in Cælis*, to ieſt: Tę tedy świętą łáskę y Odpuſt przymuię, umacniam, y ná źiemi potwierdzam, ktory ſam Pan Chryſtus dla zasług Pánny y Mátki ſwoiey, w niebie z wielką miłośćią pozwolił. Tę tedy łáskę álbo przywiley potwierdźili potym rożni Oycowie SS. iáko to Alexander V. Klemens VII. S. Pius V. Grzegorz XIII. Klemens VIII. Páweł V. á náoſtátek Klemens X. Onęż tákże potwierdźiło Zgromádzenie S. zá czáſow Innocencyuſzá XI. 1678. A to wſzytko cokolwiek Przenaydoſtoynieyſza MARYA Pánná przyobiecáłá, rzeczą ſamą wykonywa, iáko to rożnemi Przykłádámi dowieść ſię y pokazáć może. W żywoćie *W. Fránćiſki od Nayświętſzego SAKRAMENTU*, Kármelitánki świątobliwey czytamy, iż oná oſobliwſzym ku porátowániu duſz w mękách

Czyſco-

Czyſcowych zoſtáiących, zápalona będąc áffektem, zá co ták wiele duſz onąż częſtokroć náwiedzáły, y o niektorych rzeczách przyſzłego żywotá informowáły. Między temi iednego czáſu pokazáłá ſię iey duſzá pewney Zakonnice, ktorey Fránćiſzká ſpytáłá, ieżeliby *Bulla Sobotnia* wſzytkim Bráći y Sioſtrom Szkáplerzá S. pomocną ták iáko opowiádáią byłá: Ná co duſzá oney Zakonnice odpowiedźiáłá: iż Nayświętſza MARYA Pánná duſze Bráći y Sioſtr Szkáplerzá S. ktorzykolwiak tu w tym żyćiu śmiertelnym zoſtaiąc, wſzytkie kondycye y obligácye tegoż Bráctwá doskonále wypełnili, pierwſzey Soboty po ich śmierći z mąk Czyſcowych wybawia. To iednák przydawſzy, że nie wſzyſcy Bráćia y Sioſtry tey oſobliwſzey łáski y przywileiu uczeſtnikámi ſtáią ſię, dla tego, że opiſanym kondycyom y obligácyom ná doſtąpienie tey łáski zá doſyć nie czynią.

W Tolećie nieiáka Pánienká *Hieronyma de Herera*, w młodych ieſzcze zoſtáiąca lećiech, wpiſawſzy ſię do Bráctwá Szkáplerzá S. doskonále wſzytkie obligácye tegoż Bráctwá, á oſobliwie poſt we Srzody záchowywáłá. Ciężko potym záchorowawſzy, w tey chorobie iednego dniá przez długi czás bez mowy zoſtáłá, ále tylko ku śćiánie obroćiwſzy ſię, z wielką rádośćią iákoby pátrzyć ſię zdáłá. Przyſzedſzy potym do ſiebie, ſpytána czemuby przez ten czás bez wſzelkiey zoſtawáłá mowy, ná co odpowie, iż Nayświętſza MA-

MARYA Pánná pokazáłá mi ſię, y wielkim weſelem nápełniłá mnie, obiecawſzy mi, iż Soboty náſtępuiącey mam umrzeć, y dla przywileiu *Bulli Sobotniey* tegoż záraz dniá do Kroleſtwá Niebieskiego wniść mam. Jákoż ták ſtáło ſię, bo náſtępuiącey Soboty iáko przepowiedźiáłá wielkim nápełniona weſelem skonáłá.

Podobny tákże przykład wſpomina *Philocalus Caputus*, o iedney Mágrábiney, iż tá nabożną wielce będąc do Nayświętſzey MARYI Pánny, gdy iednego czáſu ná Kazániu usłyſzáłá, iż wſzyſcy Bráćia y Sioſtry Szkáplerzá S. ktorzy zá doſyć czynią opiſanym kondycyom y obligácyom, pierwſzy Soboty po śmierći ſwoiey zá przyczyną Nayświętſzey MARYI Pánny z mąk Czyſcowych wybáwieni bywáią: uſtáwicznie prośiłá Nayświętſzey MARYI Pánny, áby nie inſzego dniá tylko w Sobotę z tego zeſzłá świátá. Smiertelnie potym záchorowawſzy, gdy ią lekárze iuż iuż bliską śmierći bydź ſądźili, ná co oná odpowie: że aż trzećiego dniá, to ieſt Soboty náſtępuiącey z tego świátá zeyść mam. Jákoż ták ſtáło ſię, y przez przyczynę Nayświętſzey MARY Pánny, że Szkáplerz S. iey z wielkim nabożeńſtwem nośiłá, teyże Soboty záraz z mąk Czyſcowych wybáwiona byłá, iáko potym to pewnemu świątobliwemu Zakonnikowi pokazawſzy ſię mu opowiedźiáłá, proſząc go záraz, áby toż Corce iey oznaymić raczył.

Z tych tedy Przykłádow iáśnie widźieć ſię może, iá-

że iáko Nyświętſza MARYA Pánná ták iáko przyobiecáłá, duſzom Bráći y Sioſtr Szkáplerzá S. w onych ćięſzkich Czyſcowych mękách ſwoy rátunek dáie, byle tylko oni ná to opiſánym kondycyom y obligácyom zá doſyć czynili.

Tenći oſobliwy Przywiley *Bulli Sobotniey*, bez wątpliwośći przyczyną ieſt, że Szkáplerz S. uwſzytkich ſtanow w wielkim poważeniu był y ieſt ták dálece, że y ſámi Naywyżśi Biskupi Rzymſcy, Ceſárzowie, Krolowie, Xiążętá onże z wielkim nabożeńſtwem ná ſobie nośili y noſzą. Między Naywyżſzemi Rzymskiemi Biskupámi byli oſobliwie Grzegorz XIII. y XIV. Klemens VIII. Leo XI. Páweł V. Grzegorz XV. Urban VIII. Innocencyuſz X. Alexánder VII. ktory iáko świadczy P. *Paulus ab omnibus Sanctis*, w ſam dźień Koronácyi ſwoiey, ktora we Srzodę byłá, zwyczayny Szkáplerzá S. záchował poſt. Leo záś XI. przy Koronácyi ſwoiey, kiedy z ſzátámi Kárdynálskiemi Szkáplerz S. z niego zdiąć chćiano, bynaymniey tego nie dopuśćił, mowiąc: *relinquas mihi MARIAM ne me relinquat MARIA*, iákoby chćiał rzec: Zoſtawćie mi Sukienkę Nayświętſzey MARYI Pánny, żebym iey Sukienkę porzućiwſzy, od niey tákże opuſzczony nie był. Toż nabożeńſtwo ku Szkáplerzowi S. ma, y dźiśieyſzy Oćiec Swięty ſzczęśliwie ná Stolicy PIOTRA S. zoſtáiący KLEMENS XI. Między Ceſarzámi oſobliwie byli Ferdynandus II. y III. Leopoldus I. Jozef I. ná ktorego oſmego dniá po narodze-

narodzeniu iego Szkáplerz S. włożono, tákże y dźiśieyſzy ſzczęśiwie pánuiący Károl VI. Między Krolámi oſobliwie byli S. Ludwik Krol Fráncuski, Edvardus II. Krol Angielski, y inśi Krolowie Fráncuſcy, Hiſzpáńſcy, Portugálſcy. Toż Nabożeńſtwo ku Szkáplerzowi S. mieli tákże záwſze y náśi Monárchowie Polſcy. Xiążąt záś y Elektorow, Páńſtwá Rzymskiego wyliczyć mi trudno, iednego tylko z tych, to ieſt *Máxymiliana Xiążęciá Bawárſkiego* tu przypomnię, ten wyprawuiąc śię przećiwko Fryderykowi y Czechom rebellizuiącym R. P. 1620. niczym inſzym żołnierzow ſwoich uzbroić chćiał, tylko Szkáplerzem S. kiedy kilkánaśćie tyśięcy Szkáplerzow nárobić kazawſzy, (do ktorych ſzyćia y ſamá Xiężna pomagáłá) między Woysko ſwoie oneż rozdał, zá ktore Nabożeńſtwo ku Szkáplerzowi S. wielkie z Fryderyká zwyćięſtwo otrzymał.

ROZDZIAŁ IV.

W ktorym śię opiſuią kondycye ná doſtąpienie wzwyż pomienionych Przywileiow.

OPiſuiąc krotko w przeſzłych Rozdźiałách Przywileie oſobliwſze Arcy-Bráctwá Szkáplerzá S. á oſobliwie Przywiley Bulli Sobotniey, nie raz wſpomniałem, iż ći tylko Brácia y Sioſtry Szkáplerzá S. onychże doſtępuią, ktorzy opiſanym kondycyom y obligácyom zá doſyć czynią. Wiedźieć álbowiem potrzebá, że w tym pomienionym Bráctwie od pierwſzego poſtánowienia

wienia iegoż, ten záwsze záchowány iest zwyczay áby ná znák wdźięczności pomienionych łask y przywileiow, pewne (ácz bárdzo lekkie y máłe) powinnośći ná dostąpienie onychże Bráćia y Siostry wykonywáli. Coby to zás zá powinnośći były ná dostąpienie pomienionych przywileiow, dla doskonálszey Bráći y Siostr wiádomośći; one tu krotko opisáć chcę.

Pierwsza powinność iest: áby káždy od Kápłáná ná to máiącego władzą Szkáplerz poświęcony przyiął, y onże záwsze we dnie y wnocy nabożnie ná sobie nośił. Szkáplerz zás ma bydź sukná czarnego, álbo szárego, ná ktorym dla większego nabożeństwá ku Nayświętszey MARYI Pánnie, obrazek iey bydź ma. Gdyby zás tráfiło się onże zgubić, álbo przez ustáwiczne záżywánie zepsowáć, ieżeliby kto poświącánego dla odległośći mieysca mieć nie mogł, niepoświęcony wźiąć y nośić może.

Druga powinność iest: iż káždy ma bydź wpisány *in Album Confraternitatis*, álbo w Księgi Bráckie, ponieważ tá powinność iest między przednieyszemi. Dla tego ći wszyscy Kápłáni ktorzykolwiek od Przewielebnych OO. Prowincyałow pozwolenie máią do tegoż Bráctwá przyimowáć, powinni imioná y przezwiska wszytkich od siebie przyiętych odsyłáć, tam gdźie iest należyćie wprowádzone Bráctwo, áby w Księgi Bráckie wpisáne były.

Trzećia obligácya y powinność iest, áby káždy czy-

czystość według kondycyi y stanu swego záchowywał, to iest, Pánny Pánieńską czystość, Wdowy wstrzemięźliwość, Małżonkowie zás ślub y wiárę Małżeńską bez nárusienia záchowáć powinni będą.

Czwarta powinność iest, iż ći wszyscy ktorzykolwiek czytáć umieią, powinni będą Kápłáńskie godźiny, lub też *Officium parvum Beatæ MARIÆ Virginis*, ktore to ná końcu Brewiarzá Rzymskiego kłádźie się odpráwowáć, gdźie wiedźieć máią że zá dosyć nieczynią przez *Officium Immaculatæ Conceptionis.* Ci zás ktorzy czytáć nie umieią, powinni oprocz postow od Kośćiołá S. nákazánych, we Srzody od pokarmow mięsnych wstrzymáć się, (wyiąwszy kiedy we Srzodę przypádnie Swięto Bożego Národzenia) y Koronkę, lub też siedm Paćierzy y tyleż Pozdrowienia, ná pámiątkę śiedmiu rádośći Nayświętszey MARYI Pánny, ná káždy dźień odpráwowáć.

Te tedy są powinnośći y obligácye Bráći y Siostr Szkáplerzá S. kore ktożkolwiek należyćie wypełni y záchowa nieomylnie wzwyż pomienionych łask y przywileiow dostąpi.

Máią tákże wiedźieć Bráćia, osobliwie ći, ktorzy blisko tych miesc gdźie iest wprowádzone Bráctwo, mieszkáią, że nie máią bydź leniwi, ále ráczey powinni bydź ochotni, ná Msze Swięte, Koronki, Processye, czynienie zwyczaynych dyscyplin w Pośćie, y ná insze zwyczayne Nabożeństwá: tákże Siostry ná Msze Swięte, Koron-

 ki,

ki, záwſze bowiem zá to pewnych doſtępuią Odpuſtow.

Z tych tedy powinnośći krotko zebránych, miánowićie trzećiey, káżdy łátwo wyrozumieć może, iż ći ktorzykolwiek w to Bráctwo wpiſawſzy ſię, ſwawolnie y roſpuſtnie żyią, nie ſą, áni mogą bydź uczeſtnikámi łáſk y Przywileiow wzwyż pomienionych Bráctwu Szkáplerzá S. pozwolonych. Te álbowiem ſą pozwolone tym ktorzy czyſtość według kondycyi y ſtanu ſwego záchowuią. Nád to niesłuſznie tákowy opieką Nayświętſzey MARYI Pánny ſzczyći ſię, ktory Jey świątobliwośći y czyſtośći wſzelákiey, bezboznym y roſpuſtnym żyćiem ſwoim, złośliwie y upornie w nim trwáiąc przeczy. Dla czego pobożność żyćia, y czyſtośći według ſtanu ſwego záchowánie, ieſt potrzebne dla doſtąpienia łáſk y przywileiow wzwyż pomienionych. Ktoby záś z ułomnośći ludzkiey raz, ábo drugi należytych Paćierzy nie odpráwił, lubo poſtu nie záchował, álboli też iákokolwiek przećiwko tym kondycyom y powinnośćiom wykroczył, byle tylko zá to ſzczerze żáłował, niechay ieſzcze nádźieię ma, że pomienionych łáſk y Przywileiow doſtąpi.

O tych kondycyách y powinnośćiách wiedźieć tákże potrzebá, że nie ná woli ieſt tych ktorzy czytáć umieią, odprawiáć *Officium*, álbo poſty záchowáć, ále powinni koniecznie *Officium* odmawiáć, chybá żeby dla słuſznych przyczyn onegoż

gož odmawiáć nie mogli, to w ten czás pomienione powinni záchowywáć poſty. Odpráwiániu záś *Officium* zá dosyć ſię czyni przez godźiny Kápłáńſkie.

Powtore wiedźieć potrzebá, że ći ktorzy czytáć nie umieią, áni też poſtow pomienionych dla słuſzney przyczyny záchowáć nie mogą, iáko to słudzy, służebnice, y inśi, tedy máią prośić Spowiedniká, áby ten poſt w inſzy iáki dobry uczynek im przemienił. A komuby ſię záś tráfiło, żeby nieſpodźianie z iákieykolwiek przyczyny miał bydź u kogo ná obiedźie, gdźieby zwyczaynego nie mogł záchowáć poſtu, może tedy ieść z mięſem, byle tylko zá ten raz inſzy iáki pobożny uczynek odpráwił.

Náoſtátek wiedźieć potrzebá, iż pomienione modlitwy, álbo poſty, (wyiąwſzy ktore ſą od Kośćiołá S. nákazáne) nie obowięzuią pod grzechem, ále tylko ná to káżdy powinien ſię ſtáráć o wypełnienie y záchowánie onych, áby pomienionych łáſk y Przywileiow doſtąpić mogł.

ROZDZIAŁ V.

O Odpuſtách y Skárbách Duchownych Bráći y Sioſtrom Szkáplerzá S. pozwolonych.

ACzkolwiek nic przyſtoynieyſzego káżdemu człowiekowi bydź może, nád hoyną ſzczodrobliwość przećiwko inſzym: oſobliwym iednak ſpoſobem ludźiom ná wyſokie honory y dygnitarſtwá wyſadzonym to przynależy. Nay-

wyżſzey powagi godność, ieſt Naywyżſzych Biſkupow Rzymſkich, dla tego tę ſzczodrobliwość w udźielániu ſkárbow Duchownych, w ſzáfunek od CHRYSTUSA Páná ſobie pozwolonych, pokázywáć zwykli. Ták hoyney ſzczodrobliwośći między inſzemi doznał Zakon Kármelitáńſki, y od niego pochodzące Bráctwo Szkáplerzá S. ktore oprocz wzwyż pomienionych łáſk y Przywileiow, wielą inſzych Odpuſtow y ſkárbow duchownych od tychże Naywyżſzych Biſkupow Rzymſkich udárowáne ieſt, ktorych iż liczbá wielka ieſt, y wſzytkie wyliczyć trudno, dla tego te tylko, ktorekolwiek niedawnych czáſow y práwie náſzych pozwolone ſą, opiſáć chcę y pokazáć.

Wiedźieć tedy potrzebá, że Odpuſty y łáſki Duchowne, ktorych tych czáſow Bráćia y Siostry Szkáplerzá S. bez wſzelkiey wątpliwośći doſtąpić mogą, zámykáią ſię w oney ſzerokiey CLEMENSA X. *Bulli*, ktora ſię záczyna: *Commiſſa nobis divinitùs, &c.* dniá 8. Májá 1673. wydáney. Táż *Bulla* y Odpuſty w niey zámykáiące ſię; zá czáſow INNOCENCYUSZA XI. od S Kongregácyi rewidowáne y ápprobowáne były dniá 22. Márcá 1678. A ponieważ pomieniona *Bulla* wſzytkie Odpuſty pozwolone ták Zakonowi Karmelitáńſkiemu, y Bráctwu Szkáplerzá S. iáko też y wſzytkim wiernym Chryſtuſowym zámyka, w tym Rozdźiale te tylko Odpuſty pokażę, ktore ſámym tylko Bráći y Siostrom Szkáplerzá S. pozwolone ſą.

Náprzod. Wſzytkim oboiey płći wiernym Chryſtuſowym, pierwſzego dniá wpiſánia ſię do Bráctwá, ieżeli przez prawdźiwy żal y Spowiedź S. od grzechow oczyſzczeni, Nayświętſzy SAKRAMENT przyimą, *Odpuſt zupełny.*

Powtore, Wſzytkim Bráći y Siostrom Szkáplerzá S. *in articulo mortis*, to ieſt w ſámym wſtępie, álbo w bliſkim niebeſpieczeńſtwie śmierći będącym, ktorzykolwiek przez żal ſkruſzeni Spowiedź S. uczyniwſzy, Nayświętſzy SAKRAMENT przyimą, y Naysłodſzego Imienia JEZUS uſty, ieżeli będą mogli, ieżeli nie, to przynamniey ſercem nabożnie wzywáć będą. *Odpuſt zupełny.*

3. Wſzytkim Bráći y Siostrom tegoż Bráctwá, ktorzykolwiek ná Proceſſyi, ktora ſię w Niedźielę iednę káżdego Mieśiącá przez Bráctwo odpráwuie, z nabożeńſtwem obecni będą, ſpowiádáiąc ſię grzechow ſwoich y Nayświętſzy SAKRAMENT przyiąwſzy. *Odpuſt zupełny.* Ktorzykolwiek by zás dla iákieykolwiek przeſzkody ná tey Proceſſyi bydź nie mogli, ieżeli tákże z żalem y ſkruchą wyſpowiádawſzy ſię, Kommunią S. przyimą, y w Kośćiele albo Káplicy Bráckiey modlić ſię będą zá podwyżſzenie Kośćiołá S. Kátolickiego, zá zgodę Pánow Chrześćiáńſkich, y wykorzenienie Herezyi tegoż *zupełnego Odpuſtu* doſtępuią. Chorzy zás, podrożni, więźniowie, ktorzy pomienionych Kośćiołow náwiedźić nie mogą, ieżeli ná ſercu ſkruſzeni, *Officium parvum B. MARIÆ Virginis*, álboli też ktorzy czytáć nie

umieią, 50. Paćierzy y tyleż Pozdrowienia nabożnie odpráwią, z mocnym przedśiewźięćiem zá pierwszą okázyą spowiadáć śię, y Kommunią S. przyiąć, tegoż *zupełnego* dostąpią *Odpustu.* Podobnym sposobem tákże Zakonnicy álbo Zakonnice pomienionego Zakonu, w tych Klasztorách mięszkáiący, gdźie nie iest wprowádzone Bráctwo, álboli też pomieniona Processya nie odpráwuię śię, ná dostąpienie tegoż zupełnego Odpustu powinni Litánią Wszytkich Swiętych w Chorze, álbo ieżeliby kto dla słuszney przyczyny bydź nie mogł w Chorze, to przynaymniey przywatnie odpráwić.

4. Wszyscy Bráćiá y Siostry Szkáplerzá S. ktorzykolwiek od iedzenia mięsa we Srzodę wstrzymywáią śię, dostepuią *Odpustu dni* 300.

5. Wszyscy ktorzykolwiek ná káżdy dźień siedm Paćierzy y tyleż Pozdrowienia ná cześć siedmiu rádośći Nayśw: MARYI Pánny, nabożnie odpráwią, zá káżdy raz 40 *dni Odpustu.*

6. Wszyscy ktorzykolwiek zá Nayświętszym SAKRAMENTEM, kiedy go do chorych niosą poydą, y zá tychże chorych modlić śię będą, dostąpią, 5. *lat Odpustu y tyleż Quadrágen.*

7. Wszyscy ktorzykolwiek ćiáłá zmárłych, bądź Bráći, bądź inszych, do grobu záprowadzą, y zá ich Dusze modlić śię będą, dostępuią 100. *dni Odpustu.*

8. Wszyscy ktorzykolwiek ná Mszách Ss. y zá inszych nabożeństwách ktore śię w Káplicy Brá-

Bráckiey odpráwuią, obecni będą, 100. *dni Odpustu.*

9. Wszyscy ktorzykolwiek ná schadzkách Bráctwá, lub pospolitych, lub osobnych obecni będą, dostępuią 100. *dni Odpustu.*

10. Wszyscy ktorzykolwiek iáki pobożny uczynek lub miłośierny odpráwią iáko to ná przykład ubogich do domu przyimą, álbo iałmużnę dádzą, álbo śię z swemi nieprzyiaćiołmi poiednáią, álbo śię o to stáráią, aby śię inni nieprzyiaćiele między sobą pogodźili, álbo kogo w drodze Páńskiey błądzącego ná drogę zbáwienną náprowádzą, álbo nieumieiących Przykazánia Bożkiego, y tych rzeczy, ktore do zbawienia należą náuczą, y insze ktorekolwiek tym podobne dobre uczynki, zá káżdy tedy z osobna, y tyle rázy, wiele rázow go odpráwią, dostąpią 100. *dni Odpustu.*

Te tedy są Odpusty Bráći y Siostrom Szkáplerzá S. tylko służące, á te wszytkie Odpusty pomienione zá pozwoleniem KLEMENSA X. mogą bydź ápplikowáne *per modum suffragij*, Duszom w mękách Czyscowych zostáiącym ná wybáwienie ich.

Nád to wiedźieć potrzebá, iż ktorzykolwiek z Bráći y Siostr Szkáplerzá S. od Kápłáná ná to máiącego władzą, Absolucyą Generálną przy śmierći odbierą, tedy przez tęż Absolucyą przywroceni bywáią oney pierwszey niewinnośći, ktorą przez Chrzest S. wźięli byli, iáko z sámey Ab-

 solu-

ſolucyi pokazuie ſię, ktorey Abſolucyi formę położę ná końcu tey informácyi.

ROZDZIAŁ VI.

O Odpuſtách ktorych nie tylko Bráćiá y Sioſtry Szkáplerzá S. ále też wſzyſcy wierni Chryſtuſowi doſtąpić mogą.

W Przeſzłym Rodźiale opiſawſzy krotko Odpuſty od Oycow Ss. nádáne, á Bráći y Siostrom Szkáplerzá S. tylko służące, tu w tym krotko także opiſáć chcę, ktore nie tylko Bráći y Siostrom pomienionego Bráctwá, ále też wſzytkim wiernym Chryſtuſowym ná inſtáncyą Oycow Kármelitow pozwolone ſą. Te záś ſą troiákie: iedne zupełne, drugie niezupełne, trzećie Stácyi Rzymſkich.

Odpuſty zupełne.

Odpuſtu zupełnego wſzyſcy wierni Chryſtuſowi doſtąpić mogą, w Swięta náſtępuiące: to ieſt w Swięto Oczyſzczenia Nayśw: MARYI Pánny, w Swięto Zwiáſtowánia, w Swięto Náwiedzenia, w Swięto *Commemoráeyi Solenney*, álbo Szkáplerzá S. *16. Julij*, ktore to Swięto zá pozwoleniem KLEMENSA X. dla więkſzego nabożeńſtwá y wygody wiernych Chryſtuſowych, może bydź przenieśione ná ktorakolwiek Niedźielę Mięśiąca Lipcá. W Swięto Wniebowźięćia Nayśw: MARYI Pánny, w Swięto Národzenia, w Swięto Ofiárowánia, náoſtátek w Swięto Niepokalánego Poczęćia Nayśw: P. MARYI. Ták-

Także zupełnego Odpuſtu doſtąpić mogą w Swięto S. Andrzeiá Korſyná Biſkupá, w Swięto S. JOZEFA Oblubieńcá Nayśw: MARYI Pánny. W Swięto S. Aniołá Męczenniká, w Swięto S. Máryi Mágdáleny *de Pazzis*, w Swięto S. Woyćiechá Wyznawcę, w Swięto S. Tereſy.

Ná doſtąpienie záś pomienionych zupełnych Odpuſtow, powinien káżdy z prawdźiwą ſkruchą ſpowiádáć ſię y Kommunią S. przyiąć, tákże Kośćioł Kármelitáńſki náwiedźić y támże nabożnie modlić ſię zá wywyżſzenie Kośćiołá S. Kátolickiego, zá zgodę Pánow Chrześćiáńſkich, náoſtátek zá wykorzenienie Herezyi y odſzczepieńſtwá.

Odpuſty niezupełne.

Náprzod, Wſzyſcy ktorzykolwiek pod czás Antyphony *Salve Regina*, (ktorą codźień po Komplećie w Kośćiołách Kármelitáńſkich śpiewáią) obecni będą modląc ſię, 100. *dni Odpuſtu.*

Powtore, Wſzyſcy ktorzykolwiek Zakon Kármelitáńſki y Bráćią iego, *Zakonem álbo Bráćią Nayochwalebnieyſzey Panny MARYI z Gory Kármelu* miánowáć będą. *trzy látá Odpuſtu y tyleż Quádrágen.* á to zá pozwoleniem URBANA VI.

3. Ktorybykolwiek drugiego pozdrowił temi słowy: *Niech będźie pochwalon JEZUS CHRYSTUS*, y ći ktorzyby odpowiedźieli *ná wieki*, álbo *záwſze*, álbo *Amen*, ná ktorymkolwiek mieyſcu, y zá káżdem rázem 50. *dni Odpuſtu* doſtępuią. A ktorzykolwiek nabożnie *Imię JEZUS*, álbo *MARYA* wymowią, 25. *dni Opuſtu.* 4.

4. Ktorzykolwiek Litánią o Imieniu Páná JEZUSOWYM ápprobowáną, nabożnie odpráwią 300. *dni Odpustu.* Ktorzy záś Litánią o Nayświętszey Pánnie MARYI nabożnie tákże odpráwią, 200. *dni Odpustu.*

5. Wszyscy ktorzykolwiek we dni Czwartkowe (w ktoreby nie przypádło Swięto máiące 9. Lekcyi w Paćierzách Kápłáńskich,) w Kośćiołách Kármelitáńskich słucháć będą Mszy S. o Nayśw: SAKRAMENCIE, dostąpią 100. *dni Odpustu.* Tákże ktorzyby w tychże Kośćiołách we dni Czwartkowe z szczerą skruchą wyspowiádawszy się Kommunią S. przyięli, 3. *lata Odpustu y tyleż Quádrágen.*

6. Wszyscy ktorzykolwiek w tychże Kośćiołách Kármelitáńskich ná Kazániách, álbo inszych duchownych náukách obecni będą, 100. *dni Odpustu* dostąpią, á to zá pozwoleniem SYXTUSA V.

Wiedźieć tákże potrzebá, iż oprocz pomienionych Odpustow, wiele inszych náwiedzáiącym Kośćioły Kármelitáńskie iest pozwolonych, ták dálece; iż záledwieby kiedy mogło bydź, żeby náwiedzáiący Kośćioły pomienionego Zakonu, iákiegokolwiek nie dostąpili Odpustu.

Wiedźieć náostátek tákże potrzebá, iż w Kośćiołách Kármelitáńskich, iest záwsze Ołtarz uprzywileiowány zá Dusze w mękách Czyscowych zostáiące, ná káżdy dźień przez cáły rok, ták dálece, iż ktorykolwiek Kápłan przed tymże Ołtarzem Mszą S. odpráwi, przez nię Duszę iednę z mąk Czyscowych wybáwić może.

Odpusty Stácyi Rzymskich.

KLEMENS X. wszytkim náwiedzáiącym ktorykolwiek Kośćioł Kármelitáński we dni Stácyi Kośćiołow Rzymskich, y tam modlącym się nabożnie zá wywyższenie Kośćiołá S. Kátolickiego, zá zgodę Pánow Chrześćiáńskich, zá wykorzenienie Herezyi, pozwolił te *wszytkie Odpusty, grzechow odpuszczenia, y uwolnienie pokuty*, ktorychby dostąpili, gdyby w osobie swoiey Kośćioły Rzymskie we dni Stácyi náwiedzáli.

ROZDZIAŁ VII.

W ktorym niektore łáski y dobrodźieystwá przez Szkáplerz S. otrzymáne, opisuią się.

Wiádoma iest rzecz káżdemu iáko mniemam y tego nas Przykłady Pismá S. uczą, iż BOG Wszechmogący rożne łáski y dobrodźieystwá zwykł pokazywáć y czynić przez środek znákow powierzchownych. Ták przez znák Báránká krwią uczyniony ná podwoiách, wybáwił Zydow w Egipćie od Aniołá zábijáiącego. Ták przez znak węża ná drzewie záwieszonego, uwolnił ná puszczy lud Zydowski od wężow iádowitych. Tego znáku łáskę y dobrodźieystwo Boskie uprzedzáiącego prágnął sobie niegdy Krol Izráelski Dawid mowiąc: *Fac mecum signum in bonum.* Uczyń zemną znák ku dobremu. Znákiem tymże sposobem powierzchownym iest Szkáplerz S. dárow y łask nie tylko doczesnych, ále też y do zbáwienia potrzebnych, kiedy zá środ-

ſrzodkiem iego iáko kondycyey potrzebney, też dáry y łáski przez przyczynę Nayświętſzey MARYI Pánny nam bywáią dáne, y ktorych to dárow y łásk ták doczelnych iáko też do zbáwienia nam potrzebnych, nigdybyśmy nie mieli, gdyby nie ten powierzchowny znák, to ieſt Szkáplerz S. Wiele rácyi do utwierdzenia tey prawdy náznáczyćby ſię mogło, lecz iż to skutki ſame doſtátecznie obiáśniáią, doſyć będźie to niektoremi komprobowáć Przykłádámi. A naprzod co ſię tknie dárow y łask do zbáwienia potrzebnych, ktore to przez Szkáplerz S dáne bywáią, to náſtępuiącemi obiáśniam Przykłády.

W Neápolim Roku P. 1612. *Agnellus Tramontani* z wielkim nabożeńſtwem Szkáplerz S. záwſze ná ſobie nośił. Ten iednego czáſu zwádźiwſzy ſię z drugim Obywátelem pomienionego Miáſtá, od niegoż zábity zoſtał. Ták tedy zábity, wźięty z wielkim płáczem ſwoich do domu pomieniony *Agnellus Tramontani*, po kilku godźin porwie ſię, y uśiádſzy ná łożku, kazał ſobie Spowiedniká przyzwáć wyznáiąc to, iż dla nabożeńſtwá ktore miał ku Szkáplerzowi S. Nayświętſza MARYA Pánná uprośiłá mu tę łáskę u Syná ſwego, áby powroćiwſzy ſię do ćiáłá, mogł grzechow ſwoich ſpowiádáć ſię, zá ktore nieomylnie miał bydź potępiony. Ták tedy z wielkim żalem grzechow ſwoich wyſpowiadawſzy ſię, y Sákrámentá S. Kośćielne przyiąwſzy, BOGU ſzczęśliwie duchá oddał. Po-

Podobny tákże Przykład wſpomina *Franciſcus Magius*, R. P. 1665. Zołnierz ieden imieniem *Antonius* Medyolańczyk, ná morzu w okręćie zoſtáiący, kilká dni choruiąc dniá 21. Sierpnia umárł. Po pułnocy słyſzány był głos ná Kápellaná (ktory był X. M. *Camillus de Alzamora Urſinus* Kármelita) wołáiący: *Oycze Mágiſtrze, Oycze Mágiſtrze*, Ná ten głos pomieniony Kápellan ſpyta ktoby czego chćiał, áż usłyſzy, ia ieſtem (mowi) ktory dniá wczorayſzego umárłem, z miłośierdźiá Boskiego znowu do żywotá powroćiłem ſię, ábym grzechow moich ſpowiádáć ſię mogł. Ná ten cud gdy wiele inſzych żołnierzy náſchodźiło ſię, pomieniony Kápellan ſpyta onego do żywotá powroconego, izáli dniá wczorayſzego nie ſpowiádałeś ſię? Ná co on odpowie: ták ieſt Oycze, ále dla niedoskonáłego exáminu ſumnienia, iednego śmiertelnego grzechu nie ſpowiádałem ſię, zá ktory potępiony miałem był bydź. Jednak dla przyczyny Nayświętſzey MARYI Pánny, ktorey Szkáplerz S. więcey niż dwádźieśćia lat nośiłem, y poſty należyte záchowywałem, przywrocony ieſtem do żywotá, ábym tego grzechu ſpowiádał ſię. Co gdy uczynił, y rozgrzeſzenie odebrał, ſzczęśliwie BOGU duchá oddał.

W Neápolim był ieden Młodźieniec, ktory ſwawolnie żyiąc, przykłádem onego márnotrawnego syná, dobrá Oycowskie nikczemnie roſproſzył. Od krewnych wzgárdzonym bydź ſię wi-

widząc, w rozpácz wielką wpadł, ták iż nic bárdźiey sobie nie życzył, tylko áby duszę oraz y z ćiáłem wiecznie ztráćiwszy, doczesną nędzę wieczną y piekielną mizeryą skończył. To złośliwe przedśięwźięćie wykonáć chcąc, iednego wieczorá przyszedszy do portu morskiego pocznie głosem wielkim wołáć czártá przeklętego, áby go do przepáśći piekielnych wźiął, á gdy to wołánie swoie często powtarzał, pokaże mu śię czárt ogniem strászno błyskáiący, pytáiąc náco by go przyzwał. Weyrzeniem pierwszym lárwy piekielney strwożony, zámilknął trochę, ále potym pierwsze przed nim powtorzył słowá: Ná co czárt odpowie: Nierozumiey ábym miał bydź ták leniwy do wykonánia woli twoiey, ktorą dotąd wykonałbym, gdyby nie ten Hábit MARYI w ktory ćię widzę ubránego mnie hámował, dla tego chceszli áby śię woli twoiey dosyć stáło zdeym, á odrzuć go precz od śiebie. Co usłyszawszy mizerny Młodźieniec, przypomniał sobie iż był w Bráctwie Szkáplerzá S. Nayświętszey MARYI Pánny, w uporze iednák swoim trwáiąc, pocznie szátę ná sobie rozpináć, chcąc odrzućić precz od śiebie Szkáplerz S. y wźiąwszy go iuż w rękę, áby zdiął y odrzućił od śiebie, tráfunkiem poyzrzy ná Obraz Nayświętszey Pánny ná nimże wyrázony, uczuie nátychmiast odmiánę wielką w sercu swoim, ktore żalem iáko wosk gdy słońce grzeie, topnieć zárázem poczęło, záczym łzámi śię oblawszy, á Szkaplerz S. cáłuiąc

iąc, polecał śię Nayświętszey Pánnie, áby według obietnice, Szkáplerz S. noszącym od niey uczynioney, z ták widomego niebeśpieczenstwá y śmierći wieczney wybáwiłá onegoż. Záledwie tę odmiánę czárt przeklęty pobaczył, zárázem nárzekáiąc y lamentuiąc strásznie, ná gwałt sobie od Wielmożney Wszechmocnego Páná Mátki uczyniony, z oczu iego zniknął. On potym co śię znim dźiało wszytkim iáśnie obwieśćiwszy, ná potym pilniey o zbáwienie swoie stárał śię.

Roku Páńskiego 1643. *Francißzek Márchesi*, z wielkim Nabożeństwem záwsze ná sobie miał Szkáplerz S. ten będąc w Bryxyey Mieśćie, zá podusczeniem czátowskim, w ták wielką wpadł rozpácz, iż swymi umyślił śię zábić rękámi. Ná wypełnienie tedy tego złego swego przedśięwźięćia, naprzod w sercu swoim szpadę utopić chćiał, ále żadnym sposobem tego uczynić nie mogł. Widząc tedy że tym sposobem złey intencyey swoiey wykonáć niemogł, ćisnąwszy szpadę sztyletem po trzykroć rázy uderzył w pierśi swoie, iednák y to mu mniey szkodźiło. Náostátek tedy wźiąwszy znowu szpadę, onąż przebił szyię swoię. Ná to nápádłá służebnicá, y obaczywszy co śię dźiało, krzyknęłá ná domowych, ktorzy przyszedszy, y onegoż wźiąwszy, położyli ná łoszku. Ten potym przyszedszy do śiebie, kazał sobie przywołáć Spowiedniká, y onegoż grzechu iáko y inszych z wielką skruchą y obfitych łez wylaniem spowiádał śię, to wyznáiąc, iż dla przy-

czyny Nayświętszey MARYI Pánny, ktorey Szkáplerz S. záwsze na sobie nośil, przez one ćięszkie sobie zádáne rány umrzeć nie mogł ażby się pierwey grzechow swoch wyspowiádał.

Mogłbym tu wiele inszych przywieść Przykłádow, ále y z tych dosyć dostátecznie káżdy obaczyć może, iáko Szkáplerz S. iest powierzchownym znákiem dárow y łask do dostąpienia żywotá wiecznego nam potrzebnych, kiedy oto (gdyby nie Szkáplerz S.) wyżey pomienioni, ná wieczne męki piekielne nieomylnie skazániby byli. Z tąd tedy káżdy obaczyć może, iáko Szkáplerz S. słusznie intytułowáć się może znákiem zbáwienia wiecznego. *Signum salutis æternæ.*

Ale nie tylko Szkplerz S. iest znákiem powierzchownym dárow do zbáwienia nam potrzebnych? ále też y łask rożnych doczesnych, y obroną w niebespieczeńśtwach. Zywot álbowiem nász rożnych dolegliwośći, y częstych niebespieczeńst zewsząd pełny będąc iáko tego codziennie doświadczenie nas uczy, ná poćiechę teby w tych dolegliwośćiách, y obronę w rożnych niebespieczeństwách Nayświętsza MARYA Pánná nam dáłá Szkáplerz S. Iákoż ták cudowne są dzieła opieki Nayświętszey MARYI Pánny przez srzodek Szkáplerzá S. wykonane, iż práwie wszytkie kráie dziwowáć się muszą, widząc iáko Szkáplerzem S. pokryći, w rożnych dolegliwośćiách osobliwszey doznáią poćiechy, z wielu niebespieczeństw y przypadkow ćięszkich, wybáwieni bywáią. Ná do-

dowod tego tyśiączne tu mogłbym przywieść Przykłády, iednak że szczupłość Xiążki mi tego nie dopuszcza, ominąwszy iáko włożeniem y przyięćiem Szkáplerzá S. umárli do żywotá znowu przywroceni byli, w nieuleczonych y práwie śmiertelnych zostáiący chorobách zdrowemi, záraz zostáli, opętáni od czártá wolnymi byli, ślepi wzrok odebráli, párálizem nárußzeni zdrowie, białapłeć przy porodzeniu od bolow y śmiertelnego niebespieczeństwá wybáwiona byłá, tem mowie ominąwszy, niektore tylko tu przytoczę, iáko osobliwszey łáski y rátunku w rożnych niebespieczeństwách pokryći Szkáplerzem S. doználi.

1. Gdy iednego czásu ná morzu wielka powstáłá náwałność, żeglarze chąc konserwowáć żyćie swoie, Kupcá pewnego wyrzućili z okrętu. Ten w oczywistym będąc niebespieczeństwie y żádnego nie máiąc znikąd rátunku, do przyczyny Nayświętszey MARYI Pánny ućiekáiąc się záwołał: Nayświętsza MARYA Pánno przez tę sukienkę to iest Szkáplerz S. ktoryś wszytkim noszącym go dáłá ná obronę w niebespieczeństwách, proszę ćię rátuy mnie. Ledwo co to wymowił, cudownie do brzegu przypłynął.

2. Roku P. 1639. Zołnierz ieden Królá Hiszpáńskiego nieostrożnie w pewną głęboką wpadł studnią, y ná sámo áż upadszy dno, w wodźie pogrążony został. W ták wielkim tedy widząc się bydź niebespieczeństwie, á wspomniawszy sobie

bie że Szkáplerz ná ſobie miał, ućiekł ſię o pomoc do Nayświętſzey MARYI Pánny, zá ktorey wezwániem cudownie záraz mocą niewidaną ná wierzch wody wynieśiony był, á w tym dwoch mężow (choćiaż noc byłá) nigdy nieznáiomych nád ſtudnią obaczył, ktorzy go z oney ſtudnie, bez wſzelkiey obrázy wyrátowáli.

3. Piſze *Philippus Fezay*, iż troie pácholąt ná iednym łożku oraz leżeli, w tym, w to mieyſce gdźie leżeli uderzył piorun: dwoch z nich ktorzy znáku obrony w niebeſpieczeńſtwách, to ieſt Szkáplerzá S. ná ſobie nie mieli, od onegoż piorunu zábići zoſtáli, trzeći ktory we śrzodku leżał, że Szkáplerz S. ná ſobie miał, zdrowym bez wſzelkiey ſzkody zoſtał.

4. Roku P. 1599. w Sálernie Mieśćie *Joannes Herenus* piekarz, roſkazał Zonie ſwoiey, áby zápaliwſzy świecę, obaczyłá ieżeliby chleb doſtátecznie upiekł ſię. Oná gdy to chce czynić, obaczy że wiązánki ułożonego chroſtu zápaliły ſię, á od nich powáłá, y wſzytek práwie dom. A gdy ták ogień ſzerzyć ſię począł, Zoná pomienionego *Herena*, zá rádą iedney pobożney Białogłowy Szkáplerz S. w ogień wrzućiłá, záraz ogień cudownie ugasł. A nád to Syn pomienionego *Herena*, onże Szkáplerz S. w ogień wrzucony, bez wſzelkiey ſkazy trzećiego dniá ználazł.

5. Podobny tákże Przykład wſpomina *Leo à S. Joanne*, że w ſámo Swięto Národzenia Pánny Przenayświętſzey, pewny Klaſztor nie dáleko Páryżá

ryżá záiął ſię, á gdy ogień wielce ſzerzył ſię, y on wſzytek Klaſztor iuż w wielkim zoſtáwał niebeſpieczeńſtwie, ledwo co Szkáplerz S. w ogień wrzucono, zaraz on ogień cudownie ugásł, á Szkáplerz S. w ogień wrzucony bez wſzelkiey tákże ſkazy potym ználeźiony był.

6. Pomieniony *Autor* tákże piſze o iedney Białeygłowie, że tá nie mogąc z domu, ktory ſię z nágłá zápalił był ućiec, przez puł godźiny w ogniu wielkim zoſtáwáłá, bez wſzelkiey iednák ſzkody y nárußenia, tę łáſkę Szkáplerzowi S. przypiſuiąc, ktory ná ſobie záwſze nabożnie noſiłá, y ná ten czás nimże pokryta byłá.

7. Roku P. 1633. Młodźieniec ieden ná Imię Fráńćiſzek tu w Krákowie, w Bráctwo Szkáplerzá S. wpiſány, będąc w pewney bátáliy, ná ktorey naprzod konia pod nim zábito, á potym y ſámegoż poſtrzelono, ták dalece, że kulá zbroię y ſuknie przebiłá, ále ledwo co Szkáplerzá S. dotknęłá ſię, záraz iáko woſk zmiękczáłá, iemu żadney nie uczyniwſzy ſzkody, dla lepſzego cudu uznánia, máły tylko zoſtáwiłá znák.

8. Roku P. 1648. pod Iprem Miáſtem we Flándryi, kulá iednemu Zołnierzowi ná Szkáplerz ktory ná ſobie miał padſzy, onemu żádney bynamniey nie uczyniłá ſzkody. A co cudownieyſza, ná oneyże kuli Obraz Náyświętſzey MARYI Pánny wyrážony zoſtał.

9. Pewnego czáſu Zołnierz ieden dla niektorych zbrodni ſwoich oſądzony był ná śmierć,

to ieſt, áby według zwyczáiu żołnierskiego od ſwego towárzyſtwá roſtrzelány ginął; gdy tedy z roskazánia Pułkowniká ſwego, żołnierze poczęli do niego ſtrzeláć, wſzytkie kule iák tylko onego oſądzonego dotknęły ſię, záraz názad bez wſzelkiey iego obrázy ábo ſzkody odpadáły. Ná co Pułkownik y inśi zdumiawſzy ſię, pytáli coby tego zá przyczyná byłá, ná co on Zołnierz oſądzony odpowiedźiał, iż Szkáplerz Nayśw: MARYI Pánny ná ſobie nośił. Widząc Pułkownik cud, gárdłem onego Zołnierzá dárował, á on pokutuiąc żyćia ſwego popráwił.

Ták wiele inſzych mogłbym ieſzcze przywieść Przykłádow, átoli z tych káżdy iáśnie obaczyć może, iáko Szkáplerz S. oſobliwſzą w rożnych niebeſpieczeńſtwách ieſt obroną.

VPOMNIENIE

Bráći y Sioſtr Szkáplerzá S. do gorącego nabożeńſtwá przećiwko Nayświętſzey MARYI Pánnie.

POkazawſzy krotko oſobliwſze Przywileie, Odpuſty, y Skárby Duchowne Bráctwá Szkáplerzá S. *opiſawſzy niektore niezwyczayne łáſki y dobrodźieyſtwá zoſtáiącym w Bráctwie* Szkáplerzá S. *zá przyczyną Nayświetſzey MARYI Pánny dane, nic mi nie zoſtáie, tylko do gorącego przećiwko Nayświetſzey MARYI Pánnie, was* (Bráćia y Sioſtry Szkáplerzá S.) *záchećić y upomnieć nabożeńſtwá. Tego záś lepiey y przyſtoyniey uczynić nie mogę, iáko ſłowy Bonáwentury Swiętego.* Nolite ceſſare à laudibus ejus, & per ſingulos

gulos dies recogitate illam. *to ieſt: Chwałá Nayświetſzey MARYI Pánny nigdy z uſt wáſzych niechay nie wychodźi, pámięć tákże y miłość iey, w ſercách wáſzych nigdy niech nie gáśnie. Widźieliśćie iáko Nayświetſza MARYA Pánná hoyne uſtáwicznie ná zoſtáiących w tym Bráctwie* Szkáplerzá S. *łáſki y dobroczynnośći wylewáć zwykłá, czemuż tedy wola wáſzá bodźcem pámięći dobrodźieyſtw wźiętych pobudzona, ſkłonić ſię nie ma do gorącego y uſtáwicznego nabożeńſtwá y miłośći przećiwko tey Krolowy Niebieſkiey, ponieważ dobrodźieyſtwá wźięte wola wáſze uſtáwicznie pobudzáć powinny do zawdźięczenia onychże. A nád to nic pożytecznieyſzego wam bydź nie może, nád gorące nabożeńſtwo, y żarliwa miłość, przećiwko Nayświetſzey MARYI Pánnie.* Nihil utilius poſt DEUM memoriâ Matris ejus, nihil ſalubriùs ejus cultu, nihil fructuoſiùs ejus invocatione. *mowi Anzelm S. Nic pożytecznieyſzego po BOGU może bydź człowiekowi nád pámięć Mátki iego, nic potrzebnieyſzego do zbáwienia nád nabożeńſtwo oſobliwe przećiwko Pannie Przenayświetſzey. Przećiwko niey gorące nabożeńſtwo dobro wſzelákie nam przynośi. Iey miłość drogę y ſpoſob do upodobánia ſię Stworcy ſwemu y owſzem do ziednoczenia ſię przez zwiazek miłośći z Máieſtatem Boſkim pokazuie. Więc tedy (Bráćia y Sioſtry Bráctwá* Szkáplerzá S. *oto uśilnie ſtáraycie ſię, ábyśćie oſobliwſze ku Przenayśw: MARYI P. zawſze nabożeńſtwo mieli. Niech chwałá tey Pánny w uſtach wáſzych nigdy nie uſtáie, pámięćią y miłośćią tey pieczętuyćie ſercá wáſze. Iey świątobliwośći według śił, iáko prawdźiwi Synowie y Corki Mátki ſwey niebieſkiey náśládowáć uśiłuyćie.*

(o) (†)(o)

M O D V S

Recipiendi Fideles ad Confraternitatem, & de benedictione Scapularium.

BENEDICTIO SCAPULARIUM.

℣. Adjutorium nostrum in Nomine Domini,
℟. Qui fecit Cœlum & terram.
℣. Ostende nobis Domine misericordiam tuam,
℟. Et salutare tuum da nobis.
℣. Domine DEUS virtutum converte nos.
℟. Et ostende faciem tuam & salvi erimus.
℣. Domine exaudi orationem meam, &c.
℣. Dominus vobiscum, &c.

Oremus.

SUppliciter te Domine rogamus, ut super hunc habitum servo tuo imponendum Bene✠dictio tua benigna descendat, ut sit Bene✠dictus: atq; divinâ virtute procul pellantur hostium nostrorum visibilium, & invisibilium tela nequissima. ℟. Amen.

Oremus.

CAput omnium Fidelium DEUS, & humani generis Salvator, hunc habitum, quem propter tuum, tuæq; Genitricis Virginis MARIÆ, de Monte Carmelo, amorem, atq; devotionem Servus tuus est delaturus, dexterâ tuâ Sancti✠fica, & hoc, quod per illum mysticè datur intelligi, tuâ semper custodiâ, corpore & animo servetur, & ad remunerationem perpetuam, cum Sanctis omnibus felicissimè perducatur. Qui vivis, & regnas in sæcula sæculorum. ℟. Amen.

Oremus.

CReator, Conversator, & Salvator omnium, largitor humanæ salutis, DEUS, & dator gratiæ spiritualis bene✠dictionem tuam, super hunc habitum immitte, ut qui eum gestaverit, cœlesti virtute munitus, fidem integram, spem firmam, & charitatem desideratam teneat, & à te nunquàm separari permittas, Qui vivis, & regnas in sæcula sæculorum. ℟. Amen.

Deinde aspergat aquam benedictam super habitum. Si plura Scapularia simul sint benedicenda, mutetur numerus singularis in pluralem.

Finis Benedictionis.

Modus Imponendi Fidelibus Scapulare Benedictum.

Persona recipienda genuflectat ante Altare majus, vel Altare B. V. aut ante Imaginem ejusdem, in loco honesto, & tunc Superior, vel alius facultatem habens, stola indutus, dicat:

Antiph: Suscepimus DEUS.

PSALMUS 47.

MAgnus Dominus, & laudabilis nimis: in Civitate Dei nostri in Monte Sancto ejus.

Fundatur exultatione universæ terræ mons Sion: latera aquilonis Civitas Regis magni.

DEUS in domibus ejus cognoscetur, cum suscipiet eam.

Quoniam ecce Reges terræ congregati sunt, covenerunt in unum. Ipsi

Ipsi videntes sic admirati sunt, conturbati sunt, commoti sunt, tremor apprehendit eos.

Ibi dolores ut parturientis, in spiritu vehementi conteres naves tharsis.

Sicut audivimus, sic vidimus in Civitate Domini virtutum; in Civitate Dei nostri, DEUS fundavit eam in æternum.

Suscepimus DEUS misericordiam tuam, in medio Templi tui.

Secundùm Nomen tuum DEUS, sic & laus tua in fines terræ, justitia plena est dextera tua.

Lætetur mons Sion, & exultent filiæ Judæ, propter judicia tua Domine.

Circumdate Sion & complectimini eam; narrate in turribus ejus.

Ponite corda vestra in virtute ejus, & distribuite domos ejus, ut enarretis in progenie alterâ.

Quoniam hic est DEUS, DEUS noster in æternum, & in sæculum sæculi, ipse reget nos in sæcula. Gloria Patri, & Filio, &c.

PSALMUS 132.

ECce quàm bonum, & quàm jucundum; habitare Fratres in unum.

Sicut ungventum in capite: quòd descendit in barbam, barbam Aaron.

Quod descendit in oram vestimenti ejus; sicut ros Hermon, qui descendit in montem Sion.

Quoniam illic mandavit Dominus benedictionem: & vitam usq; in sæculum.

Gloria Patri, & Filio, &c.

Antiph: Suscepimus DEUS misericordiam tuam in medio Templi tui, secundùm Nomen tuum DEUS sic & laus tua in fines terræ: justitiâ plena est dextera tua.

Kyrie eleyson, Christe eleyson, Kyrie eleyson, Pater noster, &c.

℣. Et ne nos inducas intentationem,

℟. Sed libera nos à malo.

℣. Salvum fac servum tuum,

℟. DEUS meus sperantem in te,

℣. Mitte ei auxilium de Sancto,

℟. Et de Sion tuere eum.

℣. Nihil proficiat inimicus in eo.

℟. Et filius iniquitatis non apponat nocere ei.

℣. Domine exaudi orationem meam, &c.

℣. Dominus vobiscum, &c.

Oremus.

SUscipiat *te* Christus in numero fidelium suorum, & nos licet indigni *te* suscipimus in orationibus nostris. Concedat *tibi* DEUS, per unigenitum suum mediatorem Dei & hominum, tempus benè vivendi, locum bene agendi, constantiam benè perseverandi, & ad æternæ vitæ hæreditatem feliciter perveniendi. Et sicut nos hodie fraterna charitas spiritualiter jungit in terris; ita divina pietas, quæ dilectionis est auctrix & amatrix, nos cum fidelibus suis, conjungere dignetur in cœlis. Per eundem Christum Dominum nostrum. ℟. Amen.

Oremus.

ADesto Domine supplicationibus nostris, & *hunc famulum tuum*, quem in tuo sancto Nomine, ad participationem omnium bonorum spiritualium & fraternitatem recipimus, hujus Sacræ Religionis Beatæ Genitrici tuæ Virgini MARIÆ, specialiter dedicatæ, bene†dicere digneris & præsta, ut te largiente, *devotus* in Ecclesia persistere valeat, cum augmento virtutum; atq; suffragijs hujusmodi Sacri Ordinis *adjutus*, vitam percipere *mereatur* æternam. Qui vivis & regnas in sæcula sæculorum. ℟. Amen.

Deinde accipiat Sacerdos Scapulare benedictum, vel si nondum sit benedictum, benedicat illud, juxta supra positam benedictionem, quâ finitâ illud imponat humeris personæ recipientis dicens:

ACcipe Vir devote (vel famula devota) hunc habitum Benedictum precantes Sanctissimam Virginem, ut ejus meritis illum perfectas sine macula, & te ab omni adversitate defendat, atq; ad vitam perducat æternam. ℟. Amen.

Deinde dicat:

EGo ex potestate mihi tradita & concessâ, suscipio, ac recipio *te*, ad participationem omnium orationum disciplinarum; precum, suffragiorum, Eleëmosynarum, jejuniorum, vigiliarum, Missarum, Horarum Canonicarum, ac cæterorum bonorum spiritualium, quæ passim diu, noctuq; (cooperante misericordiâ JESU CHRISTI) à Religiosis totius nostræ Sacræ Religionis peraguntur. In Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti, ℟. Amen.

Posteà signo † Crucis benedicens personam recipientem dicat:

BEne†dicat *te* Conditor cœli & terræ, DEUS Omnipotens, qui *te* eligere dignatus est, ad Beatissimæ Virginis MARIÆ, de Monte Carmeli Societatem, & Confraternitatem: quam precamur, ut in hora obitûs *tui*, conterat caput serpentis, qui *tibi* est adversarius, & tandem tanquàm *victor* palmam & coronam sempiternæ hæreditatis *consequaris*. Per Christum Dominum nostrum. ℟. Amen.

Deinde aspergatur Persona recipiens, aquâ benedictâ & nomen illius inscribatur libro Confraternitatis.

Si fœmina inscribenda sit, loco *Servus tuus*, dicitur: *Famula tua*, similiter si plures simul inscribi debeant, mutatur numerus singularis in pluralem.

FORMULA

Absolutionis Generalis & plenariæ, Confratribus in articulo mortis dandæ.

Dicto Confiteor, &c. *ab infirmo si potest, vel ab aliis: Subiungit Sacerdos Stolâ indutus:* Misereatur, & Indulgentiam.

Posteà dicit:

DOminus noster JESUS CHRISTUS, Dei Filius qui omnia mirabilia tormenta, pro pec-

peccatoribus subijt, ut eos ad vitam revocaret, qui salvat omnes, & neminem vult perire, nec mortem peccatorum, sed vitam semper inquirit: ipse nunc suâ piissima misericordiâ te respiciat, avertat omnem iram, & indignationem, atq; per indulgentissima misericordiæ suæ viscera, tibi remittat universa delicta, iniquitates tuas, & quascunq; pœnas, ex rigore justitiæ suæ debitas. Ego autem ipsius Domini nostri JESU CHRISTI indignus famulus & Minister, ex Auctoritate SS. Apostolorum PETRI & PAULI, ac Sanctæ Romanæ Ecclesiæ, & ex Privilegijs per Summos Pontifices concessis, Fratribus, & Confratribus Ss. Matris MARIÆ, de Monte Carmelo, in quantum possum & debeo, declaro te consequi indulgentiam plenariam, & remissionem omnium peccatorum tuorum, si tamen hâc vice, è vitâ migraveris, alias eandem tibi servo indulgentiam pro ultimo Articulo mortis tuæ, In Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti. ℟. Am.

Item invocatis priùs ab infirmo, augustissimis Nominibus JESU, & MARIÆ, *ore aut corde: pergit Sacerdos:*

EGo eadem Athoritate, tibi dispenso super omni negligentiâ, si quam contraxisti, istum sacrum habitum deferendo, & declaro, ac significo te Creaturam Dei fore absolutam hîc & ante tribunal Domini nostri JESU CHRISTI ab omnibus pœnis tibi in purgatorio debitis, propter peccata, quæ contra bonitatem DEI vivi & ve-

veri commisisti, teque manifesto restitutam illi innocentiæ, quâ in Baptismo per Sacrum Salvatoris lavacrum induta fuisti. In Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti. ℟. Amen.

Oremus.

DOminus noster JESUS CHRISTUS Pater misericordiarum, & Consolator peccatorum, qui dixit nollo mortem peccatoris, sed magis ut convertatur & vivat, nec venit vocare justos, sed peccatores ad pœnitentiam, ipse suâ ineffabili misericordiâ, & solâ pietate ad veram cordis contritionem te vocet, & gratiam devotæ pœnitentiæ, inspiret, ut dignè remissionem negligentiarum tuarum, acquirere, & indulgentias hujus Sancti Carmelitici habitûs obtinere, atq; cum electis ejus, ad æterna gaudia, valeas feliciter pervenire. Qui cum Patre, & Sancto Spiritu vivit & regnat in sæcula sæculorum. ℟. Amen.

Oremus.

ADesto Domine supplicationibus nostris, & istam Creaturam, ad tuã Sanctissimam Imaginem creatam, tuo proprio Sangvine redemptam, tuâ providentiâ ineffabili conservatam, gubernatam, custoditam, & salvatam, quam nos in tuo Sancto Nomine, ad participationem omnium bonorum spiritualium, & Fraternitatem recepimus; Bene✝dicere digneris, & præsta, ut te largiente devotè te diligat, te quærat, te inveniat, ad te tendat, & suffragijs hujus Sancti Ordinis Beatæ Virginis MARIÆ adjuta, vitam per-

ci-

cipere mereatur æternam. Per Christum Dominum nostrum. ℟. Amen

MARIA Mater gratiæ, Mater misericordiæ, Tu hanc ab hoste protege, & hora mortis suscipe.

℣. Ora pro ea Sancta Dei Genitrix,

℟. Ut digna efficiatur promissiónibus Christi.

Oremus.

DEfende quæsumus Domine, Beata MARIA semper Virgine intercedente, istam ab omni adversitate creaturã tuam, & toto corde tibi prostratam ab hostium propitius tuere clementer insidijs, Per Christum Dominum nostrum. Amen.

In omni tribulatione & ángustiâ succurrat tibi pia Virgo MARIA. Amen.

In Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti, Amen.

Si decessus mox instare videatur, potest locò præcedentis Formulæ, hæc pronuntiari:

AUthoritate Domini nostri JESU CHRISTI, & Beatorum Apostolorum PETRI & PAULI, concedo tibi omnium Indulgentiam peccatorum tuorum, quam concedere possum, virtute Privilegiorum Apostolicorum. In Nomine Patris, † & Filij, † & Spiritûs Sancti, † Amen.

Hanc Absolutionem Confratribus etiam dare possunt Parochi, vel alij, qui ab AA. RR. PP. Provincialibus licentiam ad Confraternitatem recipiendi obtinuerunt.

* *
*

KO-

KORONKA

Ná pámiatkę Siedmiorákiego Krwie wylánia

PANA Náſzego

JEZUSA CHRYSTUSA.

Sposob odpráwowánia táki bedźie, przeżegnawszy się zmowić, Wierzę w Bogá &c.

PAMIATKA I.

Krwie Wylania.

Niech pychę náſzę, twoie Obrzezánie,
Zmaże prośiemy JEZU CHRYSTE Pánie.

Potym mowić raz Oycze náſz, *á dźieśięć rázy nástępuiące Pozdrowienie.*

BĄdź pozdrowiony naypokornieyſzy Pánie JEZU CHRYSTE, łáſkiś pełny, miłośierdźie z tobą. Błogosławiony Nayświętſzy żywot, Męká, y Smierć twoiá, y błogosławiona Krew twoiá, ktorąś dla nas wylał przy Obrzezániu twoim.

Przy dokończeniu káżdego dźieśiątká álbo ostátniego Pozdrowienia, przyday nástępuiące westchnienie do Nayświętſzey Panny MARYI.

SWięta MARYA Mátko bolesna, przez miecz boleśći, ktory przeniknął Duſzę twoię przy Obrzezániu Syná twego, uproś nam pożytek wylaney

laney Krwie tegoż JEZUSA CHRYSTUSA Syná twego, teraz y w godźinę śmierći náſzey, Am:

A Duſzom zmárłym wieczne odpocznienie, Amen.

PAMIĄTKA II.

Zgaś JEZU krwawym Ciáłá Nayświętſzego
Potem, upáły duchá łákomego.

Mowić raz Oycze náſz, *á dźieśięć rázy náſtępuiące Pozdrowienie.*

BAdź pozdrowiony nayćiżſzy Pánie JEZU CHRYSTE, łáſkiś pełny, miłośierdźie z tobą, Błogosłáwiony żywot, Męká y Smierć twoiá, y błogosłáwiona krew twoiá, ktorąś dla nas wylał z krwáwym potem w Ogroycu.

Ná końcu oſtátniego Pozdrowienia przyday weſtchnienie do Nayświetſzy Pánny Máryi.

SWięta MARYA Mátko bolesna przez miecz boleśći, ktory przeniknął Duſzę twoię, przy wyláaniu Krwie Syná twego, y poimániu iego w Ogroycu, uproś nam pożytek wylaney Krwie tegoż JEZUSA CHRYSTUSA Syná twoiego, teraz y w godźinę śmierći náſzey. Amen.

A Duſzom zmárłym wieczne odpocznienie, Amen.

PAMIĄTKA III.

Niech Pánie JEZU biczow twych deſpekty,
W nas pokrępuią nieczyſte áffekty.

Mowić raz Oycze náſz, *á dźieśięć rázy náſtępuiące Pozdrowienie.*

BAdź pozdrowiony nayćierpliwſzy Pánie JEZU

Chryſte łáſkiś pełny, miłośierdźie z tobą, Błogosłáwiony nayświętſzy żywot, męká, y śmierć twoiá, y błogosłwiona Krew twoiá, ktorąś dla nas wylał przy okrutnym biczowániu twoim.

Ná końcu oſtátniego Pozdrowienia przyday weſtchnienie do Nayświetſzey P. M.

SWięta MARYA Mátko Bolesna, przez miecz boleśći, ktory przeniknął duſzę twoię, przy niewinnym á okrutnym biczowániu Syná twego, uproś nam pożytek wylaney Krwie tegoż JEZUSA CHRYSTUSA Syná twego, teraz y w godźinę śmierći náſzey, Amen.

A Duſzom Zmarłym wieczne odpoczywánie, A.

PAMIĄTKA IV.

Zetrzyi ćierniową Koroną z miłośći
JEZU cokolwiek w nas ieſt do zazdrośći.

Mowić raz Oycze náſz, *á dźieśięć rázy náſtępuiace Pozdrowienie.*

BAdź pozdrowiony nayćierpliwſzy Pánie JEZU CHRYSTE, łáſkiś pełny, miłośierdźie z tobą, błogosłáwiony nayświętſzy żywot, męká, y śmierć twoiá, y błogosłáwiona Krew twoiá, ktorąś dla nas wylał przy ćierniowym ukoronowániu twoim.

Ná końcu oſtátniego Pozdrowienia przyday weſtchnienie do Nayświetſzey P. M.

SWięta MARYA Mátko Bolesna, przez miecz boleśći, ktory przeniknął Duſzę twoię, przy koronowániu ćierniową Koroną Syná twego, uproś

uproś nam pożytek wylaney Krwie tegoż JEZUSA CHRYSTUSA Syná twoiego, teraz y w godźinę śmierći náſzey, Amen.

A Duſzom zmárłym wieczne odpoczywánie, A.

PAMIĄTKA V.

Odárte Ciáło, z ſzatek do nágośći,
Niech w nas záwſtydźi żárłoczne chćiwośći.

Mowić raz Oycze náſz, *á dźieśieć rázy náſtępuiace Pozdrowienie.*

BAdź pozdrowiony naydobrotliwſzy Pánie JEZU CHRYSTE, łáſkiś pełny, miłośierdźie z tobą, błogosłáwiony nayświętſzy żywot, męká, y śmierć twoiá, y błogosłáwiona Krew twoiá, ktorąś dla nas wylał, w odnowieniu ran, przy zdárćiu z ſzat twoich.

Ná końcu oſtátniego Pozdrowienia przyday weſtchnienie do Nayświętſzey P. M.

SWięta MARYA Mátko bolesna, przez miecz boleśći, ktory przeniknął duſzę twoię przy bolesnym zdárćiu z ſzat ukochánego Syná twego przed ukrzyżowániem, uproś nam pożytek wylaney krwie tegoż JEZUSA CHRYSTUSA Syná twego teraz y w godźinę śmierći náſzey, Amen.

A duſzom zmárłym wieczne odpoczywanie, A.

PAMIĄTKA VI.

Drzewo Krzyżowe ná ktorym ćię miłość
Przybiłá, niech w nas támuie gniewliwość.

Mowić raz Oycze náſz, *á dźieśieć rázy náſtępuiace Pozdrowienie.* Bądź

BAdź pozdrowiony nayukocháńſzy Pánie JEZU CHRYSTE, łáſkiś pełny; y miłośierny wielce, błogosłáwiony nayświętſzey żywot, męká y śmierć twoiá, y błogosłáwiona Krew twoiá, ktorąś dla nas wylał przy ukrzyżowániu twoim.

Ná końcu oſtátniego Pozdrowienia przyday weſtchnienie do Nayświętſzey P. M.

SWięta MARYA Mátko bolesna, przez miecz boleśći, ktory przeniknął Duſzę twoię przy okrutnym ukrzyżowániu Syná twoiego, uproś nam pożytek wylaney Krwie tegoż JEZUSA Syná twoiego; teraz y w godźinę śmierći náſzey, A.

A duſzom zmárłym wieczne odpoczywánie, A.

PAMIĄTKA VII.

Smiertelna JEZU, w ſercu twoim Ráná,
Leniſtwu będźie zá lekárſtwo dána.

Mowić raz Oycze náſz, *á dźieśieć rázy náſtępuiace Pozdrowienia.*

BAdź pozdrowiony nayſzczodrobliwſzy Pánie JEZU CHRYSTE, łáſkiś pełny y miłośierny wielce błogosłáwiony nayświętſzy żywot, męká y śmierć twoiá, y błogosłáwiona Krew twoiá, ktorąś dla nas wylał w przebićiu Boku twoiego,

Ná końcu oſtatniego Pozdrowienia przyday weſtchnienie do Nayświętſzey P. M.

SWięta MARYA Mátko bolesna, przez miecz boleśći, ktory przeniknął Duſzę twoię, przy przebićiu oſtrą włocznią Boku Syná twego, uproś nam pożytek wylaney krwie tegoż JEZUSA Syná

ná twoiego, teraz y w godźinę śmierći nászey, A.

A duszom zmarłym wieczne odpoczywánie, A.

℣. Pánie JEZU wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

SPraw to Przenaysłodszy Pánie JEZU CHRYSTE, ażebym ogniem nabożeństwá, naydroższych Ran twoich, Krwie wylaney, y śmierći, skutecznie zápalony, mogł się ze wszytkiego sercá mego zákocháć w tobie, ták iákoś się ty zákochał we mnie. O iedyna nádźieio dusze moiey; dayże to ábym wszelką możnośćią kochał ćiebie boś ty w przod przedźiwną miłośćią umiłowałeś mnie, żeś ty świętą duszę twoię wydał zá mnie, ażebym przez niewinną śmierć, Rány, y Krew twoię, mogł ná wieki żyć z tobą, Amen.

LITANIA O NAYSŁODSZYM IMIENIU JEZUS.

Ktorą gdy kto odmawiáć będźie, zá káżdą rázą Odpustu dni 300. dostąpi.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Oycze z niebá Boże, Zmiłuy się nád námi.
Synu Odkupićielu świátá Boże, Zmiłuy się nád.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nád.

Swięta

Swięta Troyco iedyny Boże, Zmiłuy się nád.
JEZU Synu BOGA żywego, Zmiłuy się nád.
JEZU naypotężnieyszy,
JEZU naymocnieyszy,
JEZU naydoskonálszy,
JEZU naychwálebnieyszy,
JEZU cudowny,
JEZU naywdźięcznieyszy,
JEZU naymilszy,
JEZU iásnieyszy nád Słońce,
JEZU pięknieyszy nád mieśiąc,
JEZU świetnieyszy nád gwiazdy,
JEZU przedźiwny,
JEZU nayubozszy,
JEZU naypokornieyszy,
JEZU nayćiższy,
JEZU nayćierpliwszy,
JEZU nayposłusznieyszy,
JEZU miłośniku czystośći,
JEZU miłośniku nász,
JEZU miłośniku pokoiu,
JEZU zwierćiádło żywotá,
JEZU wizerunku cnot,
JEZU ozdobo obyczáiow,
JEZU gorliwy dusz miłośniku,
JEZU ućieczko nászá,
JEZU wesele serdeczne,
JEZU słodki Oycze ubogich,
JEZU poćieszyćielu utrapionych,
JEZU skárbie wiernych,

Zmiłuy się nád námi. Zmiłuy się nád námi. Zmiłuy się nád námi. Zmiłuy się nád námi.

JEZU

JEZU perło kosztowna,
JEZU dobry Pásterzu owiec,
JEZU skárbnico doskonáłości,
JEZU gwiazdo morska,
JEZU świátłości prawdziwa,
JEZU mądrości przedwieczna,
JEZU dobroci nieskończona,
JEZU wesele Anielskie,
JEZU Krolu Pátryáchow,
JEZU nátchnienie Prorokow,
JEZU Mistrzu Apostołow,
JEZU Náuczycielu Ewángelistow,
JEZU męstwo Męczennikow,
JEZU świátłości Wyznawcow,
JEZU Oblubieńcze Pánienek,
JEZU Korono Wszytkich Swiętych,
Miłościw bądź, Odpuść nam JEZU.
Miłościw bądź, Wysłuchay nas JEZU.
Od wszelkiego złego, Wybaw nas JEZU.
Od grzechu káżdego,
Od gniewu twego,
Od sideł szátáńskich,
Od przestępstwá Przykazánia twego,
Od wszelkiego złego upadku,
Od powietrza morowego, głodu, y wóyny
Od náiázdow wszelkiey złości,
Od nagłey śmierći,
Od wiecznego potępienia,
Przez Wćielenie twoie,
Przez Narodzenie twoie,
Przez Obrzezánie twoie,

Wybaw nas JEZU.

Przez prace y trudy twoie,
Przez biczowánie y ćierniową Koronę twoię,
Przez ukrzyżowánie y naydroższą śmierć twoię
Przez Zmartwychwstánie twoie,
Przez cudowne Wniebowstąpienie twoie,
Przez rádość y chwałę twoię,
Przez Naysłodsze Imię JEZUS twoie:
Przez przyczynę Nayśw: Mátki twoiey,
Przez przyczynę Wszytkich Swiętych twoich,

Wybaw nas JEZU.

Zmiłuy się nád námi, Zmiłuy się nád.

My grzesznicy, Prośiemy ćię wysłuchay Iezu.
Zebyś słodkość Przenayświętszego Imienia twego JEZUS w sercách nászych rozkrzewił, Prośiemy ćię wysłuchay nas IEZU.
Zebyśmy to Przenayświętsze Imię twoie, y żyiąc uczynkámi, y umieráiąc ustámi nászemi wzywáli, Prośiemy ćię wysłuchay nas Iezu.
Zebyś naydobrotliwszy IEZU, nam záwsze był IEZUSEM, Prośiemy ćię wysłuchay nas Iezu.
Báránku Boży, ktory głádźisz grzechy świátá, Przepuść nam IEZU.
Báránku Boży, ktory głádźysz grzechy świátá, Wysłuchay nas IEZU,
Báránku Boży, ktory głádźisz grzechy świátá, Zmiłuy się nád námi.
Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchay nas.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrye eleyson.
Oycze nász, &c.
℣. Niech będźie Imię Páńskie błogosłáwione,
℟. Teraz y ná wieki wiekow.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię.

℟. A głos moy niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

WSzechmogący BOZE, ktoryś chwalebnym y przedźiwnym Imieniem IEZUS naymilszego iedynego Syná twego Odkupićielá nászego miánowáć raczył: dayże nam miłośćiwie, ábyśmy tegoż błogosłáwionego Zbáwićielá nászego chwalebnie wielbiąc ná źiemi, mogli z nim w niebie szczęśliwego towárzystwá wiekuiśćie záżywáć, ktory z tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA II.

O BOZE ktory Imię wielebne IEZUSA CHRYSTUSA Iednorodzonego Syná twego á Páná nászego uczyniłeś wiernym twoim wdźięczney przyiemne, á przeklętym duchom boiáźliwe y strászliwe, rácz nam to dáć z łáski twoiey, áby wszyscy ktorzy to święte Imię IEZUS w nabożney uczćiwośći máią, tu ná tym świećie wdźięczney poćiech twych słodkośći nápełnieni byli, y ná przyszłym niebieskiego nieskonczonego błogosłáwieństwá byli domieszczeni. Przez tegoż Páná nászego IEZUSA, &c.

MODLITWA III.

Swiętego Bernárdá.

O Dobry IEZU, o słodki IEZU, o IEZU Synu Pánny MARYEY, pełny miłośierdźia y prawdy, o słodki IEZU zmiłuy śię nádemną, według wielkiego miłośierdźia swego: O nayłaskáwszy

skáwszy IEZU, proszę ćię przez onę twoię krew naydroższą, ktorąś dla nas nędznych, grzesznych wyláć raczył ná Ołtarzu Krzyżá Swiętego, ábyś odpuśćił wszytkie niepráwośći moie, y ná mnie raczył weyrzeć uniżenie ćiebie proszącego, y twego nayświętszego Imienia wzywáiącego, Imię to nayświętsze IEZUS, bárdzo słodkie iest, to Imię nayświętsze IEZUS, bádzo uzdrawiáiące iest. Coż álbowięm iest IEZUS, iedno Zbáwićiel? O dobry IEZU, ktoryś mię stworzył y odkupił twoią własną krwią: nie posyłayże mię ná potępienie, ktoregoś z niszczego stworzył, O dobry IEZU, niechayże mię nie zátraca niepráwość moiá: ktorego uczyniłá wszechmocna dobrotliwość twoiá. O dobry IEZU, rácz uznáć co twego iest we mnie, á oddal co cudzego iest ode mnie. O dobry IEZU, zmiłuy śię nádemną gdy czás zmiłowánia, nie potępiayże mię czásu strászliwego sądu twego. O dobry IEZU, ieslizem nędzny grzesnik z twoiey spráwiedliwośći zásłużył wieczne piekielne męki, zá grzechy moie ćięzkie, ućiekam śię ieszcze do ćiebie, máiąc ufność wielką w miłośierdźiu twoim niewymownym, że śię nádemną zmiłuiesz, iáko łáskáwy Oćiec, á miłośierny Pan. O dobry IEZU coż zá pożytek będźie z krwie moiey, gdy poydę ná wieczne potępienie. Nie umarli ábowiem ćię będą chwalić moy Pánie, áni ći wszyscy ktorzy zstępuią do piekłá. O naymiłośiernieyszy IEZU zmiłuy śię nádemną. O násłodszy IEZU, zbaw

mnie. O nayłáſkáwſzy IEZU bądź miłośćiw mnie grzeſznemu. O Pánie IEZU, ráczże mnie poczytáć w liczbę wybránych twoich. O Panie IEZU, zbáwinie wſzytkich w tobie ufáiących. O Pánie IEZU, nádźieio w ćię wierzących, ráczże ſię zmiłowáć nádemną. O Pánie IEZU słodki, odpuſzczenie wſzytkich grzechow moich. O Pánie IEZU, Synu MARYI, wleyże w mię łáſkę twoię świętą, mądrość, miłość, czystość, y pokorę; tákże we wſzytkich przygodách moich ćierpliwość świętą, ábym ćię mogł moy miły Pánie doſkonále miłowáć, w tobie ſię chlubić y kocháć náwieki, Amen.

S P O S O B
Przygotowánia ſię do Spowiedźi SAKRAMENTALNEY.

NAprzod káżdy w ten dźień, ktorego intencyą ma ſpowiádáć ſię, powinien ſobie iákie ſpokoyne obráć mieyſce, lub w domu, lub w Kośćiele, gdźie poklęknąwſzy modlitewkę táką nabożną zmowić ma, pokornym y ſczerym affektem proſząc ſobie o dar Duchá Przenayświętſzego, áby iego rozumu, y pámięć świátłośćią ſwoią obiáśnił, ná rozeznánie y przypomnienie tych wſzytkich grzechow, y onychże okoliczności, ktoremi Boſki Máieſtat po przeſzłey Spowiedźi ſwoiey obráźić mogł. Tá záś Modlitewká może być tákowa.

BOZE, ktoremu pierwey niżli były ſtworzone rzeczy ſą znáiome, oczy twoie dáleko ſą iáśniey-

śnieyſze nád słońce, wypátruiące wſzytkie drogi moie, y ná głębokość ſercá mego pátrzące, y rozeznawáiące wſzytkie naytáynieyſze myśli, słowá, y uczynki moie. Spuść teraz proſzę duſzy moiey świátłość twoię y prawdę twoię, ktoraby mi prawdźiwie pokazáłá wſzytkie grzechy y nieprawośći moie, ktoremim tylko twoy Boſki Máieſtat obráźić mogł, y ktore teraz ſczerze y zupełnie w gorzkośći duſzy moiey wyznáć chcę, w niczym ſię tobie BOGU moiemu nie táiąc.

Potym exáminowáć ma ſumnienie ſwoie z iák naywiękſzą pilnośćią, poczynáć od dniá tego, ktorego oſtátnia odprawował Spowiedź. A naprzod ma ſie pytáć ſiebie ſámego.

Względem Myśli.

Jeżeli prożnemi myślámi báwił ſię, ieżeli dobrowolnie ná modlitwie rozerwány był, ieżeli nieczyſte myśli dobrowolnie przypuſzczał, y ná nie pozwalał, ieżeli w Wierze S. Kátolickiey wątpił, ieśli ſię ná ſercu przećiwko komu gniewał; ieśli ſię z cudzego przypadku ćieſzył, ieśli komu czego złego życzył, ieśli ná umyśle ſwoim śiebie ſamego wynośił, á inſzemi pogardzał, iesli innych ſam w ſobię lekko poſądzał; y inſze tym podobne.

Względem Mowy.

Jeśli prożne słowá mawiał, zwłaſzczá w Kośćiele, pod czás nabożeńſtwá, ieśli kłámliwe słowá mawiał, y one przyśięgą utwierdzał, ieśli nádáremnie Boſkiego imienia wzywał, z złego nałogu mowiąc częſto *Przyśięgam Bogu, &c.* Ieśli ná

Páná

Páná Bogá w iákimkolwiek przypadku, choro-
bie, utrapieniu nie nárzekał, álbo z niećierpliwośći
czego nie mowił, ieśli bliźniego nie obmawiał, i
y komu mową swoią nieostrożną sławy nie uiął,
ieśli siebie samego álbo inszych przeklinał, ieśli z
dawnieyszych grzechow się nie chełpił, álbo cudze
grzechy pochwalał, ieśli nieuczćiwe y niewsty-
dliwe z zgorszeniem słucháiących mowił słowá;
álbo piosnki nieprzystoyne śpiewał, ieśli kogo
słowámi uszczypliwemi y nienależytemi nie zel-
żył, ieśli między inszemi mową chytrą nieprzy-
iáźni nie czynił, iesli sekretow cudzych z szkodą
ich nie obiáwił, ieśli obłudnie z bliźnim mo-
wił, y insze tym podobne.

Względem Uczynkow.

Jeśli Przykazánie Boskie y Kośćielne chował,
ieśli Mszy S. káżdey Niedźiele y Swiętá słuchał,
ieśli w ktorą Niedźielę álbo Swięto nie robił, ie-
śli postow nie łamał, ieśli ná nieczyste uczynki
zezwalał z popełnieniem, ieśli śiebie, álbo kogo
inszego niewstydliwie dotykał, ieśli pátrzał ná
rzecz iáką złą żądzą, ieśli szukał okázyi do grze-
chu, álbo inszych złym do tego prowádźił przy-
kłádem, ieśli komu czego nie wźiął, iák wiele, y
ná iákim mieyscu, ieśli kogo przedáiąc álbo ku-
puiąc nie oszukał, ieśli krádźione rzeczy przecho-
wywał, álbo kupił, ieśli pieniędzy ná lichwę nie
dał, ieśli komu czego nie záprzał, ieśli słudze y
służebnicy zupełnie płáćił, ieśli wiernie Kośćio-
łowi dźieśięćiny oddawał, ieśli kogo zábił okáli-
czył,

czył, &c. iesli poiedynkow nie czynił, ieśli bab,
álbo inszych osob ná wrożki záżywał, y insze tym
podobne.

Tákże exáminowáć się ma ieżeli ktorymkol-
wiek z śiedmiu grzechow śmiertelnych sumnienia
swego nie obćiążył, z iáką ostrożnośćią zmysły
ćiáłá swego pilnował, tákże ieżeli czego dobrego
nie opuśćił. Co wszytko uważyć ma ze wszyt-
kiemi okolicznośćiámi, y iák wiele rázy, ktorym
z pomienionych álbo y inszych grzechow Páná
BOGA obráźić mogł.

Ták tedy wyexaminowawszy sumnienie swoie dobrze, y poznawszy ktoremi Boski Máiestat obráźić mogł grze-mi, ma záraz ákt skruchy żalu serdecznego w sobie wzruszyć, żáłuiac szczerze ze wszytkiego sercá swego, że dobro nieskończone Bogá Wszechmogacego obráżał tákiemi, álbo podobnemi grzechámi, y postánowić stá-tecznie, że zá łáską Boską iuż więcey Stworce swego pomienionionemi grzechámi obrážáć niechce.

AKT SKRVCHY

Przed Spowiedźią.

O BOZE moy dobroći nieprzebrána, świąto-
bliwośći nieskończona, wszelákiey miłośći y
poszánowánia godny, żal mi serdecznie, żem kie-
dy przećiw dobroći, świątobliwośći, y Máiestá-
towi twemu Boskiemu zgrzeszył: zgrzeszyłem,
y obráźiłem ćię, nie máiąc od ćiebie żadney do
obrázy przyczyny, chybá żeś mię ustáwicznemi
dobrodźieystwy twoiemi po wszytek wiek żywo-
tá mego ná káżdy moment hoynie udárowáć rá-
czył.

czył. Obráźiłem ćię dla márnego pożytku lub ućiechy moiey, ábo też dla respektu ludzkiego, więcey sobie dobro iákie stworzone, y wolą moię rospustną; niż ćiebie BOGA mego y łáskę twoię ważąc, wiecznym krolestwem do ktoregoś mię stworzył. Obym był ráczey umárł, niżem ná grzech przećiwko tobie pomyślił, Jednák teraz nie dla boiáźni sądu, áni dla boiáźni piekłá; (ktoregom po tyśiąc kroć rázy godźien) ále szczegulnie dla miłośći twoiey żem ćię BOGA moiego dobro nieskończone obráźił, ze wszytkiego sercá moiego żáłuię, y mocno stánowię, więcey ćiebie nie obrażáć, y wszelkich okázyi do grzechu chronic się, tákże pokutę ktorąmikolwiek Kápłan náznaczy wypełnić. Odpuszczam też dla miłośći twoiey z sercá wszytkie urázy, ktorymi od kogokolwiek z bliźnich moich iestem obrážon. A ieżeliby kto miał przećiwko mnie, dla czego słusznieby się przed tobą ná mnie żáłował, mam wolą prawdźiwą zá pierwszą okázyą onemu dosyć uczynić. A tobie BOZE moy, ná dosyćuczynienie zá grzechy moie, ofiáruię nayświętszą Krew y naydroższe Zasługi Syná twego iednorodzonego, z ktoremi ofiáruięć też wszytek żywot moy, spráwy y prace moie. A iáko ćię o to proszę pokornie, ták też mam nádźieię w dobroći twoiey, y miłośierdźiu nieskończonym, że mi grzechy moie odpuśćić raczysz, dla teyże naydroższey Krwie, męki y śmierći Syná twoiego, y użyczysz mi łáski twey, żebym się popráwił,

wił, y ták trwał, aż do śmierći. Przez tegoż Páná nászego JEUSA Chrystusa Syná twoiego, ktory z tobą y z Duchem Swiętym BOG ieden żyie y kroluie ná wieki, Amen.

MODLITWA I.

Przed Spowiedźią.

O Nayłáskáwszy Pánie JEZU Chryste, iedyna zbáwienia mego nádźieio, rácz proszę przyiąć Spowiedź moię, á day mi skruchę serdeczną y łzy oczom moim, żeby z pokorą y szczerośćią sercá moiego, opłákáne były we dnie y w nocy wszytkie niedbálstwá y nieprawośći moie. Niech się przybliży modlitwá moiá Pánie przed oblicznośc twoią. Bo ieśli się ty ná mnie rozgniewasz, pewnie u nikogo rátunku nie naydę, żaden pewnie nie pokaże miłośierdźia nád nieprawośćiámi moiemi. Wspomniy ná mnie Pánie ktoryś Niewiástę Chánáneyską y Celniká wezwał ná pokutę, y Piotrá płáczącego miłośćiwieś przyiął, á przyimi prosby moie. O dobry JEZU Zbáwićielu świátá, ktoryś podiął śmierć Krzyżową ábyś grzeszne zbáwił, weyrzy ná mnie grzeszne y mizerne stworzenie, wzywáiące, imienia twoiego, odpuść wszytkie grzechy y nieprawośći moie, zmiłuy się nád grzeszną duszą moią, rozwiąż iey związki y powrozy, á zlecz iey rány. O Pánie JEZU Chryste, ćiebie ia prágnę, ćiebie szukam, ćiebie ia chę, ukaż mi oblicze twoie, á zbáwienie mieć będę. Użycz mi łáski twey, ábym

ábym uznawszy grzechy moie, oneż zupełnie y skruszonym sercem wypowiedźieć, y z tobą przeiednáć śię mogł. Ktory żyiesz y kroluiesz z BOGIEM Oycem w iedności Duchá Swiętego BOG ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA II.

BAdź mi JEZU dla Imienia twego Zbáwićielem, niechćiey ták pámiętáć ná złośći y grzechy moie, áby twoiá nieskończona dobroć poszła w zápomnienie: ieżelim ia dobrotliwy Pánie popełnił, zá co mnie spráwiedliwie potępić możesz, Tyś to uczynił dla czego grzesznych zbawiáć zwykłeś. Przyszedłeś ćierpieć y umrzeć zá mnie niechayże mam pożytek z męki y śmierći twoiey, w tym Sákrámenćie pokuty ktorą czynię. Mam obietnicę od miłośierdźia twego, że przeproszę nieskończony twoy Máiestat ktorym obráźił. Więc zmiłuy śię Pánie nád duszą moią, wszytkie iey niemocy uzdrow, wszytkie przećiwnośći uśmierz, wszytkie pomieszánia sercá moiego, ná ktore śię żáłuię, że przy tobie zostáć niechce, ále śię po stworzeniu błąka, tobą śię ćieszyć, służyć tobie, nie znáiąc szczęśćia swoiego niechce, uspokoy, trzymay ie dobry JEZU boiáźnią, zwiąż miłośćią, kontentuy słodkośćią, upoy Krwią twoią, áby o wszytkich świátá tego márnośćiách y proznośćiách zápomniáło. Niechay śię w nim nie znayduie od tego czásu tylko co iest twego. Nie ná to com ia, ále cos ty we

we mnie uczynił, pámiętay. Nie gniewąy śię ná stworzenie twoie, ále ná grzech ktorym iestem zwiedźiony, ná nieprzyiaćioł dusze moiey, do ktorychem od ćiebie poszedł: Zepsuy we mnie wszytkę nieprawość, ktoryś przyszedł ná świát dźieła szátáńskie psowáć. Pámiętay coś dla mnie uczynił, y iákeś wiele ućierpiał, ábyś z ták wielkiey pracy szkody nie miał, pomniy iákoś mię zgubionego szukał, y ználeźionego iáko błędną owcę ná rámieniu dźwigał, nie potrzebny tobie, ále twoy przećię wdzięczny ćiężar. Jużże go tedy więcey BOZE moy nieskładay, iuż mi więcey y duszy moiey ginąć nie day, Amen.

Spowiedź powszechna.

JA grzeszny człowiek spowiádam śię Pánu Bogu Wszechmogącemu, w Troycy Swiętey iedynemu, Nayświętszey Pánnie MARYI, Wszytkim Swiętym, y tobie Oycze duchowny, wszytkich grzechow moich, ktorychem śię po przeszłey Spowiedźi moiey dopuśćił, myślą, mową, y uczynkiem, moiá winá, moiá wielka winá.

To skończywszy wyznawáć będźiesz wszytkie grzechy twoie, ktoreś sobie gotuiac śie ná Spowiedź S. przypomniał, nic nie przydáiąc, áni nieumnieyszáiąc, áni też śie chwaląc, álbo winę ná kogo inszego skłádáiąc ále z pokorą y żalem serdecznym, ták masz śie ich spowiádáć, iákoś zgrzeszył. Ná końcu záś wyznánia grzechow swoich przydáć masz.

Z tych y inszych wszytkich grzechow moich ktory-

ktorychem się dopuścił przeciw BOGU moiemu, bliźniemu, y mnie samemu, ktore sam Pan BOG wie ná mnie lepiey, niż ia wiedźieć y spowiádáć się mogę, daię się winnym, y spowiádam się, ućiekam się do niewinney męki y śmierći Syná Bożego; prosząc o miłośierdźie y odpuszczenie. Proszę też Nayświętszey MARYI Pánny y wszytkich Swiętych, áby się zá mną przyczynili do Páná BOGA nászego. A ćiebie Oycze proszę o pokutę y rozgrzeszenie.

Skończywszy Spowiedź podźiekowáć masz Pánu BOGU zá te łáskę, żeś się wyspowiadał, y rozgrzeszenie otrzymał, nástepuiacą przydawszy Modlitewke.

O JEZU moy naydobrotliwszy, pokornie supplikuię, áby przez zasługi Błogosławioney záwsze Pánny Mátki twoiey MARYI, y wszytkich Swiętych, wdźięczną y przyiemna byłá tá Spowiedź moiá; á czegokolwiek mi teraz y przedtym nie dostawáło do skruchy dostáteczney do szczerey y doskonáłey Spowiedźi, tego niech dołożą, nieskończone zasługi, łáłká y miłośierdźie twoie, według ktorego racz mi zupełniey y doskonáley dáć rozgrzeszenie w Niebie. Ktory żyiesz y kroluiesz z Bogiem Oycem, w iedności Duchá S. Bog ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA I.

Przed Kommunia Swieta.

WSzechmogący wieczny BOZE, oto ia przystępuię do przyięćia Ciáłá y Krwie Jednorodzo-

rodzonegó Syná twego, Páná nászego JEZUSA Chrystusa, á przystępuię iáko niemocny do lekárzá żywotá, nieczysty do żrzodłá miłośierdźia, ślepy do świátłá wieczney iásności, ubogi á niedostáteczny do Páná niebá y źiemie, á ták proszę pokornie obfitey á niezmierney szczodrobliwośći twoiey, ábyś niemoc moię uzdrowić, plugáwość oczyśćić, ślepotę oświećić, ubostwo zbogáćić, nágość przyodźiać raczył: ábym ćiebie Chleb Anielski Krolá nád Krolmi, y Páná nád Pány, z táką uczćiwośćia y pokora, y z táką skruchą y nabożeństwem, z táką czystośćią y wiárą, y z tákim nákoniec sercem y umysłem przyiął, iáko potrzebá zbáwieniu duszy moiey. Racz mi dáć Pánie proszę, ábym przyiął nie tylko sam SAKRAMENT, ále y rzecz y skutek SAKRRMEMTU. O nayłáskáwszy BOZE, rácżże mi dáć ták Ciáłá Jedynego Syná twego, Páná nászego JEZUSA Chrystusa, ktore wźiął z Nayświętszey Pánny MARYI używáć, ábym był godźien z Ciáłem się iego Duchownym ziednoczyć, y między członkámi iego bydź policzony. O Naymilszy Oycze, day mi to z łáski swey, ábym ukochánego Syná twego, ktorego ná drodze żywotá tego, pod zasłoną osob przyiąć chcę, mogł, kiedykolwiek bez zasłony oglądáć. Ktory z tobą żyie y kroluie w społeczności Duchá S. teraz y ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA II.

PRzydź Naysłodszy Pánie JEZU Chryste, miłośći moia, zbáwienie moie, wdźięcznośći moiá, prágnienie moie, y iedyna nádźieio dusze moiey. Przydź do sercá moiego, wnidź do duszę moiey, y oczyść ią od wszelkiey zmázy grzechowey. Ozdob ią drogiemi dárámi twemi; ábyś wdźięcznie y roskosznie mieszkał w niey, y mnie nędznemu bespieczne y szczęśliwe w swoiey miłośći odpocznienie dáć raczył, ktory odpoczywáć raczysz nád pokornym y ćichym, y lękáiącym się wyrokow twoich, wszák roskoszy tobie są, mięszkáć z Synámi ludzkiemi. Przydź mo[i]wię naysłodszy Pánie JEZU Chryste do duszę moiey, y bądź z nią, y náucz ią czynić wolą twoię, przydź Pánie naymilszy, y we wnętrznośćiách moich rácz mięszkáć. Prágnę áby Ciáło twoie Przenayświętsze, ná Krzyżu dla mnie przybite, z niego zdięte, w sercu y duszy moiey, iáko w nowym grobie było złożone, ábym przez twoiey Ciáłá twego Przenayświętszego nieśmiertelność dar, nie ná sąd potępieńcow, áni ná zemstę winnych przypadł, ále skuteczną twoią łáską wspárty, powstáć do żywotá łáski twey, y w niey z tobą státecznie trwáć, y do roskosznych wiecznego pokoiu potraw, y do Anielskich bánkietow przyść mogł. Ktory żyiesz y kroluiesz z BOGIEM Oycem, w iedności Duchá Swiętego ná wieki wiekow, Amen.

MO-

MODLITWA III.

O DUCHU Przenayświętszy, bez ktorego łáski nic dobrego czynić nie możemy: ále z ćiebie iest wszelka dostateczność nász. Poświęć pokornie proszę duszę moię, áby byłá święta y niepokálána, do Przenayświętszego Sákrámentu przystępuiąc, to iest oddal ią od rzeczy źiemskich, y roźnemi łáski twoiey dárámi y cnotámi ozdob ią. Wiem iż wielkiey świątobliwośći mi potrzebá, ábym godnie prawdźiwego Ciáłá y Krwie JEZUSOWEY pożywáć mogł. Ale ktoż mię z nieczystego uczynić może czystym y niepokálánym, tylko ty Duchu Przenayświętszy, z ktorego wszelka świątobliwość ná nas płynie, ktory z Oycem y z Synem, żyiesz y kroluiesz BOG ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA IV.

Do Nayświętszey Panny.

AZasz bez osobliwszey pomocy y łáski Naysłodszą miłość sercá twego, to iest Syná twego, naymilszego będę śmiał przyiąć o przezacna Mátko, y Przeczysta Pánno MARYA. Bynaymniey, dla tegoż od ćiebie Nayświętsza MARYA Pánno, bydź przyozdobiony prágnę, ábym Syná twego naymilszego przyiął. Táką mi dźiś ozdobę y áffekt przećiwko niemu u BOGA Oycá ziednay, ábym mogł przyść śmiele, y stáwić się przed Máiestátem iego. Ták mnie o skárbnico łáski y dárow Boskich przyozdob, iáko ćie-

bie

bie Duch S. przyozdobił, gdy przedwieczny BOGA Oycá Syn z Przenayświętszey Krwie twoiey miał Ciáło ludzkie przyiąć. Uczyń ták miłośierna Pánno, á prośbámi memi choć niegodnemi nie pogardzay.

A K T Y

Przed Kommunia Swieta.

Z*adźiwienie się.* O JEZU Synu BOGA żywego, BOZE y człowieczè prawdźiwy, Krolu Niebá y Ziemie, dokądże teraz idźiesz z wysokośći niebieskich, z thronu niebieskiego. Idźiesz do ćiemnośći grzechow, do mieyscá sprosnieyszego niż Sodomá, do domu z błotá ulepionego, do stáynie sumnienia smrodliwey, do mieyscá ták wielą grzechow splugáwionego, do ćiemnice śmierdzącey sercá moiego, do gospody moiey wnętrzney, w ktoryiem ćię tákiego Gośćiá ták wiele rázy nie uczćił. Idźiesz Sworzyćielu do mizernego robaká, Sędźio do więźniá, ktory nie raz zásłużył piekło, Krolu do nayniegodnieyszego sługi twego. O nigdy niepoięta dobroći JEZUSA moiego! Coż ći śię we mnie upodobáło dobry JEZU, iż do mnie idźiesz? to, żem ćię ták często zápominał, żem ták często miłośćią twoią pogardzał, á ty iescze mnie ták bádzo miłuiesz, że mi śiebie samego dáiesz, Záprawdę dźiwuią śię wielce Aniołowie Swięći, dźiwuią śię niebá, kiedy oto ty BOG y Zbáwićiel moy idźiesz do nikczemnego sercá mego. Czemuż y ia z podźiwieniem wielkim mowić nie mam, zkądże mi to, że

że Krol nád Krolmi, Pan nád Pány idźie do sługi, zbiegá, y zdrayce swego.

Wiára. Naysłodsza miłośći moiá JEZU moy, wierzę mocno y wyznáię, żeś ty tu iest, pod tymi osobámi zákryty Pan y BOG moy, prawdźiwy Stworcá y Odkupićiel moy, ten ktoryś śię z Oycá urodźił od wiekow, ten ktoryś dla zbáwienienia naszego z Niebá zstąpić, y náturę nászę ludzką ná śię przyiąć, y dla nas ná Krzyżu umrzećies raczył; ten ktory przyidźiesz sądźić żywe y umárłe. A zá tę wiárę y prawdę Krew wylać y umrzeć po tyśiackroć rázy gotowy iestem.

Pokorá. Do ktorego Przenayświętszego SAKRAMETU oto teraz Nayłaskáwszy JEZU mnie naymizernieyszego robaká wzywasz. Ale dobry JEZU iákże ośmielę śię ćiebie Páná y BOGA mego przyiąć do niegodnego sercá mego. Dla tego JEZU moy opuśćiłá mnie śiłá moiá, sercá moiego świátło y umysłu stáłość odemnie odeszłá. Abowiem boiaźń wielka wstręt mi czyni, y nie dopuszcza mi oká śmiele podnieść do ćiebie Bogá moiego. Po tyśiąckroć rázy Pánie nie iestem godźien ábyś miał przyiść do sercá moiego, niegodny, bo iákże ia proch y źiemiá, do strászliwego Májestátu twego przybliżyć śię mam, niegodny dla niewdźięczności moiey ták wielkiey, że zá niezliczone dobrodźieystwá twoie od ćiebie odebráne, nic więcey tylko krzywdy y ćięszkie obrázy oddałem ći y dotąd oddáię. Niegodny dla niezliczonych grzechow y złośći moich, ktoremim

remim ćię Pánáy Bogá moiego nieskończone dobro co moment obrażáć śmiał. Záprawdę godźienem áby tego momentu piekło śię otworzywszy, mnie pożárło, dla ták wielkich y obrzydliwych grzechow moich.

Żal. Zá ktore wszytkie grzechy moie iuż nie dla boiáźni mąk piekielnych, ále szczegulnie dla miłośći twoiey ze wszytkiego sercá mego żáłuię, y żáłowáć chcę káżdego momentu żyćia mego, żem ćię BOGA mego nieskończone dobro kiedyżkolwiek obráźił. O gdybymci mogł táką sercá gorzkośćią żáłowáć zá nie, z iáką gorzkośćią żáłowáło żá nie smutne serce twoie, y iáką boleśćią Przenayświętsza Mátká twoiá pod Krzyżem twoim stoiąc byłá nápełniona, ále iż nie nie mogę, dla tego onęż sámę gorzkość sercá twoiego, łzy twoie, y Krew naydroższą dla mnie wylaną ofiáruię tobie, ofiáruię łzy y smutek boleiącey pod Krzyżem Mátki twoiey, ofiáruię łzy y pokutę Wszytkich Swiętych, ktorzykolwiek skruszonym sercem płákáli zá grzechy swoie, stánowię mocno zá pomocą twoią więcey iuż ćiebie BOGA moiego nie obrażáć.

Nádźieiá. O Pánie Zastępow, błogosłáwiony człowiek, ktory ma nádźieię w tobie. Czemu śię smęćisz duszo moiá, y czemu sobą trwożysz, ufay BOGU ktory iest wszelkiego dobrá y łáski źrzodło, ktorego w tym SAKRAMENCIE masz obecnego. Przystąpże do niego z ufnośćią, ábowiem dobry iest, y wielkiego miłośierdźia tym, ktorzy go wzywáią.

Miłość. O Naysłodszy Zbáwićielu moy Chryste JEZU, ktory z miłośći ku nam Ciáło nász przyiąć, y niezliczone nędzy, krzywdy, rány, náostátek Krzyż y okrutną śmierć podiąćieś ráczył, á ná zadatek ták wielkiey miłośći twoiey ku nam, ten Nayświętszey SAKRAMENT nam zostáwiłeś, ábyś nowym y cudownym sposobem mieszkał z námi, ktorego iedyne delicye są z Synámi ludzkiemi mięszkáć. O Pánie iákieyżeś tedy miłośći godźien, ktory tákie rzeczy dla miłośći nászey czynisz. Miłuię ćię tedy JEZU moy ze wszytkiego sercá mego nádewszytko stworzenie, y prágnę ćię przyiąć w SAKRAMENCIE twoim, ábym do ćiebie zwisąkámi miłośći twoiey był przywiązány, od ktoreyby mnie żadna rzecz ná wieki oddalić nie mogłá.

Záprasżánie Páná JEZUSA do sercá. Naydobrotliwszy JEZU, poniewasz z nieskończoney dobroći twoiey, nie odmawiasz przyść do sercá moiego lubo nayniegodnieyszego, niechayże mi śię tedy iuż stánie według słowá twego. Przyidź że tedy iuż naysłodszy JEZU moy do sercá moiego, gotowe serce moie Zbáwićielu moy, gotowe serce moie, przyidźże tedy, oczy moie prágną ná ćiebie pátrzyć. Ciebie prágnie duszá moiá głodem łáski twoiey zmorzona. JEZU moy naymilszy záprászam ćię do domeczku sercá mego, tobie z ochotą otworzonego, y wedle ubostwá mego nágotowánego. Przydźże o miłośći moiá, przyidź wszytkich smutnych y nędznych

pociefzycielu naysłodfzy, z ftudni ran twoich nápełniey y ochłodź zprágnione ferce moie. Przyidź dawco dárow twoich fzczodrobliwy, iuż ći ieft otworzona tobie fortá fercá mego, iuż czekáią ná ćię wfzytkie siły dufze moiey, przyidź gośćiu słodki, słodka ochłodo, ktorego wfzytkim fercem prágnę. Nie odwłaczay náwiedźić fchorzáłey dufze moiey.

Przyftępuiący do Przenayświętfzego SAKRAMENTU, z wieką ucżćiwośćią y Nabożeńftwem, nie tak słowy iáko fercem mow:

JEZU moy naysłodfzy przyimuię ćię do domu fercá moiego z upokorzenim, z prágnieniem tęskliwym, y boiáźnią wielką. Przyimuię ćię z wielką wiárą iáko Páná y BOGA mego: z nádźieią mocną iáko práwdźiwego lekárzá dufze moiey, z gorącą miłośćią iáko naymilfze dobro, Oblubieńcá y Oycá dufze moiey. Oto moy Pánie iuż cię mam, ktory wfzytko mafz: iuż ćię trzymam ktory wfzytkim władniefz. Oddal ferce moie od rzeczy źiemskich, w ktorych nic nie ieft, tylko prożność y fercá utrapienie. W tobie tylko ferce moie niech będźie zánurzone, w tobie famym niechay odpaczywam, ktory prawdźiwe fzczęśćie, y fzczęśliwa wieczność ieftes. Niech uczuie dufzá moia słodkość z obecnośći twoiey: niechay skofztuie iáko słodki ieftes Pánie, áby miłośćią twoią záchęcona, nic nie prágnęłá tylko famego ćiebie: w żadney rzeczy ućiechy nie fzukáłá, tylko w famym tobie, ty bowiem ieftes wefele moie, y rádość fercá moiego.

A K T Y

Po Kommuniy Swiętey.

PRzywitánie. Záwitay naysłodfzy JEZU, witay naymilfzy y ktorego wielce prágnęłá dufzá moiá, Gośćiu moy. O z iákim ćię wefelem y rádośćią, w tym ubożuchnym fercá mego domku widzę. Witam ćię pozdrowieniem wfzelkiego ftworzenia twego: y ktorym ćię Nayświętfza Mátká twoiá ná źiemi żyiąc pozdrawiáłá: ktorym ćię Swięći twoi, gdy po śmierći do Niebá przychodzą witáią: ktorym ćię Oćiec twoy przywitał przy chwalebnym Wniebowftąpieniu twoim. Záwitay Pánie JEZU Chryfte Słowo Przedwieczne Oycá Niebieskiego, Báránku Boży, Zbáwićielu świátá chwało Aniołow, ozdobo Swiętych, Záwitay Przenayświętfze Ciáło Páná mego JEZUSA Chryftufa dla nas ná Krzyżu zawiefzone, poránione, y pogrzebione. Záwitay Przenaydrożfza Krwi JEZUSA Chryftufa, dla nas ze wfzytkiego ćiáłá wylana.

Zdumienie fie. O naymilfzy JEZU, iżeś mię dźiś náwiedźić y uczćić obecnośćią fwoią raczył, słufznie dźiś záwołáć mogę: Y zkąd że mi to, że BOG y Stworcá wfzytkich rzeczy do mnie przyfzedł. Do mnie, ktorym do tego czáfu był fzátánskim sługą: do mnie, ktorym záwfze grzefzył. Czemuś przyfzedł do mnie? ty ktoremu Niebo ftolicá, á źiemiá podnożkiem ieft. Czy znowu w ftáyni między bydlęty národźić fię chćiał. Jákże tedy wielce dźiwowáć fię nie mam? że ty

Pan y BOG moy do nędzney y lichey duſze moiey przychodźiſz, áni ſię nią brzydźiſz.

Dźiekowánie. Coż oddam tobie, álbo iákoć podźiękuię JEZU moy, że będąc Pánem wſzytkiego świátá, raczyłeś wniść pod dách ſercá mego. By ſię wſzytkie członki moie w ięzyki obroćiły, by ſię wſzytkie żywotá mego thnienia ná chwałę twoię y dźiękowánie wydały, ieſzczebymći doſtatecznie podźiękowáć nie mogł. O kiedyby ſię wſzytkie, wſzytkich Swiętych twoich áffekty, żądze, prágnienia y zasługi, we mnie zebráć y skupić mogły, żebymći te wſzytkie ná dźiękczynienie zá to dobrodźieyſtwo, żeś do niegodnego ſercá mego przyiść raczył, ofiárowáć mogł, ále iednák y ná ten czás byłbym nie pożytecznym ſługą, ánibym ćię godnie mogł wychwalić y odwdźięczyć, ktoremu żadna chwałá rowna bydź nie może. A ponieważ ia tobie godnie podźiękowáć nie mogę, prágnę ze wſzytkiego ſercá mego, áby wſzyſcy Swięći twoi, teraz z tobą w Niebie kroluiący, tę niedoſtáteczność moię nágrodźili chwałámi ſwemi y dźiękczynieniem, ktoreć kiedy ná źiemi pożywáiąc tego Nayświętſzego SAKRAMENTU gorącym nabożeńſtwem oddawáli, y ktorąć teraz oddáią, gdy ich w wieczney chwale karmiſz y potokiem roskoſzy nápawaſz. Tákże Oycze Przedwieczny przyimi ná dźiękczynienie wſzytkie chwały y dźiękczynienia, ktoreć Syn twoy Zbáwićiel náſz przyiąwſzy náturę náſzę, od momentu poczęćia ſwego, przez wſzytek żywot

wot ſwoy oddawał, á oſobliwie gdy ſtánowiąc ten Nyświętſzy SAKRAMENT, á widząc nas niedoſtátecznych ná godne podźiękowánie tobie, podniosł oczy ſwoie w Niebo, y tobie Oycu ſwemu Wſzechmogącemu imieniem nas wſzytkich doſtátecznie dźiękował. Tákże y one dźiękczynienia ktoreć Błogosłáwiona Pánná Mátká Iednorodzonego Syná twego oddawáłá, kiedy go w żywoćie ſwoim niepokalánym poczęłá, porodźiłá, y ná ręku ſwoich piáſtowáłá, y inſze wſzytkie ktoreć przez cáły żywot ſwoy oſobliwie po Wniebowſtąpieniu iego, ten Sákráment przyimuiąc oddawáłá.

MODLITWA I.

Po Kommuniy Swietey.

PRzypuſzczony będąc do ſtołu twego JEZU moy naymilſzy, niechże iuż odpoczywam w tobie. A w słodkie iárzmo twoie wpráwiwſzy ſię, odrzekam ſię wſzelkiey miłośći świáta, y do nikczemnośći moich pierwſzych, iuż więcey puwracáć niechcę. Wſpomoż mnie łáską święta twoią JEZU moy, bo wſzechmocny ieſteś. Wſzedłeś w żywot Nayświętſzey Pánny Mátki twoiey, y nieoſzácowáną łáskę iey dárował, przyſzedłeś ná świát, y nápráwiłeś go. Uczćiłeś mię obecnośćią ſwoią, błogosławże domowi ſługi twego, ábym ćię ktoregom dźiś otrzymał nie utrácał. Niechay będźie dźiś ſerce moie iáko grob, w ktorym było pochowáne nayświętſze ćiáło twoie. A iż ćię w táiemnym pokoiku ſercá moiego dźiś mam,

ten Chleb Anielski będźie obroną w niebespieczeństwie, w chorobie zdrowiem, w słábośći moiey rátunkiem, ábym w mocy iego pospieszał prędko y ochotnie, przez niebespieczną świátá tego pusczą, aż ná gorę Syonu Swiętego; ábym się tám mogł ćieszyć widzeniem twarzy BOGA moiego, y z wámi go chwalił, przez wszytkie wieki wiekow, Amen. Jozefa 250A

GODZINKI

O SERAFICKIEY PANNIE S. MARYEY MAGDALENIE *DE PAZZIS* ZAKONU KARMELITANSKIEGO.

NA IVTRZNIA.

℣. Pánie otworzysz wárgi moie,

℟. A ustá moie, będą opowiádáć chwałę twoię.

℣. Boże przybądź do rátunku moiego,

℟. Pánie pokwap się do wspomożenia moiego.

℣. Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

℟. Iák byłá ná początku, &c. &c.

HYMN.

IEZUS Cny Oblubieniec, Pánieńskiey czystośći,
Aby wysłuchał chwałę, moiey niegodnośći,
Proś Swięta Mágdáleno: w ktorey Boskie cnoty;
Chcą sławić ustá moie, z serdeczney ochoty.
Ty, naprzod byłáś w domu, Xiążęcym zrodzona,
Przed láty łáską z niebá, wszytkáś poprzedzona;
Stánowilz cáły żywot, z gorącey miłośći;
Służyć uprzyimie Bogu, w czystey niewinnośći,
Dźiećiną ieszcze będąc, zbáwienia wiecznego,
Duchem Swiętym spráwiona, uczyłáś bliźniego.
Ubogim rozdawáłáś, więcey nizliś miáłá,
A z pámięći twey Bogá, nigdyś nie pusczáłá.
Ty raz słysząc w rospáczy, człeká bluźniącego,
Siedm lat máiąc; upádłáś, od żalu ćiężkiego.
Ná źiemię: y modląc się, cáłąś noc wytrwáłá,
Pokutuiąc zá on grzech, łzámiś go zmywáłá;
Widźiał to Pan y ná twą sam poćiechę stáie,
Pierśćień, Wieniec, y szátę purpurową dáie,
Y zá to żeś żárliwą byłá o cześć iego;
Sam ćię poślubia sobie, od dniá rzeczonego.
Tobie cześć Oblubieńcze Pánieńskiey czystośći,
Z Oycem, y Duchem S. społeczney istnośći.
Niech będźie od stworzenia, oddána wszelkiego:
Przez nieskończone wieki, pánowánia twego.

ANTYPHONA.

Poćiągniy mię zá tobą, pobieżemy w zapáchu wonnośći twoich. *Cantic. 1.*

℣. Obrał ią BOG, y wybrał nád inne.

℟. Y w pokoiu swoim, dał iey mieszkánie.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie, niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy się.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś z woli Oycá Przedwiecznego, ábyś świát wybáwił, z Niebá ná źiemię zstąpił, przybądź nam z łáską twoią, á zá przyczy-

przycżyną S. Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey; day, ábyśmy doskonále we wszytkim pełnili wolą twoię. Ktory żyieśz y kroluieśz z Bogiem Oycem, wiedność Duchá Swiętego BOG ná wieki wiekow, Amen.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię.

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

℣. Błogosławmy Pánu,

℟. BOGU dźięki.

℣. A duśze wiernych zmárłych, przez miłośierdźie Boskie, niech odpoczywáią w pokoiu.

℟. Amen. NA LAUDES.

℣. Boże przybądź do rátunku moiego,

℟. Pánie, pokwap śię do wspomożenia moiego.

℣. Chwała Oycu, &c. *iáko wyżey.*

H Y M N.

MArya Mágdáleno, podobnaś w żywoćie,
Jezusowi, y w słowách podobnaś y w cnoćie;
Podobnaś w utrapieniu, y żywey miłośći,
Wuczynkách, y podobnaś iemu w ćierpliwośći.
Weszłáś w Ogrod kwiátámi Boskiemi śadzony;
Ręką Pánny Máryi w Kármelu szczepiony,
Gdźie częstym rozmyślániem, ostremi postámi,
Trapiłáś ćiáło; Duszę karmiąc poćiechámi.
Codźień przez Kommunią zBogiem ziednoczona,
Stawáłáś śię; y sercem w Niebie osadzona;
Tám y niewinna Duszá z ćiáłá wstępowáłá;
A wczęstych záchwyceniách słodycz smákowáłá
Chćiał iednák Bog, ážebyś byłá doświadczona,
Tedyś ná cáłe pięć lat, pokusom zlecona.

w kto-

W ktorych naymniey niemieniąc, twoiey státeczności:
Znośiłáś wszytkie mężnie, dla Boskiey miłośći
Przyrzekszy śluby Bogu, strzegłáś z káždey miáry,
Dochowáć ie zupełnie: z Nádźieie y Wiáry.
Pomoc biorąc, przedźiwne szátáńskie chytrośći,
Zwyćiężałaś, znasz, rozumieśz, w świętey rostropnośći.
Tobie część Oblubieńcze, &c. *iáko wyżey.*

A N T Y P H O N A.

Wzmagayćie mię kwiatkámi, wspierayćie mię iábłkámi, bo dla kochánia omdlewam. *Cant: 1.*

℣. Rozlałá śię wdźięczność po wárgách twoich.

℟. Przeto ćie BOG ubłogosłáwił ná wieki,

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy śie.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś ná twarz w Ogroycu upadszy krwiąś śię zá nas poćił, y w ręce nieprzyiaćioł wydáćieś śię dopuśćił. Wysłuchay nas przez twoie, y Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey zasługi, ábyśmy gardząc świátá tego pro-znośćiámi, wiernie y státecznie do końcá w nászym trwáli powołániu. Ktory żyieśz, &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

℣. Błogosławmy Pánu,

BOGU dźięki.

℣. A duśze wiernych zmárłych przez miłośiędźie Boskie niech odpoczywáią w pokoiu.

℟. Amen.

℣. Bo-

NA PRYMĘ.

℣. Boże przybądź do rátunku moiego,
℟. Pánie pokwap śię do wspomożenia moiego,
℣. Chwałá Oycu, &c. *iáko wyżey.*

HYMN.

CIebie niewinna Pánno, myślámi sprosnemi
Gdy srogi dręczył szátan, sposoby rożnemi.
Drzysz, bledniejesz, lękasz śię, w piekielney wnętrznośći,
Ze iuż iesteś rozumiesz, od wielkiey brzydkośći.
A chytry nieprzyjaćiel tym śię ćiężey sroży,
Rzucáiąc strászney pychy, ná serce powrozy.
Pusczca nie poskromione obżárstwá pokusy,
Mniemáiąc, że státeczność twoię tym poruszy.
Nád to troskliwą rospácz, w myślách twoich śieie,
Zebyś żadney nie miáłá, zbáwienia nádźieie.
Yco naygorszych pokus, bydź w piekle znáydował;
Wszytkiemi przećiw tobie o Pánno! szturmował.
Jednák te wszytkie śidłá, czártá záiádłego,
Zwyćiężyłáś w pomocy Oblubieńcá twego.
Kiedyś zwielkiey pokory Siostrom swym pod nogi
Upadáłá: Klasztorne liżąc z prochu progi.
Obżárstwo postem zbiłáś, á rospácz ufnośćią,
Zwyćiężyłáś: y Czártá stárłáś ćierpliwośćią.
Przetoć dał Oblubieniec zá postępek táki,
Z niebá Boskiey miłośći szczodrobliwe znáki.
Tobie cześć Oblubieńcze, &c. *iáko wyżey.*

ANTYPHONA.

Lewa ręká iego pod głową moią, á práwicá iego obłápiłá mnie. *Cantic. 3.*

℣. Wspomoże ią BOG obliczem swoim,
℟. Bog w pośrzodku iey, nie będźie poruszona.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy śię.

PAnie JEZU Chryste, ktoryś śię dla wielkiey odkupienia nászego miłośći, wiązáć, oskarżáć, plwáć, y policzkowáć dopuśćił. Day nam zá pomocą S. Máryi Mágdáleny. Oblubienice twoiey, w cnoćie miłośći doskonáłey, záwsze obfitowáć. Ktory żyiesz, &c. *iáko wyżey.*

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.
℣. Błogosławmy Pánu,
℟. BOGU dźięki.
℣. A duszе wiernych zmárłych, przez miłośierdźie Boskie, nich odpoczywáią w pokoiu.
℟. Amen.

NA TERCYĄ.

℣. BOZE przybądź do rátunku moiego,
℟. Pánie pokwap śię do wspomożenia moiego.
℣. Chwała Oycu, &c. *iáko wyżey.*

HYMN.

POtym sam okrutnieyszym, stał śię czárt wzgárdzony,
Bo widząc, że od ćiebie ták był potępiony:
Wprowádźił gorszych z sobą, áby doznał mocy,
W tym sercu mężna Pánno, ták ćię trapił w nocy:

Przybiegszy (prosne lárwy, w oczách się stáwiły
Kupą wielką przed tobą, iedni ćię dawili:
Drudzy z łożeczká zwłocząc, biczmi y więzámi,
Bili, śiekli oblicze, rániąc policzkámi.
Padasz od ćięszkich rázow, Lilio pieszczona,
Ná ćiele wszytkim mdleiąc; w duchu udręczona.
Ięczysz zbita: á szátan że dokazał swego,
Naśmiewa się tym bardźiey z żywotá ostrego.
Nic iednák nie zmieniłáś twoiey státeczności,
Corko Prorocka! lubo w ták ćięszkiey przykrośći.
Wołasz: kocham! ach kocham! Iezusá miłośćią,
Kocham miłość, y iey się násycam słodkośćią.
Więcey (mowisz) o Pánie, ieśli wola twoiá,
Niech ćierpi utrapienia, nędzna duszá moiá.
Bo dopiero podobną, iuż się tobie stánę,
Gdy udręczoną zewsząd od pokus zostánę.
Tobie cześć Oblubieńcze, &c. *iáko wyżey.*

A N T Y P H O N A.

Ználeźli mię strożowie, ktorzy chodzą w koło miástá, ubili mnie, y zdárli płaszcz moy strożowie murow. *Cantic:* 5.

℣. Przybądź Oblubienico Chrystusowá; á weźmi Koronę,

℟. Ktorą tobie Pan zgotował ná wieki.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy się.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś przy twoim ubiczowániu okrutnym, srogie ponośił dla nás grzesznych rány. Rácz nam dáć, zá przyczyną S. Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey, ćierpliwie znośić dla ćiebie, wszytkie przećiwnośći. Ktory żyiesz y kroluiesz, &c. *iáko wyżey.*

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołanie moie niech przyidźie do ćiebie.

℣. Błogosławmy Pnu,

℟. BOGU dźięki.

℣. A duze wiernych zmárłych przez miłośierdźie Boskie, niech odpoczywáią w pokoiu,

℟. Amen.

N A S E X T E.

℣. Boże przybądź do rátunku moiego,

℟. Pánie pokwap się do wspomożenia moiego.

℣. Chwałá Oycu, &c. *iáko wyżey.*

H Y M N.

GDyś płákáłá wzdycháiąc, zá grzesznikow (złośći,
Widźiáłáś zránionego Páná w osobnośći.
Ktoryć grzechy świátowe, iáwnie był pokazał,
Y żá nie byś ćierpiełá pokusy, roskazał.
Lecz ty nád to wyrażasz Páńską Mękę w tobie,
Albowiem gdy się modlisz, po twoiey osobie,
Pot płynie, y związáne opák ręce nośisz,
Bicze ná plecách, ćiernie ná głowie odnośisz.
Krzyż dźwigasz upadáiąc, od bolu srogiego:
Rány od gwoźdźi ćierpisz, chcąc obraz twoiego,
Wyráźić Oblubieńcá; istotnym ná sobie;
Do Krzyżá ná przybićie, śćiągasz ręce obie;
Te w roszpalonym duchu kiedyś wyráżałá.
Pámiątkę Męki Páńkiey, záraześ się stáłá.
Ná Krzyż srogi przybita: wzgorę podnieśiona;
Czułáś okrutną boleść; w duchu umęczona,

Bowiem uſtá Pánieńſkie, nátychmiaſt zbledniáły;
Łzy z oczu świętych ćiekły, y członki ſię rwały;
We krwi ſpłynęło ćiáło, wſzytkáś obumárłá,
Z IEZUSEM: śiedm słow mowiąc: konánieś záwárłá.
Tobie część Oblubieńcze, &c. *iáko wyżey.*

ANTYPHONA.

Snopeczek mirrhy, mnie moy ukochany, między pierśiámi moiemi odpocznie. *Cantic. 8.*

℣. Wybrał ią Bog, y przeyrzał ią ſobie,
℟. Y dał iey mieſzkánie w przybytku ſwoim.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie nich przyidźie do ćiebie.

Modlmy ſię.

PAnie IEZU Chryſte, ktory záwieſzony ná Krzyżu dla tegoś ſię poniżył, ábyś nas wywyżſzył. Przyimiy prośiemy ćię, żá prośbą S. Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey, śluby powołánia náſzego, ábyśmy doczelnym cále obumieráiąc pożądliwośćiom, w prawdźiwey co dźień postępowáli pokorze. Ktory żyieſz y kroluieſz, &c. *iáko wyżey.*

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie,
℣. Błogosławmy Pánu.
℟. BOGU dźięki.
℣. A duſze wiernych zmárłych przez miłośierdźie Boſkie, niech odpoczywáią w pokoiu.
℟. Amen.

NA NONę.

℣. Boże przybądź do rátunku moiego,

℟. Pánie

℟. Pánie pokwap ſię do wſpomożenia moiego.
℣. Chwałá Oycu, &c, *iáko wyżey.*

HYMN.

POdnioższy duſzá moiá ſerdeczne powieki,
W mysl niebieſką: iuż widźi co z Boſkiey opieki.
Zá upominek wźięłáś, twey wierney zasługi.
Márya Mágdáleno, ná czás wiecznie długi.
Czyſte Pánieńſkie ręce, niezmázáne nogi.
Bok niegdyś pokoy Boſki, noſzą okup drogi.
Krwáwe IEZUSA Rány, y Blizny zbáwienia,
Ktoremi ozdobił ćię Pan, aż do zdumienia.
Te, w tobie nie żelázo z wrodzoney oſtrośći,
Otwiera: lecz potężna moc, Boſkiey miłośći.
Iákoż ták należáło, boś ſerce zábráłá,
O Pánno Iezuſowe, ſwoieś w zamian dáłá.
A ták iuż wyráźiwſzy, pámięć Męki żywą.
Modlitwę posyłáłáś, uſtáwnie płáczliwą,
Proſząc, áby Bog świátá nie karał nędznego,
Dla popełnionych grzechow, y ſrogośći złego.
Wielkąś o duſzách zmárłych pieczą więc czyniłá,
Sámá ſię zá nie męcząc, zawſześ ſię winiłá.
Sámáś pośćiłá, żebrząc, żeby Bog z litośći,(śći.
Z mąk Czyſcowych wywiodłſzy wźiął ie do iáſno-
Tobie część Oblubieńcze, &c. *iáko wyżey.*

ANTYPHONA.

Połoź mnie iáko pieczęć ná ſercu twoim, iako pieczęć ná rámieniu twoim. *Cant: 8.*

℣. Ukocháłáś ſpráwiedliwość, á nienáwidźiłáś niepráwośći.

℟. Dla

℟. Dla tegoż ubłogosławił ćię Bog ná wieki,
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię.
℟. A wołánie moie: &c.

Modlmy się.

PAnie JEZU CHRYSTE, ktoryś wyćiągnąwszy ręce twoie ná Krzyżu, Duchá Bogu Oycu oddał, ćiebie pokornie prośiemy, przez Swięte Blizny, S. Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey, ábyś nas od wszytkich grzechow rozwiązánych, iey modlitwą w godźinę śmierći nászey, miał zá záleconych. Ktory żyiesz y kroluiesz, &c. *iáko wyżey.*

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię.
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.
℣. Błogosławmy Pánu,
℟. Bogu dźięki.
℣. A dusze wiernych zmárłych przez miłośierdźie Boskie, niech odpoczywáią w pokoiu.
℟. Amen.

NA NIESZPOR.

℣. Boże przybądź do rátunku moiego,
℟. Pánie pokwap śię do wspomożenia moiego.
℣. Chwała Oycu, &c. *iáko wyżey.*

HYMN.

GDyś z Krzyżá długich pokus, byłá uwolniona
Ręką JEZUSA, iegoś Ciáłem pośilona.
W tymći ákćie Anielscy Duchowie służyli;
Ktorzy z tobą częstokroć rádźi śię báwili.
Náwiedzáli ćię z niebá Swięći Pátronowie,
Sliczne tańcze sprawuiąc, Korony ná głowie.
Twey zwyćięskie skłádáli, ćiebie ubieráiąc,
W nieoszácowáney stroy do niebá wzywáiąc,
Duch twoy gdy w záchwyceniu wysokie poymował,
Zbáwienia táiemnice, w sercu nárysował:
Twoim Augustin Swięty, pámiątkę miłośći,
Słowo stáło się Ciáłem. Cud świątobliwośći!
Wieleś rázy niebieską Muzykę słyszáłá:
Y nie raz ćię Przeczysta Pánná náwiedzáłá.
Sliczne Zakonne Welum, znák twey niewinnośći;
Ná Cię kłádąc, y łáńcuch ślubney státecznośći.
Sam záś máluchny JEZUS gdyś iedno prośiłá,
Ná twe ręce zstępował, ábyś go nośiłá.
Z czego o iákoś wielkich pieszczot záżywáłá!
Gdyś powolnego Bogá, ná swych ręku miáłá.
Tobie część Oblubieńcze, &c. *iáko wyżey.*

ANTYPHONA.

Wody wielkie nie mogły zágáśić miłośći; áni rzeki nie záleią iey. *Cant: 8.*

℣. Z ślicznośćią twoią y pięknośćią twoią.
℟. Spiesz śię szczęśliwie, postępuy, y kroluy.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy się.

PAnie JEZU CHRYSTE, ktoryś chćiał przez ręce sług twoich bydź z Krzyżá złożony, przybądź nam prośiemy, zá wielkiemi S. Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey zasługámi, ábyśmy we wszelákim ućisku nászym, przez ćię skutecznie obronieni y wybáwieni byli. Ktory żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow, Amen.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

℣. Bło-

℣. Błogosławmy Pánu,
℟. Bogu dźięki.
℣. A duſze wiernych zmárłych przez miłośierdźie Boſkie, niech odpoczywáią w pokoiu,
℟. Amen.

NA KOMPLETę.

℣. Náwroć nas Boże Zbáwićielu náſz,
℟. A odwroć gniew twoy od nas.
℣. Boże przybądź do rátunku moiego,
℟. Pánie pokwap ſię do wſpomożenia moiego.
℣. Chwała Oycu, &c. *iáko wyżey.*

HYMN.

GDyś iuż świątobliwego, biek wieku kończyłá,
Mężnieś Sioſtry zwyćiężáć pokuſy uczyłá:
Wiele zbáwiennych náuk w ſercá ich wlewáiąc,
A do miłośći Bogá, skutecznie wzbudzáiąc.
Zoſtawiáłáś przykłády wſzytkim pobożnośći,
Dokonywáiąc żyćia, w chorobach gorzkośći.
Potym záſypiaiz w czyſtym Swięta Pánno ćiele,
Przenoſzac ſię ná wieczne do niebá weſele.
Płákáły miłe Sioſtry, ſnadź bárdźiey z rádośći,
Gdy widźiáły nieśioną duſzę w wyſokośći.
Od Aniołow z tryumfem, chwałą ozdobioną,
A ná thron Oblubieńcá ſwego prowádzoną;
Po śmierći wonią wdźięczną, Ciáło nápełnione,
Do tych czas w żadnym członku nic nienáruſzone,
Cudá czyni: ktoremi sławna Florencya,
Kędyś kwitnęłá, śliczna Kármelu Lilia,
Tobie y ia weſela, ná wieki winſzuię,
Pánno Swięta, gdy Cnoty twoie wyśpiewuię:

Ziednay-

Ziednayże mi: ná źiemi, grzechow odpuſzczenie,
Potym y w niebie z tobą ſpolne odpocznienie
Tobie część Oblubieńcze, &c. *iako wyżey.*

ANTYPHONA.

Podź Oblubienico moiá, podź z Libánu, podź będźieſz ukoronowána. *Cant: 3.*
℣. Modl ſię zá námi S. Márya Mágdáleno,
℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy ſię.

PAnie JEZU CHRYSTE, ktoryś wypełniwſzy zbáwienne okupu náſzego dźieło, z Grobu chwalebnie od umárłych powſtał, day nam prośiemy ćię pokornie, zá ſkuteczną S. Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey przyczyną, ábyśmy we wſzytkich cnotách ſtáli ſię doſkonáłemi. Ktory żyieſz y kroluieſz z Bogiem Oycem w iednośći Duchá Swiętego, Bog ná wieki wiekow, Amen.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.
℣. Błogosławmy Pánu,
℟. Bogu dźięki.
℣. A duſze wiernych zmárłych, przez miłośierdźie Boſkie, niech odpoczywáią w pokoiu.
℟. Amen.

POLECANIE GODZINEK.

O Swięta Páno! prośiemy,
Ktorzy tu ieſzcze żyiemy,

Usłyſz

Usłyſz nas w śmierći godźinę,
Proś odpuſzczenia zá winę,
A my twe przedźiwne cnoty,
Chwalić będźiemy z ochoty.
A M E N.

LITANIA
O S. MARYI MAGDALENIE.
DE PAZZIS.

Kyrye eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
Chryſte usłyſz nas, Chryſte wysłuchay nas.
Oycze Nieſki Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Synu Odkupićielu świátá Boże, Zmiłuy ſię nád.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
S. Troyco iedyny Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Swięta MARYA, Modl ſię zá námi.
Swięta MARYA, Krolowa Swiętych Pánien, Modl ſię zánámi.
S. MARYA Pátronko Kármelitáńſka, Modl ſię.
S. MARYA MAGDALENO *de Pazzis*. Modl.
S. M. MAG: Ktorey Przedwieczny Oćiec dał przywiley prośić o cobyś tylko chćiáłá,
Ktorey Słowo Przedwieczne, Syn Boży, ſerce ſwoie właſne do wnętrznośći dał.
Ktorey Duch S. w siedmiorákich Figurách śiebie ſamego udźielił.
Przenayświętſzey Troyce iedyne kochánie.
Rola wonnośći pełna, ktorey BOG błogosłáwił.

S.M. Magdáleno, — Modl ſię zá námi.

Kośćie-

Kośćiele Duchá S. nigdy nienáruſzony,
Oblubienico JEZUSA naywiernieyſza,
Pierśćieniem od JEZUSA záślubiona,
Zebrániem inſtrumentow Męki Chryſtuſowey udárowána,
Bliznámi świętymi Chryſtuſa upiątnowána,
Cierniem Korony Chryſtuſowey ukornowána,
Uczennico Chryſtuſowá nayposłuſznieyſza,
Wſzytkie Męki Chryſtuſa ćierpiącego y umieráiącego, ná ſobie ponoſząca;
Z Chryſtuſem ukrzyżowánym ukrzyżowána
Przenayświętſzym Ciáłá y Krwie SAKRAMENTEM, z rąk właſnych JEZUSA Kommunikowána,
JEZUSA ná ręce ſwoie odbieráiąca,
Częſtym JEZUSA máluchnego, y ukrzyżowánego náwiedzeniem ućieſzona,
IEZUSA chwalebnie do niebá wſtępuiącego widząca,
Bogárodźice Pánny, służebnico náder nábozna,
Doſkonáłą od błogosłwioney MARYI Pánny czyſtość otrzymuiąca,
Slicznym Wełum niewinnośći, od Rodźićielki Boſkiey okryta,
Z Przenaydoſtoynieyſzą MARYĄ Pánną częſto konwerſuiąca,
Iezuſem, przez ręce Máryi uraczona,
Niepokaláne Máryi Pánny Poczęćie w záchwyceniu wyznawáiąca,

S. MARYA MAGDALENO, S. MARYA MAGDALENO, S. MARYA MAGDALENO, — Modl ſię zá námi. Modl ſię zá námi. Modl ſię zá námi.

Z Dźie-

S. MARYA MAGDALENO S. MARYA MAGDALENO S. MARYA MAGDALENO

Z Dźiećińſtwá ná ubogich miłośierna,
Niebieſkiemi widzeniámi oświecona,
W Bogomyślnośći ponurzona,
Miłośći Boſkiey ofiáro goráiąca,
Cherubinie umieiętnośći,
Seráfinie miłośći,
Zakonnego ćwiczenia zárliwie przeſtrzegáiąca,
Sćisłe uboſtwo iedynie záchowuiąca,
Doſkonáłego posłuſzeńſtwá wizerunku,
Pánieńſkiey czyſtośći nayślicznieyſza Lilio,
Z wolą Boſką doſkonále ziednoczona,
Cierpieć iedynie prágnąca,
Zwierćiádło gorącego nabożeńſtwá,
Synogárlico, nád grzechámi świátá płáczliwie ięcząca,
Z Aniołámi w miłośći Bogá certuiąca,
Zwyćiężyćielko czártow,
W przepáśći pokus, od duchow piekielnych ſrodze trapiona,
O zbáwienie duſz ludzkich wielce żárliwa,
O wybáwienie duſz z mąk czyſcowych, wielce uśiłuiąca,
Miſtrzyni Pánienek Zakonnych doświadczona,
Sekretney z Bogiem modlitwy náuczyćielko,
Známienitą chwałą cudow wsławiona,
Oſobliwa Bogomyślnych zasłono,
Szczegulna rodzących Pátronko,
Podáiących śię w opiekę twoię nieuſtáiąca obronićielko,
Naychwalebnieyſza ozdobo Kármelu,

Modl śię zá námi, Modl śię zá námi, Modl śię zá námi,

S. Márya

S. MARYA MAG: Od wſzelkiey po śmierći ſkázy nienáruſzona, Modl śię zá námi,

Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Przepuść nam Pánie,

Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Wysłuchay nas Pánie.

Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Zmiłuy śię nád námi.

Chryſte usłyſz nas, Chryſte wysłuchay nas,

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrye eleyſon.

POzdrowiona bądź Swięta Márya Mágdáleno, ktoraś Pánu przyiemna byłá, y modląc śię z wylaniem łez, odpuſzczenie grzeſznikom uprośiłáś, błogosłáwionaś między Corkámi Kármelu, y błogosłáwiony IEZUS, naysłodſzy Oblubieniec Sercá twego, SwiętaMárya Mágdáleno Zwierćiádło Zakonney doſkonáłośći, modl śię zá námi grzeſznemi, teraz, y w godźinę śmierći naſzey, *A.*

ANTYPHONA.

TA ieſt Mágdálená Pánná ktora naylepſzą cząſtkę obráłá, ktora od niey nie będźie odebrána, ktorą ukocháłá wielce, w ktorey Pan roſporządźił miłość: ktora żyiąc nayczyſtſzą po śmierći, też od wſzelkiey ſkáżytelnośći cále ieſt wolna.

℣. Modl śię zá námi S. Márya Mágdáleno,

℟. *A*byśmy śię ſtáli godnymi obietnic Páná Chryſtuſowych. *Modlmy śię.*

BOZE Pánieńſtwá miłośniku, ktoryś S. Máryą Mágdálenę Pánnę, twoiey miłośći ogniem zápalo-

zápaloną, niebieſkiemi dárámi, y znamienitemi Cnot zasługámi wyniosłeś, rácz nam dáć, zá iey náśládowániem, w miłośći twoiey ták bydź gorącymi, ábyśmy w niebieſkiey chwale twoiey, ćiebie ſamego záżywáć mogli. Przez Páná náſzego Iezuſa Chryſtuſa Syná twego, ktory z tobą żyie y kroluie, w iednośći Duchá Swiętego BOG ná weki wiekow, Amen.

H Y M N
O S. MARYI MAGDALENIE

Przy boku Oycá S. Papieżá złożony: z łáćińſkiego ná Polſkie przetłumáczony, w słowo do słowá.

WItay Florencka Dźiewico,
Sliczney Roże rowiennico:
Ciebie CHRYSTUS ręką ſadźił,
Cierniem w koło oprowádźił.
Tyś ieſt Niebu śmiech pieſzczony,
W Kármelu Ray ulubiony,
Tyś kochániem, zmęczonego;
Męką ſrogą piekłá złego,
JEZUS w twym ſercu wyryty,
Serce ſwe dał, Dar obfity?
Zkąd dla ſpolney z nim iednośći,
Zyieſz kocháiąc w miłośći.
O MAGDALENO MARYA!
Serce náſze niech przebiia;
MAGDALENY miłość żywa.
MARYI czyſtość prawdźiwa.

℣. Modl ſię zá námi Swięta Márya Mágdáleno,
℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych.

M O D L I T W A.

BOZE Pánieńſtwá miłośniku, ktoryś S. Máryą Mágdálenę Pánnę twoią miłośćią, niebieſkiemi dárámi przyozdobił: Day ktorą powinnym czćiemy nabożeńſtwem, ábyśmy oneyże w czyſtośći, y miłośći náśládowáć mogli, Przez Páná náſzego IEZUSA Chryſtuſa, Amen.

D R V G I H Y M N.
O S. MARYI MAGDALENIE.

WIeku náſzego, iedyna pięknośći,
Corko Prorocka, Lilio czyſtośći,
Pánno przedźiwnym żywotem wsławiona
Bądź pozdrowiona.
Kwiećie Krolewſki, cnotą rozkwitniony,
W Kármelu ręką Maryi ſzczepiony,
Ktorego zapách wdźięczniey, ćieſzy źiemię
Y ludźkie plemię.
Kruſzczu ná źiemi, koſztem známienity,
W ſercu ktorego, Bog był słowem ryty,
Perło wyborna Miáſtá Florenckiego,
Z dáru Boſkiego.
Boſka kochánko MAGDALENO Swięta,
Usłyſz ſerdeczne prośby w Niebo wźięta,
Ktoreć oddáią teraz uſtá moie,
Czcząc cnoty twoie.

Ogień miłośći ktorymeś pałáłá,
w znice w duszy moiey by w Bogu gorzáłá;
Jego nád wszytko, naywięcey kocháiąc,
Z grzechow powstáiąc.
Precz z mego sercá wyrzuć co świát słodźi,
Zdrádę czártá, niechay myślom mym nie szkodźi,
Z iednay mi mądrość przećiw zdrádom iego,
Od Páná twego.
Znáiąc mych grzechow wielkość, twey przyczyny
wzywam, uproś mi skruchę zá me winy,
Niech ná sąd strászny, nic nie zátrzymuię;
Tu pokutuię.
Przez onę miłość zbáwienia ludzkiego,
Ktoraś pałáłá, strzez żywotá mego:
w obronie chowáy: Duszę przy konániu,
Miey w twym stárániu.
Ja Swięta Pánno, służyć będę tobie
Poki w śmiertelnym nie zámierzchnę grobie,
Będę twoy żywot z powinney ochoty,
Sławił, y cnoty.

℣. Modl się zá námi S. Márya Mágdáleno;
℟. Abyśmy się stáli godnemi obietnic Páná, Chrystusowych.

M O D L I T W A.

WYsłuchay nas BOZE Zbáwićielu nász, áby iáko się z pámiątki S. Máryi Mágdáleny Oblubienice twoiey ćieszemy, ták bylismy w Swiętey wyćwiczeni pobożnośći, y łáską twoią zá przyczyną

czyną iey, w nászych zostawáli w spomożeni potrzebách,. Ktory żyiesz y krołuiesz z Bogiem Oycem ná wieki wiekow, Amen.

O D P U S T Y N I E K T O R E.

Z tych, ktore Oćiec Swięty Papież CLEMENS IX. pozwolił ná záwsze, przy Kánonizácyey S. *Máryi Mág: de Pazzis*, Zakonnice Zakonu Kármelitáń.

P I E R W S Z Y.

KTo zmowi naymniey raz w tydźień Koronkę Páná náßego JEZUSA Chrystusa, álbo Nayświetßey Pánny MARYI álbo Rożániec, álbo Godzinki máłe teyże Błogosłáwioney Pánny MARYI, álbo śiedm Psálmow Pokutnych, álbo Officium zá zmárłych, álbo náwiedźi więźniow, álbo da iáłmużnę ubogim, y bedźie śię spowiádał, y Nayświetßy SAKRAMENT przyimie, kiedy będźie chćiał, w ktorekolwiek Swięto Páná náßego JEZUSA Chrystusá, álbo Nayświetßey Pánny ktore Kośćioł S. dorocznie obchodźi, to iest, Národzenia Páńskiego, Nowego Látá, Trzech Krolow, Wielkieynocy, Wniebowstąpienia, Swiątek, TROYCE S. Bożego Ciáłá; Poczęćia, Národzenia, Ofiárowánia, Náwiedzenia, Zwiástowánia, Oczyßczenia, y Wniebowźięćia Nayświetßey Pánny. Albo też w dźień Národzenia S. Jana Chrzćićiela, w dźień SS. Apostołow Piotrá y Páwłá, álbo w dźień Poświącánia własnego Kośćiołá: Y tám będźie śię modlił zá wykorzenienie Heretykow, zá pomnożenie Wiáry Kátolickiey, y zá inße potrzeby Kośćiołá S. Kátolickiego, zá káżdym rázem dostąpi Zupełnego Odpustu.

W T O R Y.

Kto będźie pośćił Wigilia do pomienioney S. y Spowiedź z Kom-

z Kommunią S. uczyni, w ſamoß Swięto iey y będźie ſię modlił, ták iáko wyżey opiſano, doſtąpi zupełnego Odpuſtu.

TRZECI.

Kto Mßá S. odpráwi, y ſpowiádáć ſię będźie z Kommunią, albo będźie ſłuchał Mßy S. przy Ołtarzu, ná ktorym ieſt Obraz albo Relikwia iáka, pomienioney Sá dźień ſobie ieden w ktorymkolwiek Mieśiącu obrawßy, y będźie ſię modlił iáko wyżey doſtąpi zupełnego Odpuſtu.

NOWY SPOSOB
Oſobliwego Nabożeńſtwá.

W Pięć Piątkow ieden po drugim, w ktorymkolwiek czáſie podług wolnego obránia ich ſobie, á to, ná pámiątkę y uczczenie, pięćiu ßczegulnych Fáworow, od JEZUSA P. S. M. Mágdálenie de Pazzis udźielonych.

Jednák rzecz godna wiedźieć. Naprzod: iż to Nabożeńſtwo z Boſkiego Nátchnienia początek ſwoy miáło, iáko piße poważny Author Kśięgi rzeczony. Speculum Carmelit: tom: 2. part. 4. w Żywoćie tey Swiętey Pánny pokázuiąc, iż w pierwßy Piątek, po ſolemnym ákćie Kánonizácyey oneyże, we Florencyey Mieśćie Włoſkim w Roku 1669. odpráwionym zbiegłßy ſię do Kośćiołá, (gdźie tey Swiętey Ciáło nienáruſzone ſpoczywa) więcey niż trzyſtá oſob, ludźi nabożnych, bez żadney miedzy ſobą poprzedzáiącey umowy, ále z ſámego inſtynktu wnętrznego oraz, y iednegoż dniá to godne Nabożeńſtwo do ſerc ſwoich przyięli y záczęli. Ktore prędko potym z Florencyey do Rzymu wnieśione, támże potwierdzone, y drukiem publicznym y pobożnym odpráwiániem pomnożone, z Rzymu wnetże, z Włoſkiey źiemie zá ſpráwą Boſką do Fráncyey ieſt przenieśione, y

tám

tám tákże y w Belgium znácznie rozkrzewione. Nie wątpiemy, że y w Króleſtwie Polſkim wdźięczne ſobie ſercá znaydźie.

Powtore. Iż pobudká do odpráwowánia tego Nabożeńſtwá, było wyborne S. Máryi Mágdáleny, ku wielkiemu y káżdemu Piątkowi, y w nich do Táiemnic Męki Chryſtuſowey, Nabożeńſtwo: Do ktorey Męki JEZUSOWEY, nie tylko oná ſamá ßczegulną pałáłá miłośćią, ále y inne, ktore mogłá Oſoby, ſerdecznym wzbudzáłá áffektem słowy y uczynkiem. Więc y do tych pięćiu Piątkow nabożnego obſerwowánia, Duch Boży ſercá pobożnych wzbudźił, y wzbudza.

Spoſob záś tego Nabożeńſtwá, táki był, y zachowuie ſię.

PIERWSZY PIĄTEK.

W Ten, Swiętych Blizn, z pięći Ran JEZUSOWYCH, Seráfickiey MAGDALENIE ná dußy wyrázonych, pámiątką, y cześć z podźiękowániem, odpráwia ſię, w ktory Piątek, (iáko y w inße cztery náſtępuiące) Nabożni wierni. Naprzod Spowiedź S. doſkonále czynią 2. Mßy S. nabożnie słucháią. 3. Kommunią S. przyimuią. 4. Poßczą ten Piątek. 5. Modlą ſię według powßechney Kośćiołá S. intencyey, y o ſwoie dußne potrzeby 6. Jáłmużnę podług śił dáią. 7. Náwiedzáią Ołtarz tey S. álbo Obraz, y modlitwy tám iákie czynią, iáko to, Litánia o teyże S. wyżey położona: álbo pięć Pácierzy, y pięć Pozdrowienia Anielſkiego, ná cześć pięći Ran, y Męki JEZUSOWEY, y ná uczczenie pierwßego tegoż Fáworu Blizn Swiętych odpráwuią. A tu nákoniec

niec serdecznym affektem zmowić co nástepuje:

H Y M N.

Ják Mágdálenie, w słodkiey sercá mdłości,
Blizny Ran twoich, dałeś dla miłości,
Ták proszę w sercu mym JEZU kochány,
Wyraź twe Rány.

℣. Modl się zá námi S. Márya Mágdáleno.
℟. Abyśmy się stáli godnemi obietnc, &c.

Modlmy się.

PAnie JEZU CHRYSTE, ktoryś Swięte twoie, wyciągnąwszy w przybiciu ná Krzyżu Ręce, Duchá twego BOGU Oycu oddałeś, prosiemy ćię pokornie, przez Swięte Blizny *Máryi Mágdálenie* udźielone, ábyś w sercách náßych, żywą y nieustánną Ran twoich pámiątkę, wyráźić raczył á od grzechow uwolnionych, w godźinę śmierći, zá modlitwą teyże Pánny, chćiał mieć záleconych. Ktory żyiesz y kroluiesz Bog ná wieki wiekow, A.

D R U G I P I Ą T E K.

W *Ten záś iáko kocháiący Oblubieniec JEZUS, S.* Máryą Mágdálenę *Pánne, w serdecznym, pokazanych świata wßytkiego grzechow żalu zostáiącą ćieśąc, kosztownym Pierśćieniem sobie záślubił, wdźięczna rozbiera się pámięćia. W ktory Piatek, nabożni Wierni, ochotnie odpráwuia to wßzytko, co iest w przeßły Piatek opisano, to iest, spowiádáią się, S. Kommunia przyimuia, modlą się y poßczą, iako wyżey. Y to nakoniec przydáć co nástepuie.*

H Y M N.

Swiętą Pánienkę, ktorą ulubiłeś,
Złotym Pierścieniem, JEZU záślubiłeś,

Wieczną miłośćią, záślub duszę moię,
Ná Chwałę twoię.

℣. Modl się zá námi S. *Márya Magdáleno*,
℟. Abyśmy się stáli godnemi obietnic, &c.

Modlmy się.

PAnie JEZU CRYSTE, ktoryś ná znák wielkiey y nigdy nieustáiącey, w S. *Mágdálenie*, ku tobie miłośći, onęś drogim Pierścieniem sobie záślubił, prośiemy, zá iey przyczyną, przyimi, y ztwierdzay śluby powołánia nászego, áby serce nász, z nieustánnym, zá winy żalem, w doskonáłey ćiebie samego miłośći, zawsze gorzáło. Ktory żyiesz y kroluiesz Bog, ná wieki wiekow, Amen.

T R Z E C I P I Ą T E K.

W *Ten záś, iáko słodki Oblubieniec JEZUS, Korone Ciernioma z głowy swoiey zdieta, ná Glowe S.* M. Mágdáleny *rekámi swoiemi włożył, w godna uwage wchodźi, y temuż JEZUSOWI Pánu, zá ten Fawor godne oddáia dźięki. Wiec y w ten Piatek, nabożni Wierni, te wßytkie pobożne uczynki, przy pierwßym Piatku wyrázone chetnie wypełnia: przydáiac ná końcu co nástepuie.*

H Y M N.

Nie Roże wonne, lecz ośći ćierniowe,
Swiętey Pánienki koronuią głowę:
Niech ćiernie JEZU, uthną bolu twego,
W puł sercá mego.

℣. Modl się zá námi Swięta *Marya Magdáleno*,
℟. Abyśmy się stáli godnemi obietnic, &c.

Modlmy się.

PAnie JEZU Chryste, ktory w twoim bolesnym

koroną ćierniową koronowániu srogie dla nas podiąłeś Rány, y tąż koroną ćierniową, z głowy swoiey zdiętą, Oblubienicę twoię *Mágdálene* ręká-mi właſnemi ukoronowałeś, day nam służebni-kom twoim, zá iey ſkuteczną przyczyną, ábyśmy ćiáłá náſze, dobrowolnym umartwieniem ták uſkramiáli; żeby pod tobą, głową náſzą, byli á godnemi tu członkámi twoiemi, potym koroną chwały w Niebie z Swiętych Rąk twoich koronowáni bydź mogli. Ktory żyieſz y kroluieſz, Bog ná wieki wiekow, Amen.

CZWARTY PIĄTEK.

W Tenże tákże, do uwagi bierze ſie, iáko wdźięczny Oblubieniec JEZUS, S. MARYI MAGDALENIE (w nagrodę żarliwośći o chwale iego, y ſerdecznego trapienia ſie ná nieuſtáiąca przećiw BOGU, świátá złość, y niewdźięczność) Serce ſwoie właſne, przyiemnym affektem dárował. Wiec y tu nabożni wierni dźieki, zá ten Fáwor JEZUSOWI czyniac, uczynki pobożnośći, wzwyż pierwſzego Piatku opiſane, nabożnie odpráwiáia, Spowiedź S. czynia, Mſzy S. słuchaia, w Kommuniey S. iuż y ſerce, y zupełnego JEZUSA przyimuia, &c. przydaiac co naſtepuie.

HYMN.

Dar MAGDALENIE, niezmierney miłośći,
Serceś twe z Boſkich dárował wnętrznośći,
Odbierz odemnie, JEZU ſerce moie,
A day mi twoie.

℣. Modl ſię zá námi S. Márya Mágdáleno,
℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic, &c.

Modl-

Modlmy ſie.

PAnie JEZU Chryſte ktory z woli Oycá Przedwiecznego, ábyś świát zbáwił, z Niebáś zſtąpił, przybądź nam łáſką twoią, y przez przyczynę S. *Máryi Mágdáleny* Sercem twoim udárowáney, ſpraw w nas, ábyśmy we wſzytkim, twoię świętą doſkonále wypełniáć wolą, y czyſtym tobie záwſze ſercem służyć mogli. Ktory żyieſz y kroluieſz, Bog ná wieki wiekow, Amen.

PIĄTY PIĄTEK.

W Tenże nakoniec, w przyiemna pámieć podáie ſię, iáko Przenayświetſza Bogárodźicá MARYA Pánná, ślicznym białym, S. Máryą Mágdálenę pokryłá Welum, á to ná znák z duchow piekielnych nieczyſtych zwyćieſtwá, y ná świádectwo iey niewinnośći, y zupełny czyſtośći, upewniáiąc ia, że w piaćiuletnych ćieſſkich pokuſach nigdy, y w niczym Bogá nie obrażáłá. Wiec y tu nabożni Wierni Bogu, y Przenydoſtoynieyſzey MARYI Pánnie za ten Fáwor dźiekuiac, odpráwiáia z nabożeńſtwem świątobliwe uczynki w pierwſzy Piatek opiſane i przydáiac co náſtepuie.

HYMN

Zwyćięſtwá z pokus, gdy Pánná doſtáie,
Mátká iey Boſka, śliczne Welum dáie;
Tę śliczność JEZU, niech ſercá czyſtego,
Mam z dáru twego.

℣. Modl ſię zá námi S. MARYA MAGDALENO,
℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic, &c.

Modlmy ſie.

PAnie JEZU Cryſte, chwalebny Mocarſtw piekielnych tryumfatorze, ktoryś S. *Máryi Mágdá-*

lenie

lenie Pánnie, z ćięſzkich Duchow piekielnych, pokus nieczyſtych, tryumfowáć y przez Ręce Przenaydoſtoynieyſzey Rodźićielki twoiey Máryi Pánny, ná znák zwyćięſtwá y niewinnośći, ślicznym Welum, onęż pokryć, y ozdobić pozwoliłeś; day pokornie prosiemy, ábyśmy teyże potężney Obronićielki zasłonę obrony, od upadłow pokus záwſze mieć, oneż zwyćiężáć: y z nich tu y potym wiecznych tryumfow chwałę, przez ćiebie Zwyćięźco, y Korono náſza JEZU, tryumfowáć mogli. Ktory żyieſz y kroluieſz z Bogiem Oycem, &c.

ODpuſt Zupełny, *odpráwuiacym to godne w pieć Piatkow Nabożeńſtwo, ten rzeczywiśćie służy, y rozumieć ſie, po ten czás ma, ktory ieſt w liczbie trzećiey, z pozwolonych od Oycow Swietych Papieżow,* CLEMENSA IX. y CLEMENSA X. *w Przywileiu záczynáiacym* Agni immaculati, *przy Kanonizácyey S. MARYI MAGDALENY, to ieſt, na káżdy Mieśiac raz, tym ktorzy przed Ołtarzem tey S. Panny Mßa S. odpráwia, álbo iey słucháć tám beda Spowiedź S. w ten dźień uczynia, y Kommunia Swieta przyima. To tez káżdy z Wiernych w Piatek ieden z Piąći, w Mieśiacu przy wykonániu w nim, ták wielu dobrych uczynkow, wzwyß opiſanych, tenże Odpuſt Zupełny otrzyma.*





P I E S N

O Nayświęßey MARYI Pánnie Bogárodźicy względem Obrázu cudownego ná Piaſku przy Krákowie.

WIeczna ozdobo y poćiecho náſzá,
Chwało Kármelu sławo ELIASZA,
Obłoczku drogi Pánno nád Pánnámi,
Modl śię zá námi.

Bogárodźico MARYA przeczyſta,
W ktorey opiece wſzyſtek świát korzyſta,
Twego rátunku żebrzą y Krolowie,
Y Monárchowie.

Ták czynił Krol náſz Włádysław w chorobie,
Y doznał łáſki ſuppliku<u>ia</u>c Tobie,
Przeto wyſtáwił Kośćioł wdźięczen bywſzy,
Cud obaczywſzy.

Bo máiac przez ſen piaſek oznáymiony,
Szukał go áby mogł bydź uzdrowiony,
Pod fiołkámi gdy piaſku dobywa,
Zdrowia nábywa.

Y Krol Jágiełło z Jádwigą Krolową,
Od ćiebie pomoc miewáli gotową,
Dla tego Kármel introdukowáli
Y fundowáli.

Kędy Zakonny Kápłan przy ſtrukturze,
Odmálował ten Obraz twoy ná murze,
Przydał kwiát drogi JEZUSA ná ręku,
W niezmiernym wdźięku.
Zá tym iák śliczna Jutrzenká przy wſchodźie
Poczęłáś záraz iáśnieć w tym ogrodźie,
Zdawná názwána Ogrodem zámkniętym,
Y zdrowiem świętym.
Nie ták ſą wdźięczne Teſſalſkie dźiárdyny,
Báiáńſkie gáie, Attyckie niżiny,
Jáko nam wdźięczny ieſt twoy fiołkowy,
Ogrod Piałkowy.
Y nie ták sławne złotym piaſkiem płynne,
Gángieſy, Tági, Páktole, y inne,
Rzeki, iák słynieſz Ty nád ſwą Rudáwą,
Potomną sławą.
Ani ták wiele wydawáią z ſiebie,
Morza doſtátkow iák wiele od Ciebie,
Nam spływa poćiech, morzámi názwána,
Mátko kochána.
Upadłby dawno y zginął świát cáły,
Ggyby modlitwy Twe nas nie wſpieráły,
Z kąd Boſkim ſercem Ciebie názywamy,
Y wyznawamy.
Tu więcey niźli piaſku łaſk liczemy,
Ktore czerpamy z ćiebie y bierzemy,
Przy twym Obráźie przebłogosłáwionym,
Cudy wsłáwionym.
Tego nie zniosły ogniowe pożáry,
Y Szwed choć wſzytkie pokruſzył filáry,
Twárdſzy był Obraz twoy od dyámentu,
Tego momentu.
Lecz

Lecz nam udźielay gdyż niezliczonemi,
Y w ten czás słynął cudámi wielkiemi,
Czym lud wzbudzony do reſtaurowánia,
Bez omieſzkánia.
Ty w obleżeniu y w toni rátuieſz,
Ty w krwáwym boiu ſwoich ſekunduieſz,
Támuiąc kule, ſalwuieſz wiernego,
Zołnierzá ſwego,
Przez ćię ślepi wzrok, chromi chod odnoſzą,
Głuśi słuch, inśi máią o co proſzą,
Poćiechę ſmutni, grzeſzni łáſkę znáią,
Ktorey ſzukáią.
Umárli z martwych wſtáią ożywieni,
Wolni od czártow ludźie utrapieni,
Z twey łáſki giną fakcye złośliwe,
Polſzcze ſzkodliwe,
Tobie po BOGU ſą obligowáne,
Przy wolnośći ſwey źiemſtwá záchowáne.
Ktore y w pozny wiek nie trwożą ſobą,
Szczycąc ſię Tobą.
Ty iáko Mátká użyczyſz rátunku,
Oyczyznie w káżdym ráźie y ſrátunku,
O co prośiemy z wielką uprzeymośćią
Z ſzczerą ufnośćią.
Wſpieray nas wſpieray protekcyą ſwoią,
Bądź nam puklerzem, bądź tarczą y zbroią,
Jesteś Krolową zátym Opiekunką,
Bądź y Pátronką.
Bliſko ſwoy Kármel przy Stolicy máiąc,
Pobłogosław nam wſzytko dobre dáiąc,
Błogosław Polſkim kráiom okolicznym,
Ják ſwym dźiedźicznym.
Rozſze-

Rozſzerzay Polſkę ſkruſz zmienne ſąſiády,
Spraw zgodę w Pánách y dobre obrády,
Ziednay nam w cnotách Swiętych pomnożenie
Zbrodni zbrzydzenie.
A gdy ſię zbliży żyćia zgon ſtráſzliwy,
Uproś nam łáſkę y dekret ſzczęśliwy,
Abyśmy BOGA wychwaláli wiecznie,
Z Tobą ſpołeczenie.
Chwałá bądź BOGU w Troycy iedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ze zdał Nayświętſzey MARYI w obronę
Polſką Koronę,



40.000 —

[illegible]
Szka[illegible]